

NISKO
Dyrektor szpitala
poszukiwany

STALOWA WOLA
Zbierajmy nakrętki
dla Stasia

RACŁAWICE
Skarżą się na
drogowy bubel

KRZESZÓW
Radni podnieśli
sobie diety

PODWOLINA
Mistrzowie muld
i wiraży

ROZMOWA SZTAFETY
Wywiad z JAROMIREM
WIEPRZĘCIEM, byłym trenerem
Stali Stalowa Wola

4

6

10

11

12

22

Nr 19 (272298)
13 maja 2021 r.
cena 3,50 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

OtwieraMY
obwodnicę
Stalowej Woli
i Niska

Czytaj na str. 3

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Niesłusznie skazany za potrójne morderstwo walczy o zadośćuczynienie

2 miliony złotych za 1000 dni za kratami



Zenon K. mógł stać się drugim Tomaszem Komendą, na szczęście spotkał na swojej drodze mecenasa, który walczył o jego niewinność mimo skazania go w pierwszej instancji na 25 lat pozbawienia wolności

Prawie 1000 dni spędził za kratami mieszkaniec Stalowej Woli niesłusznie oskarżony i skazany za potrójne zabójstwo, do którego doszło w 2015 roku. Teraz Zenon K. żąda od Skarbu Państwa za doznane krzywdy 2 mln zł odszkodowania i zadośćuczynienia!

– Wnioskodawca domaga się zasądzenia od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu odszkodowania w wysokości 16.500 zł oraz zadośćuczynienia 1.980.000 zł – informuje sędzia Marek Nowak, rzecznik Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu.

W uzasadnieniu żądania wskazano, że wnioskodawca został niesłusznie skazany w sprawie karnej wyrokiem Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 31 października 2017 r. na karę łączną 25 lat pozbawienia wolności.

– Na skutek apelacji jego obrońcy Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 12 lipca

2018 r. uniewinnił wnioskodawcę od zarzutu popełnienia przestępstwa potrójnego zabójstwa, ale uznał go jednocześnie za winnego popełnienia przestępstwa z art. 240 § 1 kk (tj. niezawiadomienia niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw) i za powyższe skazał go na karę 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając mu na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 12 lipca 2018 r. – informuje rzecznik Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu.

Od tego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego i w wy-

niku tej kasacji uchylono zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie w części uznającej winę wnioskodawcy i umorzono postępowanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2020 r.).

– Zdaniem wnioskodawcy był więc on niesłusznie pozbawiony wolności przez okres 2 lat i 9 miesięcy (2 lata i 8 miesięcy tymczasowego aresztowania zaliczonego następnie na poczet kary orzeczonej w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie oraz dodatkowo jeszcze jeden miesiąc odbywania tej kary pozbawienia wolności) – informuje sędzia Marek Nowak.

Ciąg dalszy na str. 4

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

MOTO TECH

SKORZYSTAJ I ODBIERZ KUPON NA 25 ZŁOTYCH
na myjnię, paliwo na stacji RIA, zakup części, serwis TIR i busów

Na terenie Centrum Motoryzacyjnego MOTO-TECH w Stalowej Woli prowadzimy okręgową stację kontroli pojazdów, sklep z częściami samochodowymi oraz warsztat TIR BUS i dla pojazdów samochodowych. W trakcie badań dokładnie sprawdzimy stan techniczny Twojego pojazdu, udzielimy wszelkich porad dotyczących niezbędnych napraw. Zajmujemy się także wulkanizacją i zakuwaniem węży hydraulicznych. W naszej stacji zawsze możesz skorzystać z atrakcyjnych promocji. W tej chwili do każdego badania okresowego Twojego pojazdu dodajemy bon o wartości 25 zł, który możesz wykorzystać na terenie Centrum na: myjnię, części lub usługi.

STALOWA WOLA | ul. COP 3 | ☎ 606 891 578

Zapraszamy także do MYJNI BEZDOTYKOWEJ

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o odejściu



**ALEKSANDRA
SZCZĘCHA**

Sekretarza Miasta Stalowej Woli
w latach 1995–1998.

Wyrazy głębokiego żalu, szczerego współczucia
i wparcia dla Rodziny oraz Bliskich

składają

Prezydent Miasta Stalowej Woli,
Przewodniczący Rady Miejskiej,
Rada Miejska w Stalowej Woli
oraz Pracownicy Urzędu Miasta
Stalowej Woli

Wspomnienia z polskiej nekropolii pod Monte Cassino

Czy widzisz ten rząd białych krzyży

– Bogu dziękować za ich wielkie zwycięstwo, to bohaterstwo pozostanie do końca świata, choć ta wiktoria polskiego żołnierza nie była później odpowiednio doceniana przez angielskich czy francuskich sojuszników – mówi ks. prałat Jan Koziół, proboszcz-senior parafii św. Floriana w Stalowej Woli, pokazując zdjęcie z koncelebrowanej mszy św., której przewodniczył na Polskim Cmentarzu Wojennym pod Monte Cassino.

Było to w 2007 r., gdy kolejny już raz był z pielgrzymką w Rzymie, a także w klasztorze na Monte Cassino i położonej u stóp tej góry polskiej nekropolii.

A pierwszy raz był w Rzymie jeszcze w 1971 r., z pielgrzymką z ówczesnej diecezji przemyskiej na uroczystościach kanonizacyjnych ojca Maksymiliana Marii Kolbego (w Stalowej Woli ks. Koziół postuguje nieprzerwanie od 1973 r.).

Ostatni raz odwiedził Rzym i Monte Cassino właśnie w 2007 r.

Bicie serca przyspiesza

Towarzyszył mu wtedy m.in. Jerzy Majgier, kościelny u św. Floriana.

– W 1960 roku, gdy miałem 16 lat, pracowałem na stacji PKP w Żurawicy koło Przemyśla. I tu moim kierownikiem był Władysław Osypanko, jak mi później wyznał, był



2007 r. Grupa ze Stalowej Woli na Polskim Cmentarzu Wojennym pod Monte Cassino. Z prawej, obok księdza Kozioła, Jerzy Majgier. Z lewej, z flagą, Józef Koziański

żołnierzem generała Andersa i uczestnikiem bitwy o Monte Cassino. Drugim takim żołnierzem był tu pan Jakielaszek z Przeworska, którego imienia już nie pamiętam – opowiada Jerzy Majgier.

Z kierownikiem łączyła go pasja do piłki nożnej: Osypanko grał w LZS Żurawica, a młody Majgier w Czuwaju Przemyśl. Ktoś jednak doniósł na Władysława Osypankę, że ma „niewłaściwą” przeszłość i przeniesiono go z Żurawicy do Przeworska, zaczęły się różne szyskany.

– Tak sobie wtedy pomyślałem: oj, gdyby tak pojechać kiedyś na Monte Cassino, do klasztoru i na cmentarz polskich żołnierzy. I po latach to moje marzenie się spełniło. Stojąc w tym miejscu, wrażenia i przeżycia są nie do opisania. Bicie serca przyspiesza i nachodzi ta myśl: jak to było możliwe? Jak oni zdobyli te wzgórza? – dodaje Jerzy Majgier.

Wchłonąć najwięcej i jak najdłużej

W maju 2014 r. Monte Casino odwiedziła inna grupa ze Stalowej Woli. Była wśród nich Grażyna Bogacz z mężem Stanisławem. Była tu pierwszy raz, wcześniej, 27 kwietnia, uczestnicząc w Watyka-

nie w mszy kanonizacyjnej dwóch papieży: Jana Pawła II i Jana XXIII. Ich grupa odwiedziła jeszcze później m.in. polski cmentarz wojenny w Bolonii.

– Wrażenie z cmentarza pod Monte Cassino jest niesamowite. Człowiek chce jak najwięcej wchłonąć z tego miejsca i zostawić w sobie te przeżycia jak najdłużej. To wszystko spotęgowała jeszcze msza św. przy polowym ołtarzu, w której uczestniczyliśmy, i budujące reakcje ludzi. Te rzędy krzyży... Coś niesamowitego – opowiada „Sztafecie” Grażyna Bogacz.

A pod Monte Cassino jej grupa spotkała się z innymi pielgrzymami z Polski, m.in. z Huty Stalowa Wola.

(stan)



Widok z tarasów polskiego cmentarza na klasztor benedyktynów na Monte Cassino

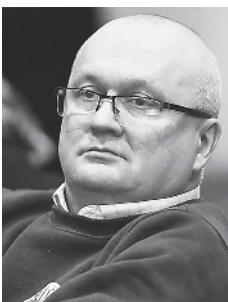
Zmarł Aleksander Szczęch

W nocy z 8 na 9 maja zmarł Aleksander Szczęch długoletni radca prawny w Starostwie Powiatowym w Nisku i Starostwie Powiatowym w Stalowej Woli.

Urodził się 26 lipca 1960 roku w Stalowej Woli. Był absolwentem LO im. KEN. Ukończył prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W latach 1995–1998 pełnił funkcję sekretarza w Urzędzie Miasta w Stalowej Woli. Od 1999 roku pracował jako radca prawny w Starostwie Powiatowym w Stalowej Woli oraz Starostwie Powiatowym w Nisku.

Aleksander Szczęch pasjonował się m.in. historią i filozofią. Był społecznikiem, z inicjatywy którego powstało wiele akcji społecznych oraz charytatywnych na rzecz Polaków na Wschodzie, organizowanych m.in. ze Stowarzyszeniem Łączności i Pomocy Rodakom we Lwowie i na Kresach.

(dag)



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W NISKU

Olek poszedł swoją drogą

I Bóg zabrał Olka. Krótko leżał sobie w chorobie, bo w chorobie każdy kiedyś leży. Olek jednak z chorobą się nie kumpłował. On z chorobą poważnie się zmierzył i ostatecznie postanowił się rozstać. W sobotę napomknął kolegom, że wraca z zakłętą szpitalnego kręgu. Koledzy odrzekli, że czekają. I wtedy Olek poszedł na drugą stronę. Tak po swojemu. Zawsze gdzieś tak po swojemu chodził.

Jakieś miejsce nam tam gdzieś rozepchnie, a tymczasem my tu jeszcze pozostali Aleksandra powspominajmy. Skończył stalowowski ogólniak; wiadomo jaki, poszedł do Krakowa na Uniwersytet, też wiadomo, że Jagielloński. Z miasta nad Wisłą i z dyplomem prawnika wrócił nad San. Wrócił w czasach najbardziej, nawet historycznie interesujących, kiedy łamały się systemy. On wszak był po prawie, a prawa wtedy prawie nikt nie traktował poważnie. Jakżeż się wtedy przydał w Stowarzyszeniu Dobroczynnym. Szedł z wyciągniętą ręką i zbierał na ułomnych i zagubionych i takim też służył radą prawną. To właśnie do Olka ustawiali się kolejni po porady, gdy czuwał w biurze parlamentarnym OKP. Pomocą prawną służył też związkowcom z Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „S”, gdy była tego największa potrzeba. Pracował też w urzędach. Był w Regionalnej Izbie Obrachunkowej, był sekretarzem Urzędu Miasta w Stalowej Woli i był też radcą prawnym Starostwa Powiatowego do chwil swoich

ostatnich. Z Olkiem jako urzędnikiem to zawsze była pociecha. Nigdy, ale nawet można powiedzieć przenigdy, nie miał dla kolegów czasu. Oczywiście, że się wdzielali zawsze „ale tylko chwilę”. I wtedy Olek miał problem. Olek tak, my za każdym takim wtargnięciem problemu się pozbywaliśmy. W tych swoich kodeksach i innych papierzykach, o dziwo!, trzymał jakiś ład który nam, dalekim od Temidowych paragrafów był zupełnie obcy.

Aleksander Szczęch urodził się w lipcu 1960 r. w Stalowej Woli. Radcował władzy powiatowej, gminnej i wojewódzkiej. W kłapie marynarki nosił monarchistyczny mieczyk, a w sercu pamięć i przyjaźń do Kresów. Przemyślany, Lwów, Krzemieniec, Wilno czy Drohobycz. Jeździł z pomocą rodakom, zabierał kogo się dało i z czym się dało, a rodakom było potrzebne. I był zawsze do wyjazdu przygotowany. Gdy z dziennikarzami odgrzebywaliśmy groby rodaków pozostałe na Kresach, Olek najpierw grobowy krzyż przewiązywał białą-czerwoną wstążką. Już było wiadome, że tu my, albo ktoś inny od nas wróci. Gdy raz wchodziliśmy na Cmentarz Łyczakowski we Lwowie, ochrotniarz tylko po ukraińsku powiedział: „Idzie ten od wstążek. Znowu będą te groby naprawiać”. Gdzieżby nam wtedy do głowy przyszło, że taką wstążkę przyjdzie Aleksandrowi przywiesić. Nie tylko Kresy w zadumie dziś się ostały. Urszulo, Katarzyno – jesteśmy przy tych samych myślach.

Jerzy Mielniczuk

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.

@bilans plus Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola tel. 519 055 835 www.e-bilans.pl

Wyrazy szczerego współczucia i ubolewania dla

doktor Teresy Gąsior

z powodu śmierci

MEŻA

składają Dyrekcja i Pracownicy
SPZOZ w Stalowej Woli przy ul. Kwiatkowskiego 2



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego Kolegi

ALEKSANDRA SZCZĘCHA

Zarząd Powiatu
Rada Powiatu Stalowowolskiego,
a także pracownicy
Starostwa Powiatowego w Stalowej Woli

W trosce o wspólną przestrzeń

11 maja Miejski Zakład Komunalny w Stalowej Woli rozpoczął na terenie miasta montaż tabliczek informacyjno-edukacyjnych zachęcających do segregacji odpadów i dbania o czystość wspólnej przestrzeni publicznej. Tabliczki z hasłami typu „Nasze miejsce jest w śmietniku, nie na miejskim trawniku” pojawią się w różnych rejonach hutniczego grodu.

– Stalowa Wola osiąga od lat wysoki wskaźnik odzysku odpadów, bo mieszkańcy ładnie segregują, ale problem jest z zachowaniem czystości wzdłuż jezdni, na trawnikach i osiedlowych placach zabaw. Tam wciąż papierki, butelki, puszki wyrzucane są po prostu przed siebie, zamiast do ulicznych koszy. 11 maja jest Dniem bez Śmiecenia, to dobra okazja, by zainaugurować akcję informacyjno-edukacyjną – wyjaśnia Karolina Głogowska z Miejskiego Zakładu Komunalnego.

Dodaje, iż brak nawyku dbania o czystość otoczenia widać zwłaszcza w czasie wiosny. Kuleje sprzątanie po czworonogach, a do ulicznych koszy trafiają całe worki domowych odpadów. W związku z jedzeniem serwowanym na wynos na trawnikach lądują opakowania po żywności i napojach, które ptaki rozrzucają po całym mieście. Ponadto nie maleje liczba dzikich wysypisk śmieci na osiedlach.

– Jako spółka komunalna nie jesteśmy w stanie sprzątać terenów prywatnych i należących do innych podmiotów, takich jak powiat czy spółdzielnie, dlatego prosimy i apelujemy o wzajemną, społeczną mobilizację i samodyscyplinę. Stalowa Wola to wizytówka naszej kul-



Kilkadziesiąt takich tabliczek pojawi się na terenie miasta

tury osobistej i postaw proekologicznych – mówi Radosław Sagatowski, prezes MZK.

Zarząd spółki zachęca mieszkańców Stalowej Woli do wskazywania miejsc, które powinny być wyposażone w kosze uliczne. Swoje uwagi w sprawie ewentualnych braków pojemników na odpady przy miejskich ciągach pieszych można przesłać na adres mzk@um.stalawola.pl lub zgłaszać za pośrednictwem fanpage'a MZK.

– W Dniu bez Śmiecenia należy pochwalić społeczne inicjatywy

sprzątania miasta, dzięki którym grupa stalowowolan posprzątała lasek przy ulicy Orzeszkowej, oczyszczając go z pół tony śmieci. W miniony weekend strażacy z OSP i Stalowowolskiego Klubu Wodnego zorganizowali wiosenne sprzątanie Sanu. Pełne worki odpadów z tych akcji zostały odebrane przez pracowników MZK i przetransportowane na zakład przetwarzania odpadów, gdzie trafiły do recyklingu – mówi Karolina Głogowska z MZK.

(as)

16 maja poznamy laureatów „Gałązki Sosny”

Już w najbliższą niedzielę odbędzie się gala wręczenia najważniejszej nagrody miasta w dziedzinie kultury – „Gałązka Sosny”. Na Placu Piłsudskiego przed Miejskim Domem Kultury poznamy najlepszych twórców i artystów ubiegłego roku. Uroczystość uświetni Koncert Muzyki Filmowej pod batutą Krzesimira Dębskiego.

Nagroda przyznawana jest w pięciu kategoriach: literatura, wydarzenie kulturalne, debiut artystyczny, szczególne osiągnięcia w dziedzinie kultury i sztuki oraz po raz pierwszy w kategorii kultura cyfrowa. O wyróżnienie mogą starać się osoby, zespoły, animatorzy, a także organizacje mające swoją siedzibę na terenie Stalowej Woli, które wyróżniają się w tworzeniu, upowszechnianiu i ochronie dóbr kultury.

W tym roku, ze względu na obowiązujące ograniczenia, uroczysta gala będzie miała miejsca na Placu Piłsudskiego. Rozpoczęcie planowane jest na godzinę 17. Wstęp wolny.

O wrażenia estetyczne uczestników zadbać soliści oraz Warszaw



Impressione Orchestra pod dyktando Krzesimira Dębskiego, światowej sławy kompozytora, skrzypka jazzowego, dyrygenta, aranżera i producenta muzycznego. W programie gali znalazł się bowiem Koncert Muzyki Filmowej. Lokalny akcent muzyczny zaprezentuje również zespół wokalny ZPiT „Lasowiaczy”.

(kag)

OtwieraMY obwodnicę Stalowej Woli i Niska

15 maja na zawsze zapisze się w pamięci mieszkańców Stalowej Woli, bo tego dnia otwieraMY obwodnicę Stalowej Woli i Niska. Nowy krwioobieg komunikacyjny, którego znaczącą częścią jest otwierana w najbliższą sobotę droga, będzie oknem na wszystkie strony świata, a jednocześnie wyprowadzi ruch ciężki z centrum miasta. Jako, że obwodnica ma służyć nam – stalowowolanom, to właśnie MY dokonamy oficjalnego otwarcia. Temu znaczącemu wydarzeniu towarzyszyć będzie szereg atrakcji: od wyścigu kolarskiego, biegu ulicznego, poprzez masę krytyczną, paradę pojazdów, aż po rodzinne grillowanie. Startujemy o godzinie 11.00. Wstęp wolny.

– Dotrzymujemy słowa i oddajemy obwodnicę Stalowej Woli i Niska w terminie. Zapraszam na otwarcie inwestycji, która ma duże znaczenie nie tylko dla mieszkańców okolicznych miejscowości, ale także dla połączeń komunikacyjnych w regionie – mówi Rafał Weber wiceminister infrastruktury.

Sobotnie wydarzenie odbywać się będzie na całej długości obwodnicy, ale główne atrakcje zlokalizowane będą przy wjeździe od ul. Chopina, obok Galerii VIVO! Stąd o godzinie 11.00 ruszy wyścig grupy kolarskiej VOSTER „Stalowa Strzała 24 km”, rozpoczynając tym samym event.

Następnie mieszkańcy Stalowej Woli będą mieli jedyną i unikalną możliwość pobiegnięcia obwodnicą i przejazdu po niej rowerem, hulajnogą, rolkami czy na desce. O godzinie 12.00 wystartuje bowiem Uliczny Bieg Obwodnicą „Bezpieczni na drodze” na dystansie 6,8 km, zakończony dekoracją biegaczy. Uczestnicy klasyfikowani będą w trzech kategoriach wiekowych (16–29, 30–49, 50+), z podziałem na kobiety i mężczyzn. Zapisy na Bieg prowadzi Stalowowolski Klub Biegacza poprzez stronę timekeeper.pl w zakładce „Zawody

nowe”, a także w dniu biegu w biurze zawodów na miejscu od godz. 10.00.

Po biegu obwodnicą ruszy EkoMasa krytyczna na kółkach (rowery, hulajnogę, rolki, wrotki, deskorolki, itp.). Nie zapomnijcie zabrać ze sobą swoich ekopojazdów, by móc uczestniczyć z nami we wspólnym otwarciu naszej obwodnicy. Na koniec parada motocykli, samochodów zabytkowych i ciągników siodłowych zainicjuje ruch kołowy na nowej arterii. Zapraszamy do udziału w Biegu i EkoMasie. Pamiątkowe gadżety dla wszystkich aktywnych uczestników!

Ponadto w programie wydarzenia zaplanowane jest darmowe, rodzinne grillowanie z watą cukrową i popcornem.

Organizatorami wydarzenia są: Andrzej Adamczyk Minister Infrastruktury, Rafał Weber Wiceminister Infrastruktury, Lucjusz Nadberezny Prezydent Miasta Stalowej Woli, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, firma Mostostal, Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli i Stalowowolski Klub Biegacza.

Przypominamy, że obwodnica Stalowej Woli jest drogą szybkiego ruchu, z ograniczeniem prędkości do 70 km/h i przeznaczeniem dla ruchu kołowego. W

jej ciągu nie ma też chodników i ścieżek rowerowych. Apelujemy więc o ostrożność w czasie wydarzenia i przede wszystkim już po otwarciu arterii.

Więcej na stronie: www.stalawola.pl

OtwieraMY OBWODNICĘ Stalowej Woli i Niska

15 maja 2021/ sobota
wjazd od ul. Chopina / Galeria Vivo

11.00 – Grupa kolarska VOSTER – Wyścig „Stalowa Strzała 24 km”
12.00 – Uliczny Bieg Obwodnicą „Bezpieczni na drodze” – 6,8 km / kat. 16-29, 30-49, 50+ / po biegu dekoracja zwycięzców
13.30 – EkoMasa krytyczna na kółkach – 6,8 km / rowery, hulajnogę, rolki, wrotki, deskorolki, ekopojazdy /
14.00 – Parada motocykli, samochodów zabytkowych i ciągników siodłowych – otwarcie obwodnicy

DARMOWE ATRAKCJE: RODZINNE GRILLOWANIE, WATA CUKROWA, POPCORN

OtwieraMY OBWODNICĘ Stalowej Woli i Niska

15 maja 2021 / sobota
wjazd od ul. Chopina / Galeria Vivo

DARMOWE ATRAKCJE:

- RODZINNE GRILLOWANIE
- WATA CUKROWA
- POPCORN

Szczegóły na www.stalawola.pl

Zapraszamy do udziału w Biegu i EkoMasie

Pamiątkowe gadżety dla wszystkich aktywnych uczestników!

Zapisy na Bieg prowadzi Stalowowolski Klub Biegacza poprzez stronę timekeeper.pl w zakładce „Zawody nowe”, a także w dniu biegu na miejscu od godz. 10.00.

Andrzej Adamczyk Minister Infrastruktury

Rafał Weber Wiceminister Infrastruktury

Lucjusz Nadberezny Prezydent Miasta Stalowej Woli

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad

Mostostal

Miejski Dom Kultury

Stalowowolski Klub Biegacza

Dyrektor szpitala poszukiwany

10 maja Zarząd Powiatu Niżańskiego ogłosił konkurs na dyrektora Szpitala Powiatowego w Nisku. Chętni mają zaledwie 10 dni na zgłoszenie swojej kandydatury. Nazwisko nowego dyrektora być może poznamy już w czerwcu. Jak się okazuje, ogłoszenie konkursu ma związek z przejściem na emeryturę pełniącego obowiązki dyrektora szpitala Romana Ryznara.

To już kolejny w ciągu ostatnich sześciu lat konkurs na dyrektora szpitala w Nisku. Po tym, jak w 2015 roku ze stanowiska, po ponad 12 latach, odszedł Stanisław Krasny, kolejni dyrektorzy przychodzili z zewnątrz. Henryk Przybycień, który po Krasnym zajął fotel dyrektora, kierował szpitalem półtora roku i przeniósł się do szpitala w Sanoku. Kolejny, Paweł Błasiak zrezygnował po niespełna roku pracy w Nisku i wrócił do rodzinnego Wrocławia. W międzyczasie pełniącym obowiązki dyrektora szpitala był wicedyrektor placówki Roman Ryznar. Niestety, jak przekazał naszej redakcji starosta niżański Robert Bednarz, pełniący obecnie obowiązki dyrektora szpitala Ryznar końcem lipca przechodzi na emeryturę. Dlatego też Zarząd Powiatu Niżańskiego zdecydował się na ogłoszenie konkursu na dyrektora tak, by do dnia przejścia na emeryturę Romana Ryznara, szpital miał nowego szefa.

– W jakimś stopniu poszukiwaliśmy potencjalnych kandydatów, którzy wykazywaliby zainteresowanie uczestnictwem w konkursie. Mówiłem kiedyś, że będziemy ogłaszać konkurs, kiedy pojawią się jacyś potencjalni kandydaci. Z racji tego, że dzisiaj bycie dyrektorem szpitala powiatowego, czy w ogóle szpitala, jest bardzo trudne, tych kandydatów aż tak wielu nie ma. Niestety, mając na uwadze, że za chwilę pan dyrektor Roman Ryznar przechodzi na emeryturę, to musieliśmy tę decyzję o konkursie podjąć

– mówi „Sztafecie” Robert Bednarz. – Z jednej strony mamy świadomość, że czas jest trochę trudny, ale mamy też świadomość, że pan dyrektor Ryznar końcem lipca przechodzi na emeryturę. Dłużej nie możemy już czekać, bo za chwilę zostaniemy bez dyrektora.

Konkurs na stanowisko dyrektora szpitala ogłoszono 10 maja. Kandydaci mają 10 dni na złożenie swojej aplikacji. Chętni do objęcia stanowiska dyrektora muszą nie tylko posiadać wykształcenie wyższe i doświadczenie na stanowisku kierowniczym, ale też wiedzę na temat działalności SPZZOZ w Nisku, przepisów prawnych regulujących działalność podmiotów leczniczych oraz wiedzę z zakresu zarządzania finansami publicznymi.

Powołana przez Radę Powiatu Niżańskiego komisja konkursowa rozpatrzy kandydatury do połowy czerwca.

– Jeżeli będą kandydaci, to wyłoniony zostanie nowy dyrektor. A jeżeli nie będzie kandydatów, to mamy obowiązek powtórzyć konkurs. Gdyby się zdarzyło, że nie będzie kandydatów także w drugim konkursie, to Zarząd Powiatu Niżańskiego powierzy obowiązki dyrektora szpitala wskazanej przez zarząd osobie – wyjaśnia starosta niżański. – Chcemy, aby procedura, nawet z uwzględnieniem drugiego konkursu, zakończyła się około połowy lipca, żebyśmy mieli możliwość powierzenia komuś obowiązków w sytuacji, gdy do konkursu nie stanie żaden kandydat. (dag)

Najpierw parking, potem zasiedlenie nowego segmentu

Prywatna inwestycja w centrum Stalowej Woli

Między budynkiem poczty a marketem „Biedronka” powstaje parking na 116 miejsc dla mieszkańców mieszkalnej części pobliskiego gmachu, nazywanego potocznie „Bunkrem” lub „Alcatraz”.

Te mało pochlebne określenia ukuto z racji okropnego architektonicznie „stylu” tego obiektu, wzniesionego pod koniec lat 90. ubiegłego wieku.

Po latach jego właściciel, Wojciech Kołodziej, gruntownie zmodernizował więc część elewacji i dobudował nowy, efektownie wyglądający segment mieszkalny z 28 mieszkaniami (w gmachu mieści się też m.in. wspomniana „Biedronka” i inne sklepy, a na parterze posadowionego na murowanych słupach nowego segmentu, także punkty usługowe i lokal gastronomiczny).

– Parking chcemy oddać jak najszybciej, a będzie przeznaczony dla mieszkańców nowej części



Parking powstaje na prywatnej działce, którą Wojciech Kołodziej odkupił przed laty od znanego stalowowolskiego biznesmana Zbigniewa Koczwały

budynku. Gdy będzie parking, wtedy rozpoczniemy zasiedlanie nowych mieszkań – powiedział „Sztafecie” Wojciech Kołodziej.

(S.J)

Stalowowolska okulistyka wzbogaci się o nowy sprzęt

W maju na Oddział Okulistyczny w stalowowolskiej lecznicy trafi nowy sprzęt. Będzie to nowoczesny fotel dla chirurga. Fundatorem jest gmina i miasto Ulanów.

– Tego nam na oddziale brakowało. On znacznie ułatwi nam przeprowadzanie zabiegów, ponieważ jest: lekki, zwrotny, łatwy w manewrowaniu, co pozwoli na płynne dostosowanie do pola operacyjnego. Jest zasilany akumulatorem, więc nie ciągną się za nim żadne kable, o które łatwo się potknąć – przez co zwiększa się bezpieczeństwo pracy – mówi Anna Schossler, p.o. lekarza kierującego Oddziałem Okulistycznym w Powia-

towym Szpitalu Specjalistycznym w Stalowej Woli.

Fotel dla chirurga na okulistikę kosztował 15 tys. zł. Sprzęt już został zamówiony i jeszcze w maju zostanie dostarczony na oddział.

– Nasz szpital służy nie tylko mieszkańcom powiatu stalowowolskiego, ale leczą się tu również pacjenci z powiatów ościennych, jak choćby niżańskiego. Zwłaszcza, jeśli chodzi o takie oddziały, których nie posiada szpital w Nisku, jak właśnie okulistyka. Dlatego bardzo dziękuję władzom samorządowym gminy i miasta Ulanów za zrozumienie oraz wsparcie. Jestem przekonany, że ich mieszkańcy też na tym zyskają – mówi Grzegorz Czajka, dyrektor lecznicy.

(as)

2 mln zł za 1000 dni za kratami

Ciąg dalszy ze str. 1.
Nie miał krwi na rękach

Przypomnijmy, sprawa potrójnego zabójstwa, do którego doszło w bloku przy ul. Popiełuszki w 2015 roku wstrząsnęła nie tylko Stalową Wolą, ale i całym regionem. Oskarżony o zbrodnię, 70-letni obecnie Zenon K. najpierw został skazany na 25 lat pozbawienia wolności, a następnie uniewinniony od wszystkich zarzutów. Jego sprawa mogła być koszmarem porównywalnym do tego, który spotkał Tomasza Komendę. Zenon K., choć nie miał na rękach krwi, mógł do końca życia nie wyjść zza więziennych krat. Na szczęście los czuwał nad mieszkańcem Stalowej Woli i przydzielony z urzędu adwokat, mimo porażki w sądzie pierwszej instancji, nie pod-

dał się i walczył o uniewinnienie klienta najpierw w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie, a potem w Sądzie Najwyższym w Warszawie i odniósł 100-procentowy sukces. On także wspiera Zenona K. w walce o odszkodowanie i zadośćuczynienie od Skarbu Państwa, za piekło, które mu zgotowano. Przypomnijmy, jak doszło do tego skandalu.

W nocy z 15 na 16 listopada doszło do potrójnego zabójstwa. Dwóch martwych mężczyzn znaleziono w mieszkaniu Zenona K. Ciało trzeciego denata leżało w mieszkaniu znajdującym się piętro wyżej. Wszyscy zginęli od wielu ran kłutych.

Trzech nie żyło, dwóch zatrzymano

W związku ze zbrodnią śledczy zatrzymali dwóch podejrzanych. 70-

letniego obecnie Zenona K. i Krzysztofa S., który obecnie ma 33 lata. Śledztwo prowadziła Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu. W wyniku jej ustaleń stwierdzono, że do potrójnego zabójstwa doszło w trakcie libacji alkoholowej. W akcie oskarżenia napisano, że pierwszy za nóż chwycił Zenon K. To on miał dźgać kolegów raz za razem, najpierw w swoim mieszkaniu, a potem zabić mężczyznę przebywającego w mieszkaniu obok. Za dokonaniem zbrodni stać miał natomiast 33-letni Krzysztof S.

Prokuratura o dokonanie zbrodni oskarżyła obu mężczyzn, przed sądem stanął jednak tylko starszy z nich. W sprawie młodszego, wraz z aktem oskarżenia do tarnobrzegskiego Sądu Okręgowego skierowany został bowiem wniosek o umorzenie postępowania karnego wobec Krzysztofa S. W piśmie wniesiono o zastosowanie wobec niego środka zapobiegawczego w postaci umieszczenia go w zakładzie psychiatrycznym. Biegli stwierdzili bowiem u mężczyzny schizofrenię paranoidalną.

Mówił, że jest niewinny

Proces Zenona K. odbył się przed Sądem Okręgowym w Tarnobrzegu i trwał kilka miesięcy. Decyzją pięciosobowego składu sędziowskie-

go Zenon K. został uznany winnym wszystkich trzech zbrodni. Karą za potrójne morderstwo miało być 25 lat pozbawienia wolności. Przypomnijmy, że mężczyzna przez cały czas trwania procesu nie przyznawał się do winy i utrzymywał, że jest niewinny. Tragicznej nocy miał przemieszczać się po miescie w poszukiwaniu puszek, które oddawał na skup. Gdy wrócił z obchodu po okolicznych śmietnikach, zastał zmasakrowane ciała.

Wyrok tarnobrzegskiego sądu, Zenon K. z pomocą obrońcy zaskarżył do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie. W lipcu 2018 roku, sprawa trafiła na wokandę i zakończyła się diametralnie innym rozstrzygnięciem niż w sądzie niższej instancji.

Z piekła do nieba

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie uznał, że Zenon K. nie zabił trzech mężczyzn. Winnym potrójnej zbrodni był bowiem Krzysztof S., który ze względu na chorobę psychiczną nie odpowiedział za swoje czyny. Zdaniem rzeszowskiego sądu, Zenon K. winny był natomiast niepowiadomienia organów ścigania o odkryciu zwłok w jego mieszkaniu – mówił wówczas sędzia Piotr Moskwa, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie.

Dowodem na niewinność Zenona K. miały być także nagrania z monitoringu jednego ze stalowowolskich sklepów. Na nagraniu widać 69-latkę, który około godz. 21.30 przechodzi obok tego sklepu. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie skazał Zenona K. za niepowiadomienie organów ścigania na 2 lata i 9 miesięcy pozbawienia wolności i zaliczył mu na poczet tej kary okres dotychczasowego aresztowania.

Walczy o niego do końca

Obrońca Zenona K., mecenas Paweł Wilkutowski nie poprzestał jednak na wyroku SA w Rzeszowie i złożył od niego kasację do Sądu Najwyższego w Warszawie. O kasację wyroku drugiej instancji wystąpiła także tarnobrzegska Prokuratura Okręgowa, która wnosiła o ponowne rozpatrzenie sprawy.

9 grudnia 2020 r. przed Sądem Najwyższym w Warszawie zapadł ostateczny wyrok w sprawie Zenona K. Został oczyszczony ze wszystkich zarzutów. Przez 2 lata i 9 miesięcy, które spędził za kratami, siedział więc za niewinność. Czy Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu zasądzi mężczyźnie odszkodowanie i zadośćuczynienie w wysokości o jaką wnosi? Rozprawa zaplanowana jest na 17 maja br.

(mar)

Rodzinie

Ś.P. ALEKSANDRA SZCZĘCHA

wieloletniego Radcy Prawnego
w Starostwie Powiatowym w Nisku

wyrazy głębokiego współczucia
składają

Starosta Niżański
i pracownicy Starostwa Powiatowego w Nisku

Sportowa strefa w Charzewicach

Boisko wielofunkcyjne z polami gry do siatkówki, koszykówki i piłki nożnej, plac zabaw oraz siłownia plenerowa – to części składowe nowej strefy sportowej, która pojawi się na osiedlu Charzewice w Stalowej Woli.

Stalowowski magistrat ogłosił przetarg na budowę boiska wielofunkcyjnego wraz z niezbędną infrastrukturą na osiedlu Charzewice. Teren, na którym pojawią się nowe elementy sportowe i zabawowe zlokalizowany jest w sąsiedztwie ulic Jaśminowej i Topolowej. W miejscu planowanej inwestycji znajdują się urządzenia zabawowe, kosze do gry w piłkę koszykową, nawierzchnia bitumiczna oraz ogrodzenie.

W ramach inwestycji planuje się rozbiórkę istniejącego placu zabaw oraz boiska o nawierzchni bitumicznej wraz z całym wyposażeniem tych obiektów, rozbiórkę nawierzchni utwardzonych, niwelację terenu oraz budowę boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni poliuretanowej wraz z urządzeniami sportowymi i ogrodzeniem, budowę urządzeń zabawowych, urządzeń siłowni zewnętrznej, ławek, koszy na śmieci, stojaków rowerowych oraz częściowego utwardzenia terenu w celu zapewnienia komunikacji pomiędzy poszczegól-

nymi obiektami, a także zapewnienie nawierzchni bezpiecznych przy urządzeniach zabawowych. W planach jest także odwodnienie boiska oraz oświetlenie terenu.

Projekt zakłada budowę boiska o powierzchni 19x32 m, umożliwiającego prowadzenie rozgrywek w koszykówkę, siatkówkę oraz piłkę nożną. Boisko wielofunkcyjne wydzielone będzie od pozostałej części terenu ogrodzeniem o wysokości 4,1 m. Plac zabaw wyposażony zostanie w integracyjny zestaw zabawowy, huśtawkę wagowo-obrotową, huśtawkę podwójną familijną i bocianie gniazdo oraz piaskownicę. W ramach siłowni plenerowej zamontowane zostaną: orbitrek, urządzenie do ćwiczenia mięśni brzucha oraz urządzenie wielofunkcyjne. W sportowej strefie pojawi się także betonowy stół do tenisa.

Oferty w przetargu można składać do 20 maja. Wybrany w postępowaniu wykonawca będzie miał 105 dni na realizację tego zadania.

(as)

Wybudują boisko przy Traugutta

Stalowowski magistrat ogłosił przetarg na zadanie pn. „Budowa boiska wielofunkcyjnego przy ul. Traugutta w Stalowej Woli wraz z niezbędną infrastrukturą”. Oferty w postępowaniu można składać do 19 maja. Zgodnie z założeniami przetargu, realizacja zadania ma potrwać około 3,5 miesiąca, licząc od dnia podpisania umowy.

Planowana inwestycja zlokalizowana zostanie w sąsiedztwie murów rozawowskiego klasztoru. Nowa infrastruktura uzupełni funkcjonującą już w tym miejscu strefę wypoczynkowo-rekreacyjną.

W ramach zadania przewiduje się rozbiórkę istniejącej otwartej strefy aktywności wraz z całym wyposażeniem tego obiektu, rozbiórkę części nawierzchni utwardzonych, niwelację terenu, budowę boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni poliuretanowej wraz z urządzeniami sportowymi i ogrodzeniem,

ponowny montaż zdemontowanych urządzeń zabawowych, urządzeń siłowni zewnętrznej, stolika do gry w szachy, stołu do gry w piłkarzyki, stojaka rowerowego, kosza na śmieci oraz częściowego utwardzenia terenu w celu zapewnienia komunikacji pomiędzy poszczególnymi obiektami, a także zapewnienia nawierzchni bezpiecznych przy urządzeniach zabawowych.

Przy ulicy Traugutta powstanie nowe boisko wielofunkcyjne o wymiarach 19x32 m, umożliwiające prowadzenie rozgrywek w koszyków-

kę, siatkówkę oraz piłkę nożną. Boisko wydzielone zostanie od pozostałej części terenu ogrodzeniem o wysokości 4,1 m. Ponadto w planach jest również wykonanie dnażu odwadniającego boisko oraz oświetlenia obiektu.

Przygotowany projekt nie przewiduje wykonania nasadzeń drzew czy krzewów. Na terenie nieutwardzonym zaplanowano pozostawienie istniejących trawników, bądź ich odtworzenie w przypadku degradacji w toku prowadzenia robót budowlanych.

(as)

Przebudują drogę boczną od Niezłomnych

Gmina Stalowa Wola szuka firmy, która przeprowadzi modernizację drogi gminnej wewnętrznej – ul. Bocznej od Niezłomnych. Zakres robót obejmuje: wykonanie ciągu pieszo-jezdnego o zmiennej szerokości i nawierzchni z kostki brukowej betonowej, wykonanie kanalizacji deszczowej odwadniającej przebudowywaną ulicę oraz przebudowę istniejącej sieci oświetleniowej.

Stalowowski magistrat ogłosił przetarg na zadanie pn. „Przebudowa drogi gminnej wewnętrznej – ul. Bocznej od Niezłomnych w Stalowej Woli”. Oferty można składać do 17 maja. Na realizację zadania wykonawca będzie miał 170 dni.

Obecna jezdnia o szerokości zmiennej średnio 5-metrowej, o nawierzchni asfaltowej, jest w złym stanie technicznym, z licznymi deformacjami i spękaniem.

Przebudowa drogi wewnętrznej, polegać będzie na: remoncie istniejącej nawierzchni asfaltowej po-

zez wymianę całkowitą nawierzchni wraz z podbudową na nawierzchnie z kostki brukowej oraz z korektą geometrii krawędzi i osi jezdni, wykonaniu utwardzenia terenów z płyt ażurowych betonowych oraz wykonaniu nowych nawierzchni na zjazdach, chodnikach i opaskach – kostka brukowa betonowa. Ponadto zadanie swoim zakresem obejmuje usprawnienie odwodnienia projektowanych elementów poprzez wykonanie systemu kanalizacji deszczowej, dnażu i studni chłonnych.

(as)

OGŁOSZENIE

Dr hab. med. Andrzej Pluta

HEMATOLOG

INFORMUJE

o nowym numerze do rejestracji pacjentów:

516-572-556

St. Wola, ul. Skoczyńskiego 20/2
przyjęcia: 14.05, 28.05, 12.06

(as)

Najnowsze oraz archiwalne wydania

TYGODNIKA SZTAFETA

w wersji PDF dostępne na stronie:

www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta

MATERIAŁ INFORMACYJNY



#SZCZEPIMYSIE

NIE CZEKAJ!
ZAREJESTRUJ SIĘ
NA SZCZEPIENIE

Wejdź na stronę

GOV.PL/SZCZEPIMYSIE

lub zadzwoń na infolinię 989

KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

Zbierajmy nakrętki dla Stasia

Staś ma 7 lat, dwa lata temu zdiagnozowano u niego dystrofię mięśniową. Chłopiec wymaga stałego leczenia i rehabilitacji, co wiąże się z niemałymi wydatkami. Wspólnie możemy pomóc jemu i jego rodzicom, wrzucając między innymi plastikowe nakrętki do serca stojącego przed Starostwem Powiatowym w Stalowej Woli.

Staś mieszka w Dąbrówce Pniowskiej w gminie Radomyśl nad Sanem. Problemy zdrowotne miał od urodzenia. Ciągłe bóle go nóżki, stale chciał być noszony na rękach, był wolniejszy i słabszy od rówieśników. Gdy miał 5 lat, jego rodzice dowiedzieli się, dlaczego tak się dzieje. Usłyszeli diagnozę – dystrofia mięśniowa, rzadka nieuleczalna choroba genetyczna, mimo postępu w medycynie nie znaleziono sposobu jej leczenia.

– Walczymy więc o wydłużenie samodzielnego poruszania się Stasia, dbamy o możliwie jak najlepszą jego formę, wykorzystując rehabilitację i sprzęt rehabilitacyjny. Mamy świadomość, że w niedalekiej przyszłości będziemy potrzebować specjalistycznego sprzętu do oddychania, karmienia pielęgnacji. Zbiórka nakrętek wesprze Stasia w walce z chorobą nie tylko materialnie, ale również mentalnie zobaczy, że nie jest sam, zobaczy jak wielu ludzi wspiera go w tej nierównej walce z chorobą – mówią rodzice chłopca.

Obecnie Staś jest rehabilitowany w Ośrodku Rehabilitacji Dzieci Niepełnosprawnych w Stalowej Woli, prowadzonym przez Stowarzyszenie „Szansa”. Wyjeżdża na turnusy rehabilitacyjne,



Staś potrzebuje naszej pomocy w leczeniu i rehabilitacji

korzysta z ortez. Jest pod stałą opieką specjalistów: neurologa, kardiologa, endokrynologa, pulmonologa, dietetyka.

Staś jest podopiecznym Fundacji Parent Project Muscular Dystrophy, na koncie tej fundacji zbiera pieniądze na rehabilitację i sprzęt rehabilitacyjny.

Jeśli ktoś chciałby wspomóc chłopca, może wpłacić pieniądze na konto

Volkswagen Bank 92 2130 0004 2001 0483 1491 0001, koniecznie z dopiskiem – Stanisław Ziarno.

Pomóc Stasiowi możemy również zbierając plastikowe nakrętki, którymi zapełnimy metalowe serce, stojące przed Starostwem Powiatowym w Stalowej Woli przy ul. Podleśnej 15. (kag)

Szybciej dostaniemy drugą dawkę szczepionki

Już w najbliższy poniedziałek, 17 maja, czekają nas kolejne zmiany w Narodowym Programie Szczepień. Jak poinformował minister Michał Dworczyk, od tego dnia nastąpi skrócenie czasu pomiędzy podaniem pierwszej i drugiej dawki szczepionki przeciw COVID-19. Szybciej zaszczepią się też ozdrowieńcy.

Narodowy Program Szczepień przyspiesza. W ciągu ostatniego tygodnia, od 3 do 9 maja, wykonano 1,8 mln szczepień. Łącznie to już ponad 14 mln dawek, które podano od początku Narodowego Programu Szczepień.

Szansą na przyspieszenie szczepień jest skrócenie czasu oczekiwania pomiędzy podaniem pierwszej i drugiej dawki szczepionki. Największe zmiany dotyczą szczepionki AstraZeneca, gdzie okres pomiędzy szczepieniami zmieni się – z blisko 3 miesięcy do 5 tygodni.

– Zgodnie ze stanowiskiem Rady Medycznej podjęliśmy decyzję o skróceniu okresu między podaniem drugiej dawki szczepionki: Moderna z 42 dni do 35 dni, Pfizer z 42 dni do 35 dni, AstraZeneca z 84 dni do 35 dni. Zmiana wejdzie w życie od 17 maja. Podyktowana jest dostępnością

szczepionek – zapowiedział na poniedziałkowej konferencji prasowej minister Michał Dworczyk.

Także od 17 maja zmieniają się zasady szczepienia ozdrowieńców. Ich szczepienie odbędzie możliwe już po 30 dniach od daty otrzymania pozytywnego wyniku testu na koronawirusa. Wcześniej trzeba było oczekiwać aż 90 dni.

Warto przypomnieć, że 10 maja uruchomiona została rejestracja dla wszystkich pełnoletnich. Osobom urodzonym w 2003 roku w dniu 18 urodzin zostaje wystawione e-skierowanie. Jak poinformował minister Michał Dworczyk, w maju i w czerwcu jest jeszcze 4,6 mln wolnych terminów wizyt.

Zarejestrować się na szczepienie można na kilka sposobów – na stronie pacjent.gov.pl, za pośrednictwem infolinii 989 lub w punktach szczepień. (dag)

REKLAMA

POLSKA GRUPA GÓRNICZA

KUPUJ EKOGRΟΣZKI WIOSNĄ ZANIM CENY UROSNĄ!

POLSKIE EKOGRΟΣZKI Z PGG POLECAJĄ SIĘ GORRRRRRĄCO!

- > **WYSOKA WARTOŚĆ OPAŁOWA** zapewni więcej ciepła na dłuższy czas.
- > **STABILNE PARAMETRY** ograniczą konieczność dodatkowej regulacji kotła.
- > **GWARANCJA JAKOŚCI** potwierdzona certyfikatem.

Zamów na sklep.pgg.pl
lub u Autoryzowanych Sprzedawców Węgla PGG

Powiat stalowowolski. Chcesz płacić mniej za wywóz komunalnych śmieci? Kompostuj odpady zielone

Lokalny taniec z kubłami

– System musi się bilansować, więc opłaty rosną. Ale czy zasady systemu w całej Polsce muszą być takie same. I w Warszawie, i w Zaleszanych? – pytaliśmy ponad rok temu na łamach „Sztafety”, analizując gospodarkę odpadami w wiejskich gminach powiatu stalowowolskiego.

Od 2021 r. wzrosły tu we wszystkich, poza gminą Zaleszany właśnie, stawki za wywóz śmieci.

Wcześniej wyższe opłaty za ich przyjęcie wprowadził bowiem Zakład Mechaniczno-Biologicznego Przetwarzania Odpadów Komunalnych w Stalowej Woli, tłumacząc to z kolei wyższymi kosztami zagospodarowania odpadów (m.in. tzw. paliwa alternatywnego i tworzyw sztucznych) oraz rosnącą opłatą marszałkowską, uiszczaną za każdą tonę odpadów wywiezionych z Zakładu na składowisko.

Ustawowy przymus i gminne ulgi

Wójtowie gmin naszego powiatu zgodnie też wskazują, że wyższe koszty gospodarki odpadami są spowodowane także obowiązującym od 2020 r. ustawowym nakazem częstszego odbioru odpadów zmieszanych w okresie kwiecień–październik (co dwa tygodnie, zamiast wcześniej – co trzy tygodnie, czy nawet raz na miesiąc).

Ich zdaniem, poprzedni system częstotliwości wywozu sprawdził się i akurat tu nie było potrzeby zmian. I to gminy same powinny decydować w tej sprawie, opierając się na własnych doświadczeniach z częstotliwością wywozu śmieci, podobnie jak tych wysegregowanych.

Jak sprawdziliśmy, zasadą w gminach powiatu stalowowolskiego jest też to, że gospodarstwa kompostujące odpady zielone mają ulgi w stawce za odbiór odpadów zmieszanych dla jednej osoby: od 50 gr w Radomyślu nad Sanem, przez Zaklików (2 zł), Pysznicę (4 zł), Bojanów (7 zł) i Zaleszany (10 zł).

Jak to zrobili w Zaleszanych

W gminie Zaleszany, w 2021 r. stawki za odbiór odpadów pozostały na dotychczasowym poziomie – 18 zł miesięcznie od osoby w gospodarstwie deklarującym selektywną zbiórkę i 36 zł od osoby w gospodarstwie, gdzie odpadów się nie segreguje (to naprawdę pojedyncze przypadki).

By mieć stawkę 18 zł trzeba jednak kompostować odpady zielone, i tak właśnie zadeklarowały 2842 gospodarstwa spośród wszystkich 2959 na terenie gminy. Kto takiej deklaracji nie złożył, płaci 28 zł od osoby, czyli o 10 zł więcej od standardowej opłaty.

W ubiegłym roku gmina Zaleszany wyprodukowała 875 ton odpadów zmieszanych i 947 ton odpadów zebranych w ramach selektywnej zbiórki (z podziałem na trzy główne frakcje: papier, szkło, plastik). Dla porównania w 2019 było to odpowiednio – 978 ton i 1072 tony.

W gminie działa Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunal-

nych (PSZOK), gdzie można oddawać także popiół i bioodpady. Śmieci wozi do instalacji w Stalowej Woli Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej.

Jedna stawka w Bojanowie

W gminie Bojanów, od początku 2021 r. ujednolicono stawki za odbiór odpadów. Wcześniej były one zróżnicowane i zależały od liczby osób w gospodarstwie domowym.

I tak, w 1-osobowym opłata wynosiła 15 zł, w 2-osobowym – po 14 zł, w 3-osobowym – po 13 zł, w 4-osobowym – po 12 zł, w 5-osobowym – po 11 zł od głowy. W gospodarstwach liczących 6 i więcej domowników, opłata za każdą osobę powyżej piątej wynosiła po 10 zł.

Teraz jednolita opłata wynosi po 25 zł od osoby, z tym, że gospodarstwa deklarujące kompostowanie odpadów zielonych mają 7-złotową ulgę od domownika. A deklaracje takie złożyło 98 proc. gospodarstw.

W 2021 r. na terenie gminy zebrano 1117 ton odpadów zmieszanych oraz 318 ton wysegregowanych surowców wtórnych (papier, szkło, plastik). W 2019 r. było to odpowiednio – 800 ton i 300 ton.

Na terenie gminy działa PSZOK, gdzie mieszkańcy mogą oddawać także popiół i odpady wielkogabarytowe. Do zakładu w Stalowej Woli wozi je Gminny Zakład Komunalny w Pysznicy.

Radomyśl: problem ze zbilansowaniem systemu

Także w gminie Radomyśl na Sanem, od początku 2021 r., w gospodarstwach liczących do trzech osób stawka jest jednolita – 20 zł od domownika. W gospodarstwie 4-osobowym sumaryczna opłata wynosi 75 zł, a w 5-osobowym i większym – 90 zł.

Przypomnijmy, że poprzednio w gospodarstwie 1-2-osobowym opłata wynosiła po 12 zł od osoby, a w 3-osobowym i większym – łącznie 35 zł za wszystkich domowników.

Tu także wprowadzono ulgi dla gospodarstw kompostujących odpady zielone, ale są one najniższe spośród gmin powiatu: po 50 gr za każdą osobę w gospodarstwie.

– Nie ukrywamy, że w 2020 r. mieliśmy problemy, by system gospodarki odpadami nam się zbilansował. Odpadów w gminie przybywa, a koszty ich zagospodarowania rosną – mówi Jan Pyrkosz, wójt gminy Radomyśl nad Sanem.

Na terenie gminy nie ma PSZOK-u, a selektywna zbiórka odbywa się z podziałem na trzy główne frakcje (papier, szkło, plastik). Gmina wytworzyła w ubiegłym roku 1057 ton odpadów zmieszanych i 321 ton wysegregowanych (w 2019 r. było to odpowiednio – 1036 ton i 295 ton).



W 2020 r. Gminny Zakład Komunalny w Pysznicy wzbogacił się o nowoczesny samochód-śmieciarkę

Do zakładu przetwarzania odpadów w Stalowej Woli wozi je stalowowolski MZK.

Pysznica: 17 zł i dalej... 1 zł

W gminie Pysznica obecna stawka za wywóz odpadów to 17 zł od osoby w gospodarstwach liczących do 5 domowników (poprzednio wynosiła 16 zł). Za każdą kolejną osobę płaci się, jak wcześniej – po 1 zł (jest ok. 300 takich przypadków). Ale stawki te dotyczą tylko tych gospodarstw, które kompostują odpady zielone.

Jeśli tak nie robią, to opłata wynosi 21 zł od osoby i po 5 zł za każdą kolejną w gospodarstwach liczących 5 i więcej domowników.

W Pysznicy działa bardzo rozbudowany system selektywnej zbiórki, z podziałem na sześć frakcji: pięć worków, w tym szary na popiół i brązowy na bioodpady (szóstą frakcją są odpady zmieszane), a raz w roku zbierane są odpady wielkogabarytowe, działa tu także PSZOK. Nie działa natomiast ciągle i czeka na lepsze czasy linia sortownicza w Gminnym Zakładzie Komunalnym, zamknięta w 2019 r. z powodu strat, jakie przynosiła.

W gminie systematycznie przybywa odpadów. W 2014 r. było ich 1400 ton, w 2019 r. już blisko 2000 ton, z czego 503 tony stanowiły odpady segregowane, a 109 ton – wielkogabarytowe.

Z kolei w ubiegłym roku w gminie wytworzono 2183 tony odpadów zmieszanych, 790 ton wysegregowanych i 172 tony odpadów wielkogabarytowych. Odbiera je i zawozi do instalacji w Stalowej Woli Gminny Zakład Komunalny.

Wójt Łukasz Bajgierowicz podkreśla, że gmina nie ma obecnie prawnej możliwości, by dopłacać do zbierania odpadów, ani na tym zarabiać, a system musi bilansować się sam.

Zwraca też uwagę, że w Polsce system gospodarki odpadami finansują

właściwie tylko mieszkańcy/konsument. Nie ma np. tzw. rozszerzonej odpowiedzialności producenta za opakowania wprowadzone na rynek, a potem za ich zbiórkę i przetwarzanie do ponownego użytku. Teraz wszystkie te koszty ponoszą konsumenci, a jeśli włączono by do systemu producentów opakowań, to opłaty za odbiór odpadów nie byłyby tak wysokie, albo przynajmniej tak szybko nie rosły.

– Wiem, że w Sejmie trwają prace nad ustawą o rozszerzonej odpowiedzialności producenta. Być może ustawodawca zezwoli też na jakąś formę gminnych dopłat do systemu gospodarki odpadami, ale wtedy, tak czy inaczej, zyskają na tym przede wszystkim gminy bogate – mówi wójt Bajgierowicz.

Zaklików: tak samo, taniej i drożej

W miejsko-wiejskiej gminie Zaklików, od 2021 r. wprowadzono jednolitą stawkę za odbiór odpadów – 20 zł od osoby. A jeśli gospodarstwo deklaruje kompostowanie odpadów zielonych, to płaci 18 zł od domownika.

Przypomnijmy, iż stawka 20 zł obowiązywała tu w 2020 r. w miejscowościach Zaklików, Lipa, Zdziechowice Pierwsze i Zdziechowice Drugie. Dla ich mieszkańców opła-

ta więc faktycznie nie wzrosła, a dla tych którzy kompostują odpady, to nawet zmalała o 2 zł.

Z kolei mieszkańcy Antoniówki, Baraków Nowych, Baraków Starych, Dąbrowy, Gielni, Goliszowca, Ireny, Józefowa, Karkówki, Łążku Zaklikowskiego, Łysakowa i Łysakowa Kolonii płacą teraz więcej, bo wcześniej mieli stawkę 15 zł od osoby. Jeśli więc kompostują odpady, to w ich przypadku opłata wzrosła o 3 zł (z 15 zł do 18 zł), a jeśli nie – to o 5 zł (z 15 zł do 20 zł).

– Najwięcej deklaracji o kompostowaniu mamy z tych właśnie sołectw, w samym Zaklikowie jest ich zdecydowanie mniej – mówi Maria Wójcik, sekretarz Urzędu Miejskiego w Zaklikowie.

W 2020 r. miasto i gmina wyprodukowały 851 ton odpadów zmieszanych i 419 ton zebranych w ramach selektywnej zbiórki (w 2019 r. było to odpowiednio – 971 ton i 420 ton).

Od 2015 r. roku w Zaklikowie działa PSZOK o wdzięcznej nazwie Selektywna, gdzie można oddawać także popiół i bioodpady. Odpady odbiera i wozi do zakładu w Stalowej Woli Gminny Zakład Komunalny.

I na koniec jeszcze ogólne wyjaśnienie. Przepisy o segregacji odpadów nakładają ten obowiązek praktycznie na wszystkich, a podwyższone stawki dla niesegregujących (przeważnie dwukrotnie) to opłata nakładana przez gminę w drodze decyzji administracyjnej.

Stanisław Chudy

50 zł/os.

A to stawka najwyższa, dla gospodarstw nie prowadzących selektywnej zbiórki i nie kompostujących odpadów zielonych. Teoretycznie obowiązuje w gminie Bojanów, ale nie została jeszcze zastosowana

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

KSIĘGARNIA REGIONALNA

www.ksiegarnia.sztafeta.pl

I POSZLI ZA POLSKĘ SIĘ BIĆ

Drugie poszerzone wydanie książki o żołnierzach z naszych stron walczących w bitwie pod Monte Cassino. Pozycja bogato ilustrowana

KSIAZKA DO NABYCIA W WYDAWNICTWIE SZTAFETA

Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30, czynne: pon.-pt. 8.00-16.00 ☎ 15 810 94 01



Gizela Krajewska – to ona przywróciła Zapusty w Radomyślu nad Sanem

Organizatorka Zapustów obchodziła wyjątkowy jubileusz

5 maja 101 lat skończyła Gizela Krajewska z Radomyśla nad Sanem. Chodź społeczna animatorka i nieustrudzona organizatorka Zapustów, jaką była pani Gizela, nie mieszka już na terenie powiatu, to władze gminy o niej nie zapominają.

Gizela Krajewska cieszy się dużą sympatią mieszkańców gminy Radomyśl nad Sanem. Jest szanowana za kultywowanie tradycji i przekazywanie ich z pokolenia na pokolenie.

Pani Gizela pozostawia po sobie ślad głęboko tkwiący w świadomości lokalnej społeczności. Przemarsz zapustników organizowała od początku lat 60. ubiegłego wieku, a osobiście uczestniczyła w nim jeszcze w latach trzydziestych.

I jak sama niegdyś mówiła: – Zapustnikami byli wówczas obaj moi stryjowie, Fredek i Kazik. Jako mała dziewczynka latałam za nimi. Pamiętam, że stryj Fredek niósł dużą kartkę, na której z humorem potraktowano władze gminne. Stroje zaś nie były tak ładne jak teraz. Stryj wkładał sobie kapotę na lewą stronę i przepasywał się powrośsem. W latach 60. malowaliśmy też twarze. Potem nastąpiły plastikowe maski – wspominała pani Gizela.

Do tego ważnego wydarzenia przygotowywała się przez cały rok, szyjąc i kompletując stroje dla całego orszaku paradnego. I jak sama mówiła – Zapusty to jej dzieci, które dostarczają jej radości i stanowią sens jej życia.

Za swoją nieocenioną dla radomyskiej kultury pracę w 2003 roku została wpisana do „Księgi Zasłużonych” dla gminy, a w 2005 roku otrzymała nagrodę starostwa powiatowego za szczególne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

Obecnie, ze względu na stan zdrowia, pani Gizela mieszka z rodziną w Legnicy. Jednak o tak niezwykłym jubileuszu, jakim są 101 urodziny, pamiętały władze gminy. Szanownej jubilatce przesłano prezenty oraz gratulacje i serdeczne życzenia zdrowia, pomyślności, samych szczęśliwych chwil oraz nieustającej pogody ducha.

My również gratulujemy jubilatce i życzymy 200 lat w zdrowiu.

(kag)

Boisko w Woli Rzeczyckiej oddane do użytku

Dobiegły końca prace przy budowie boiska wielofunkcyjnego przy Publicznej Szkole Podstawowej w Woli Rzeczyckiej w gminie Radomyśl nad Sanem. Inwestycja pochłonęła 582 tys. zł. Zadanie realizowane było przy udziale środków zewnętrznych, z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Zadanie swoim zakresem obejmowało budowę boiska wielofunkcyjnego o sztucznej nawierzchni syntetyczno-poliuretanowej o wymiarach 31,26 m x 44,16 m wraz z obrzeżami i niezbędnym wyposażeniem.

W jego skład wchodzi boisko do piłki ręcznej, dwa boiska do koszykówki, dwa boiska do piłki siatkowej oraz boisko do tenisa ziemnego.

Wokół boiska postawiono stalowe, panelowe ogrodzenie o wysoko-

ści 4,1 m. Teren obiektu został odwodniony poprzez wykonanie drenażu i przyłączy do zorganizowanego odprowadzenia wód opadowych do gruntu. Ponadto wybudowane zostały ciągi komunikacyjne i wykonane utwardzenie terenu z kostki betonowej.

Po wykonaniu zadania wszystkie gminne placówki szkolne, wyposażone w sale sportowe, posiadają już obiekty sportowe umiejscowione na zewnątrz budynków szkolnych. (as)

Po maturach ruszą prace remontowe

Powiat stalowowolski wśród zadań inwestycyjnych na bieżący rok zaplanował m.in. modernizację szkolnych baz sportowych oraz budowę nowej infrastruktury do aktywnego spędzania wolnego czasu. Zakończyły się już prace przy budowie siłowni plenerowej przy bursie. Niebawem ruszą zaś remonty sal gimnastycznych w „ekonomiku” i LO im. KEN.

– Sport to zdrowie, dlatego dbamy o zaplecze sportowe naszych szkół i jednostek oświatowych. Mam tylko nadzieję, że młodzież będzie wreszcie mogła z nich w pełni korzystać, co w ostatnim czasie ze względu na pandemię nie było niestety możliwe. To kolejne nasze tego typu inwestycje, przypomnę tylko, że w ostatnich latach wyremontowaliśmy również salę gimnastyczną w Zespole Szkół nr 2 oraz wybudowaliśmy boisko wielofunkcyjne w Zespole Szkół nr 1 – mówi Janusz Zarzeczny, starosta stalowowolski.

W Zespole Szkół nr 3 im. Króla Jana III Sobieskiego w Stalowej Woli zaplanowano remont zaplecza i sali gimnastycznej. Prace obejmą: remont dachu nad salą gimnastyczną i zapleczem socjalnym,



Siłownia pod chmurką przy Zespole Placówek Oświatowo-Wychowawczych w Stalowej Woli

wykonanie nowej podłogi sportowej, wymianę kotar grodzących i siatek ochronnych, montaż nagłośnienia w sali gimnastycznej, doposażenie siłowni, wymianę stolarki drzwiowej wewnętrznej, malowanie oraz wymianę podwieszanych stropów.

W Liceum Ogólnokształcącym im. Komisji Edukacji Narodowej przy ulicy Staszica w Stalowej Woli również zaplanowano prace modernizacyjne sali gimnastycznej. Remont swoim zakresem obejmuje główną halę sportową, gdzie przewidziano naprawę tynków i malowanie, remont posadzki wraz z malowaniem linii boisk oraz montaż zabezpieczeń ścian pod koszami. Modernizacji doczeka się też zaplecze hali wraz z łącznikiem, gdzie nastąpi wymiana systemów otwierania okien, wymiana skrzy-

deł drzwiowych, naprawa tynków i malowanie oraz doposażenie siłowni. W projekcie przewidziano także remont sal pomocniczych, w których zaplanowano naprawę tynków, malowanie i naprawę posadzki. W jednej z nich powstanie ścianka wspinaczkowa.

Trzecia część tego dużego zadania doczekała się już realizacji, chodzi o powstałą niedawno siłownię plenerową przy Zespole Placówek Oświatowo – Wychowawczych w Stalowej Woli.

Składająca się z trzech części inwestycja otrzymała dotację w kwocie 642 tys. zł z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, w ramach programu Sportowa Polska. W sumie zadanie pochłonie 1,3 mln zł. Brakujące środki pochodzą z budżetu powiatu stalowowolskiego. (as)



Nowy obiekt sportowy powstał w sąsiedztwie Publicznej Szkoły Podstawowej w Woli rzeczyckiej



Dzień Ofiar Wypadków przy Pracy w Tarnobrzesckim Zagłębiu Siarkowym

Od początku powstania przemysłu siarkowego w Tarnobrzesckim Zagłębiu Siarkowym wydarzyło się około 3730 wypadków przy pracy, a 65 pracowników utraciło życie. Ostatni wypadek śmiertelny wydarzył się w listopadzie 2020 roku – przypomniał Jan Mysza, przewodniczący MOZ NSZZ „Solidarność” Siarkopol Tarnobrzeg. Związkowcy z MOZ Siarkopol Tarnobrzeg pamiętają o wszystkich, którzy utracili życie i zdrowie w wypadkach przy pracy i co roku organizują obchody w Świątym Dniu Ofiar Wypadków przy Pracy. Warto przypomnieć, że z inicjatywy „Solidarności” Siarkopolu Tarnobrzeg ufundowany został pomnik Ofiar Wypadków przy Pracy w Tarnobrzesckim Zagłębiu Siarkowym, usytuowany przy budynku biurowca Kopalni Siarki w Machowie.

W kościele pod wezwaniem świętej Barbary – patronki górników w Tarnobrzegu sprawowana była Msza święta w intencji ofiar wypadków przy pracy w Tarnobrzesckim Zagłębiu Siarkowym. Eucharystię celebrował ksiądz proboszcz Stanisław Bar. Po Eucharystii związkowcy złożyli kwiaty pod tablicą w kościele, która upamiętnia wszystkie ofiary wypadków przy pracy w Tarnobrzesckim Zagłębiu Siarkowym.

Upamiętniono ofiary wypadków przy pracy, składając wiązanki kwiatów i zapalając znicze przy pomniku Ofiar Wypadków przy Pracy w Tarnobrzesckim Zagłębiu Siarkowym. Wśród delegacji składających kwiaty i zapalających znicze pamięci byli: prezydent miasta Tarnobrzeg Dariusz Bożek i wiceprzewodnicząca Rady Miasta Tarnobrzeg Bożena Kapuściak, zarządy zakładów przemysłu siarkowego, przedstawiciele związków zawodowych, służb bezpieczeństwa i higieny pracy i społecznej inspekcji pracy. W imieniu Komisji Zakładowej MOZ NSZZ „Solidarność” Siarkopol Tarnobrzeg organizatora uroczystości kwiaty i znicze złożyli: Jan Mysza – przewodniczący MOZ Siarkopol Tarnobrzeg i członkowie Komisji – Kazimierz Lewicki i Ryszard Słęzak.

Sukces „Solidarności” – 5 tysięcy dla personelu pomocniczego walczącego z COVID-19

Pracownicy niemedyczni na oddziałach COVID-owych otrzymają 5 tys. zł jednorazowej premii, poinformował na posiedzeniu zespołu trójstronnego ds. ochrony zdrowia przy ministrze zdrowia Adam Niedzielski. – To bardzo dobra wiadomość. O dodatkowe pieniądze dla pracowników niemedycznych pracujących w ramieniu z lekarzami i pielęgniarkami zabiegaliśmy od listopada ub. roku – komentuje po posiedzeniu zespołu na gorąco Maria Ochman, przewodnicząca Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”. Satisfakcji nie ukrywa również Piotr Duda, który wraz z Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S” wspierał działania Sekretariatu.

Stało się. Po licznych apelach, listach, monitach „Solidarności”, pracownicy niemedyczni pracujący na oddziałach COVID-owych otrzymają jednorazową premię w wysokości 5 tys. zł. „Solidarność” domagała się stałych dodatków, ale i tak to krok w dobrym kierunku. Dla salowych, asystentów, personelu pomocniczego to znaczące środki. Poinformował o tym minister zdrowia podczas posiedzenia zespołu trójstronnego.

– Od listopada o to zabiegamy. Słaliśmy pisma do ministra Adama Niedzielskiego, do premiera Mateusza Morawieckiego, podnosiliśmy tę kwestię przy każdej możliwej okazji. Ale jak to mówią – kropla dąży skałę – powiedziała po posiedzeniu zespołu trójstronnego przy ministrze zdrowia Maria Ochman, szefowa Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”.

Ochman dodaje, że jest to bardzo dobra wiadomość, oczekiwania przez „Solidarność”, która upomina się o wszystkich pracowników. Nie tylko lekarzy, pielęgniarki i położne.

– Jest to jakiś pierwszy etap wzrostu wynagrodzeń. W połowie maja ma być skierowana do sejmu nowelizacja ustawy o minimalnym wynagrodzeniu w ochronie zdrowia, gdzie przewidziane są istotne podwyżki dla personelu niemedycznego. Mam nadzieję, że będzie szybko procedowana – mówi przewodnicząca. Jej zdaniem nowelizacja będzie oznaczała znaczny wzrost. W niektórych zawodach nawet 1300–1400 zł.

Słaliśmy pisma do ministra zdrowia, premiera, podnosiliśmy tę kwestię podczas konferencji prasowych, Ostatni w zeszłym tygodniu w Katowicach. I będziemy robić to nadal, to na tym polega „Solidarność” – podsumował decyzję ministra zdrowia Piotr Duda, przewodniczący KK.

Materiał przygotowany przez Zarząd Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność”
Stalowa Wola, ul. Wolności 2a, Tel: 0-15 844-28-93, Fax: 0-15 842-61-03
Email: stwola@solidarnosc.org.pl

Szpital w Stalowej Woli wydzierżawił karetki pogotowiu w Mielcu

Na ostatniej sesji rady powiatu stalowowolskiego rajcy wyrazili zgodę na wydzierżawienie 4 karetek wraz z wyposażeniem oraz oddanie w najem części pomieszczeń w budynku szpitala na rzecz Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu na potrzeby ratownictwa medycznego. Podjęte kroki wynikają ze zmian przepisów ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Z tytułu dzierżawy ambulansów i najmu pomieszczeń szpital w Stalowej Woli otrzyma miesięcznie 32 tys. zł.



Umowa na użyczenie 4 karetek i najem pomieszczeń w stalowowolskim szpitalu została podpisana na okres 3 lat

Od marca br. obsługę wszystkich zgłoszeń alarmowych z całego województwa podkarpackiego przejęła skoncentrowana dyspozytornia medyczna w Rzeszowie. Jedną dużą dyspozytornię z centralą w stolicy Podkarpacia zastąpiła kilka mniejszych, które działały m.in. w Krośnie i Mielcu. Zadania Państwowego Ratownictwa Medycznego realizuje Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Rzeszowie razem ze współrealizatorami: pogotowiem przemyskim, sarnockim, mieleckim oraz pogotowiem z Krosna. W konsekwencji wprowadzanych zmian ratownicy medyczni zatrudnieni dotychczas w stalowowolskim szpitalu zmienili pracodawcę, wchodząc w strukturę Pogotowia Ratunkowego w Mielcu. Kolejnym krokiem jest dzierżawa taboru i miejsc, z których do ratownictwa dotychczas korzystało.

– Wśród mieszkańców Stalowej Woli są wątpliwości. Jest obawa, że te karetki nie będą służyły naszemu miastu i że zabierana jest powierzchnia szpitala – mówił radny Zbigniew Gola. Starosta stalowowolski Janusz Zarzeczný zaznaczył, że szpitalny tabor już od dłuższego czasu był w mieleckiej dyspozycji. – Do

tej pory też tak było, że mieliśmy dyspozytornię w Mielcu i te karetki były zarządzane z Mielca, tylko nie mieliśmy takiej umowy, że nam Mielec płać za to. To było podpisanie umowy na zasadzie, że oni z nami współpracują, dysponują tymi karetkami. Teraz jest to na takiej zasadzie, że Mielec ma ratowników, wydzierżawił te karetki i miejsca postojowe i my mamy te 400 tys. zł rocznie czystego pieniądza – tłumaczył starosta Janusz Zarzeczný. – Mogliśmy nie przystąpić na takiej zasadzie, że nie wydzierżawiamy karetek tylko trzymamy je dla siebie. Oni musieliby wziąć w leasing samochody i jeździć tutaj na naszym terenie. Ale doszliśmy do wniosku, że to nie ma sensu. Moglibyśmy nie współpracować w tym zakresie, ale wtedy byśmy nic nie mieli – dodał starosta.

Włodarz powiatu podkreślał także, że przy dzierżawie karetek kwestie ubezpieczenia czy ewentualnych napraw bierze na siebie Mielec.

Radny Zbigniew Gola sygnalizował, że wydzierżawienie karetek może spowodować ich brak na terenie powiatu, choćby na potrzeby transportu międzyszpitalnego.

– Dlaczego pan oddaje te 4 samochody do Mielca zamiast wykorzystać je na miejscu? Nam w tej chwili brakuje transportu sanitarnego. Czy pan jest pewien, że w jesieni on nam nie będzie potrzebny, jeżeli chodzi o transport covidowy, bo ja nie jestem tego pewien – mówił radny Gola.

– Samochodów w szpitalu nie brakuje na transport międzyszpitalny czy te umowy, które mamy zawarte z POZ, bo my dysponujemy kilkunastoma samochodami. W tej chwili, jeśli idzie o transport międzyszpitalny, całodobowo są to dwa zespoły, plus trzy zespoły obsługujące pacjentów dializowanych, plus zaopatrzenie i plus auta, które obsługują dorywczo w nocnych godzinach przewóz wyników badań pilnych na Covid czy pilnego dowozu krwi – mówił Grzegorz Czajka, dyrektor Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli.

Umowa na użyczenie 4 karetek i najem pomieszczeń w stalowowolskim szpitalu została podpisana na okres 3 lat. Istnieje możliwość odstąpienia od umowy z 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia. (as)

URZĄDZENIA OGRODOWE

AUTORYZOWANY DEALER:

A-Z SERWIS

ANDRZEJ ZAKRZEWSKI

STALOWA WOLA, ul. Rozwadowska 43
tel. (15) 844 46 93

TARNOBRZEG, ul. Sienkiewicza 38/76B
tel. (15) 822 83 00

SANDOMIERZ, ul. Przemysłowa 3
tel. (15) 833 27 14

CAŁY ASORTYMENT NA RATY RRSO 0%

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania. Oferta ważna od 27.03. do 30.06.2021 r., dostępna u Autoryzowanego Dealera STIHL, który w imieniu Credit Agricole Bank Polska S.A., wykonuje czynności faktyczne związane z zawarciem umowy kredytu na zakup towarów/usług. Udzielenie kredytu i jego wysokości zależy od oceny zdolności kredytowej klienta. Materiał ma charakter informacyjny.

www.azserwis.com.pl

Skarżą się na drogowy bubel

– Cały czas jeżdżą tędy auta, i te osobowe, i duże ciężarówki. Pobocze jest wąskie, bo je pozwężali. Ścieżki dla rowerów tylko kawałek. A jak dostać się na drugą stronę, jak przejścia nie ma? Za niedługo mają zakończyć prace i tak to zostawią? To jest jakiś bubel – skarżą się mieszkańcy Raclawic na jedną z powstających w ich okolicy inwestycji.

Wzdłuż ulicy Lubelskiej w Raclawicach zważono pobocze w ramach budowy ronda przy obwodnicy Stalowej Woli i Niska, na co bardzo narzekają mieszkańcy. Boją się o swoje bezpieczeństwo, poruszając się tą ruchliwą drogą rowerami. Co prawda pomyślano w tym miejscu o ścieżce dla rowerzystów, ale ta na pewnym odcinku się urywa. Wzdłuż mieszkańców tej okolicy, również i jedno przejście dla pieszych to zdecydowanie za mało. O tym, że jest to miejsce niebezpieczne zarówno dla pieszych, jak i rowerzystów alarmował nas sołtys Raclawic Piotr Pachla.

– Rowerzysta jadący od strony Niska, by dostać się na biegnącą wzdłuż ulicy Lubelskiej ścieżkę rowerową musi wjechać najpierw na pas ruchu. Zauważyłem jednak, że przez to, że ścieżka jest niewykończona rowerzyści w wielu przypadkach nawet na nią nie wjeżdżają, tylko poruszają się ulicą – mówi sołtys. – Z drugiej strony natomiast w ogóle nie ma ścieżki rowerowej. Czyli jadąc od strony Zarzecza, trzeba przedostać się na drugą stronę ulicy. Ale jak? Jak



– Przejście dla pieszych znajduje się na wprost po prawej stronie ronda patrząc na zdjęcie, czyli przez DK77 – wyjaśnił Bartosz Wysocki z GDDKiA

nie ma tam przejścia dla pieszych, bo nie ma w tym miejscu chodnika – dodaje.

Przez ulicę Lubelską dziennie przejeżdżają setki aut. A piesi nie mogą przecież przechodzić przez drogę w miejscach od tego nie wyznaczonych.

Bartosz Wysocki z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wyjaśnił, że wszystkie ele-

menty w ramach ronda wykonywane są wyłącznie w ramach budowy obwodnicy.

– Można zapytać skąd ta ścieżka. Ścieżka jest tam już pomyślana, dlatego, że być może za rok, za dwa, będziemy robić ścieżkę rowerową na całej drodze 77 i żeby nie przebudowywać ciągów obwodnicy, tę ścieżkę już teraz umieściliśmy. Na wszystkie te rzeczy były

uzgodnienia przez miasto, przez starostów, więc wszyscy o tym, jak to ma wyglądać i że to tak jest, od początku wiedzieli i zaakceptowali. Więc stąd ta ścieżka. Wydaje się, że jest ona tylko na takim fragmencie, ale przez to, że jest budowana w ramach budowy obwodnicy, a nie w ramach drogi nr 77 – tłumaczy Wysocki.

(kb)

Powiat przebuduje drogi w gminie Rudnik nad Sanem

Blisko pięciokilometrowy odcinek drogi powiatowej Rudnik – Kończyce, ulica Kończycka w Rudniku nad Sanem, a także droga powiatowa w Przędzeli zostaną gruntownie wyremontowane. Prace na nich ruszą lada dzień i potrwać do października.

Inwestycje na terenie gminy Rudnik nad Sanem prowadzić będzie Starostwo Powiatowe w Nisku. To właśnie Powiat Nizański zarządza drogą łączącą Rudnik z Kończycami, ulicą Kończycką w Rudniku oraz drogą nr 1059 w Przędzeli. Środki na przebudowę tych trzech odcinków dróg udało się pozyskać w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Prace drogowe rozpoczną się lada dzień, a umowę na ich przeprowadzenie podpisano 30 kwietnia. Zadanie pod nazwą „Przebudowa drogi powiatowej Nr 1077R: ul. Kończycka w Rudniku nad Sanem w km 0+187,8 – 1+068 i Rudnik-Kończyce w km 1+068-5+900 wraz z przebudową drogi powiatowej Nr 1059R od dr. Nr 77 – Przędzel w miejscowości Przędzel” realizować będzie konsorcjum firm PBI Infrastruktura S.A z Kraśnika oraz PBI WMB Sp. z o.o. z San-domierza.

– To ważna inwestycja nie tylko dla gminy i miasta Rudnik nad Sanem, ale istotna również dla powiatu nizańskiego. Niewątpliwie przyczyni się ona do poprawy infrastruktury drogowej na terenie powiatu i stworzy znacznie lepsze warunki drogowe dla mieszkańców – tłumaczy starosta nizański Robert Bednarz.

Łączny koszt inwestycji to 4 miliony 673 tysięcy złotych, z czego 60 procent stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

W ramach inwestycji przebudowane zostanie łącznie niespełna 7 km dróg. Zadanie będzie polegać m.in. na zmianie elementów geometrycznych i konstrukcyjnych drogi, przebudowie skrzyżowań, chodników, zjazdów oraz kanalizacji deszczowej. Wykonane zostaną także pobocza, ścieżka rowerowa oraz oznakowanie.

(dag)



Dzięki środkom z RFRD przebudowy doczeka się m.in. ulica Kończycka w Rudniku nad Sanem

Przyłączą do kanalizacji 140 domów

3 miliony 837 tysięcy złotych kosztować będzie budowa sieci kanalizacji sanitarnej w Krzywdach i Jeżowie – Zaborczynach. Środki na inwestycję pochodzą z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych i dzięki nim do kanalizacji podłączonych zostanie aż 140 gospodarstw domowych.

Lada dzień ruszy jedna z największych tegorocznych inwestycji w gminie Jeżowe. Dzięki środkom pozyskanym z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych rozbudowana zostanie sieć kanalizacyjna w gminie. Prace prowadzone będą w Krzywdach oraz w Jeżowie-Zaborczynach.

Inwestycję realizować będzie firma ZRB KOREM z Jeżowego, która złożyła najkorzystniejszą ofertę w przetargu ogłoszonym przez gminę. Przypomnijmy, że stanęło do niego aż 13 firm. Najdroższa oferta opiewała na 7 milionów 331 tysięcy złotych, zaś najniższa na 3 miliony 837 tysięcy złotych. I to właśnie z firmą, która ją złożyła, 30 kwietnia wójt gminy Marek Stępak przy kontrasygnacie skarbnika Wiesława Łacha podpisał umowę na realizację zadania pod nazwą „Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Krzywdy, Jeżowe – Gmina Jeżowe”.

Prace przy budowie sieci mają potrwać do 31 października 2022 roku.

(dag)

krótko

Biblioteka w Nowym Narciu na nowo

85 tysięcy złotych to kwota, jaką Gminne Centrum Kultury w Jeżowie otrzymało na adaptację Biblioteki Publicznej w Nowym Narciu. Oznacza to, że złożony przez jeżowskie GCK wniosek w ramach programu Infrastruktura Domów Kultury do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na zadanie pn. „Biblioteka w Nowym Narciu na nowo” został pozytywnie rozpatrzone.

Dzięki temu dofinansowaniu pod działalność biblioteki w Nowym Narciu zaadaptowane oraz gruntownie wyremontowane zostaną pomieszczenia w budynku nieczynnego Ośrodka Zdrowia. Nieużywane pomieszczenia zyskają nowy wygląd, a przed budynkiem wykonany zostanie podjazd dla niepełnosprawnych.

Jest to kolejne dofinansowanie, które udało się pozyskać GCK w Jeżowie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W 2019 roku zmodernizowano bibliotekę w Groblach, a w 2020 bibliotekę w Cholewianej Górze. W 2016 roku został natomiast przeprowadzony remont biblioteki w Jacie.

(kb)

W Rudniku działa punkt szczepień powszechnych

5 maja w Rudniku nad Sanem ruszyła akcja Punktów Szczepień Powszechnych. Punkt znajduje się w budynku hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rudniku nad Sanem przy ul. Mickiewicza 44. Szczepić się mogą w nim nie tylko mieszkańcy gminy, ale także wszyscy zainteresowani, zgodnie z Narodowym Programem Szczepień.

Został utworzony przez Przychodnię Rodzinną i Specjalistyczną w Rudniku nad Sanem. Szczepienia odbywają się w godzinach od 10 do 20.

Na szczepienie można się zapisać: telefonicznie: 538 215 068 lub 15 306 61 63 oraz w Przychodni Rodzinnej i Specjalistycznej przy ul. Daszyńskiego 1.

(dag)

W Krzeszowie znów o dietach

Już po raz drugi w tym roku radni Rady Gminy w Krzeszowie dyskutowali o swoich dietach. O ile w lutym nie doszli do porozumienia w sprawie swoich wynagrodzeń, tak tym razem diety ustalili. Za udział w sesjach radni z Krzeszowa będą dostawać po 450 złotych, to o 250 złotych więcej niż dotychczas.

Przypomnijmy. Poprzednie diety za udział w posiedzeniach sesji rady gminy, jak i komisjach, radni w Krzeszowie uchwaliли w 2019 roku. Określone wówczas stawki były jednymi z najniższych w powiecie niżańskim. Za udział w sesjach radni otrzymywali po 200 złotych oraz po 140 złotych za udział w posiedzeniach komisji. Przewodniczący rady dostawał po 1100 złotych miesięcznej diety, zaś wiceprzewodniczący po 500 złotych.

Dietę zakwestionowała wojewoda

Szansa, by podnieść diety, nadarzyła się w lutym. Niestety, po kilkugodzinnej dyskusji radni nie doszli do porozumienia w kwestii swoich diet i zdecydowali, by projekt uchwały jeszcze raz przedyskutować na komisjach. Radnym udało się za to uchwalić wówczas diety dla sołtysów, przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady gminy.

Jak się jednak okazało, uchwały te zakwestionował wojewoda podkarpacki, gdyż określone w nich diety miały być wypłacane ryczałtem, bez względu na wykonywanie bądź niewykonywanie obowiązków sołtysa, przewodniczącego bądź też jego zastępcy.

– Zarówno w doktrynie prawa, jak i orzecznictwie sądów administracyjnych przyjęto, że dieta radnego stanowi jedynie rekompensatę utraconych przez radnego korzyści i nie posiada charakteru pracowniczego – pisze w rozstrzygnięciu nadzorczym z

upoważnienia wojewody Małgorzata Wąsacz, zastępca dyrektora Wydziału Prawnego i Nadzoru Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego i zwraca uwagę, że – Dieta powinna być zatem ściśle powiązana z aktywnością radnych w pracach rady i zależna od rzeczywistego wykonywania obowiązków związanych z pełnioną funkcją. W sytuacji, gdy ustalenie świadczenia następuje w formie ryczałtu, brak przewidzianych potrąceń diety za przypadki nieobecności przewodniczącego na posiedzeniach, czy innych obowiązkowych czynnościach, sprawia, że nie mamy już do czynienia ze świadczeniem wyrównawczym (kompensacyjnym). Celem diety jest rekompensowanie radnemu wynagrodzenia utraconego z powodu nieobecności w pracy. Ma też służyć pokryciu innych wydatków związanych z wykonywaniem mandatu, jak rachunki telefoniczne czy zakup materiałów biurowych.

Podobnie brzmiące rozstrzygnięcia przesłano do trzech uchwał dotyczących diet podjętych przez radę w lutym.

Sprawa diet dla radnych, przewodniczącego rady i jego zastępcy, a także dla sołtysów, powróciła pod obrady Rady Gminy pod koniec kwietnia.

Jako pierwszą dyskutowano uchwałę w sprawie diet dla sołtysów. Podobnie jak w lutym, zdecydowano, by ich wysokość zależna była od wielkości sołectwa. Radni byli w tej kwestii jednogłośni.

Zdecydowali, że sołtysi z Bystrego, Kamionki Górnej, Krzeszowa, Koziarni i Koziarni II będą otrzymywali po 320 złotych comiesięcznej diety. Nieco mniej, po 300 złotych, dostawać będą sołtysi Kamionki Dolnej, Krzeszowa Dolnego, Łazowa i Podolszyny Ordynackiej. Najniższe diety, w wysokości 280 złotych, uchwalono dla sołtysów Kustrawy, Podolszyny Plebańskiej i Sigiełek.

Sołtysi będą także otrzymywać po 100 złotych za udział w sesjach Rady Gminy Krzeszów.

Za długo uchwalali diety?

O ile w kwestii diet dla sołtysów dyskusji nie było, tak podjęcie uchwały w sprawie diet radnych poprzedziła burzliwa wymiana zdań, którą zaczęła radna Grażyna Zajac.

– Chciałam zwrócić uwagę na to jak długi czas, bo aż pół roku, zajęło nam uchwalenie diet dla radnych i sołtysów, dla przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady gminy. Możemy chyba wyciągnąć wnioski, dlaczego tak długo to trwało – stwierdziła radna Grażyna Zajac.

– Wniosek jest jeden, podnieśliśmy diety i tyle – skwitowała jej słowa przewodniczący rady Zbigniew Bąk. – To ja dopowiem – wtrąciła radna Zajac. – Trzeba się było zwracać do wyższych instancji. Rada Gminy nie była przygotowana do ustalenia diet dla sołtysów, radnych, przewodniczącego i wiceprzewodniczącego



– Państwo otrzymujecie diety, to nie jest wynagrodzenie – przypominał radnym sekretarz gminy Robert Kowal

go rady. Inne gminy załatwiły to bardzo szybko, w listopadzie był wniosek, a od stycznia były podniesione diety. A tutaj ten proces trwał pół roku. Chodzi mi o wyciągnięcie wniosków, żeby na drugi raz, na przeszłość myśleć.

– Pani radna, ku sprostowaniu, myśmy się nie zwracali do instancji wyższych. Uchwała idzie do wojewody, a wojewoda ją opiniuje. Opinia wojewody w przypadku tych uchwał była negatywna. Z tego to wynikało – próbowałam wyjaśniać długi okres podejmowania uchwał przewodniczący rady.

Głos w tej sprawie zabrał wójt gminy Stanisław Nowakowski, który przypomniał radnym, że już w lutym radca prawny obecny na sesji przestrzegał radnych, że uchwały dotyczące diet mogą zostać zakwestionowane przez wojewodę: – Pani radna, był radca prawny, który mówił, że różne rzeczy mogą być zakwestionowane przez wojewodę. Państwo staliście na stanowisku, że należy tak to zrobić i pań-

stwo żeście tak głosowali. Do kogo tu pretensje. Wojewoda wszczął postępowanie nadzorcze i uchylił uchwały. Radca prawny o tym mówił.

Będą potrącenia za nieobecność

Jak przypomniał radnym sekretarz Urzędu Gminy w Krzeszowie Robert Kowal, wojewoda podkarpacki uchylił cały pakiet uchwał, które zostały przyjęte przez radnych na lutowej sesji.

– Z jakiego powodu? Z takiego, że państwo, rada gminy szła w kierunku, by wynagrodzenia były w formie ryczałtowej. Radca prawny wyraźnie powiedział, że jeśli będzie ryczałt, to bez względu na to, czy sesja się odbywa czy nie, państwo będziecie dostawać pieniądze. Państwo otrzymujecie diety, to nie jest wynagrodzenie – wyjaśniał radnym.

Przypomnijmy, w poprzednich uchwałach, które zakwestionował wojewoda podkarpacki, nie określono potrąceń za nieobecność przewodniczącego i wiceprzewodniczącego

rady gminy oraz sołtysów na sesji. Według tych uchwał, bez względu na to, czy ktoś brał udział w posiedzeniu, czy też nie, otrzymywał taką samą comiesięczną dietę.

Obecnie zaproponowane radnym uchwały zawierały zapis o 30-procentowym zmniejszeniu diety za każdorazową nieobecność na sesji lub komisji.

Radni 7 głosami za, przy 6 wstrzymujących, przyjęli uchwałę w sprawie swoich diet. Za uczestnictwo w sesjach będą otrzymywać po 450 złotych, zaś za obecność na komisjach po 200 złotych.

Ponownie uchwalili też diety, także z uwzględnieniem w uchwale 30-procentowego potrącenia za nieobecność, dla przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady gminy. Przewodniczący będzie otrzymywał comiesięczną dietę w wysokości 1200 złotych, zaś wiceprzewodniczący 600 złotych. Za przyjęciem tych dwóch uchwał głosowało 6 radnych, 7 wstrzymało się od głosu.

(dag)

Ekolodzy od małego

Maluszki ze Żłobka Miejskiego w Rudniku zamieniły się w małych ogrodników. W przyłobkowym ogródku, dzieci, pod czujnym okiem opiekunek, zasiały swoje pierwsze warzywa.

– Głównym powodem, dla którego ogródek został założony była chęć kształtowania u dzieci postaw ekologicznych poprzez zastosowanie atrakcyjnej formy edukacji, jaką są zajęcia praktyczne. Prace nad kącikiem warzywnym rozpoczęły się od zaprojektowania skrzyń, zakupu desek oraz innych niezbędnych materiałów. Następnie skrzynie zostały zabezpieczone i wypełnione ziemią. Wszystko po to, aby warzywniak stał się przyrodniczym azylem, który da dzieciom radość i zadowolenie, zaspokoi potrzebę poznania świata i wzbogaci sferę emocjonalną – mówi Agnieszka Nadziej-Maziarz, dyrektor Żłobka Miejskiego w Rudniku nad Sanem. Jak zaznacza, aktywność dzieci na świeżym powietrzu nabrała innego znaczenia, dziecięcą naukę wspiera teraz natura. Poznają ją poprzez bezpośrednie doświadczenie: sieją, sadzą, podlewają rośliny i opiekują się nimi. Poznają cykl ich wzrostu.



Dzieci z ciekawością siały ziarna i sadziły roślinki

– Mamy nadzieję, że uprawa warzyw i roślin przez dzieci da im szansę na lepszy rozwój i naturalnie ukształtuje ich właści-

we nawyki żywieniowe – dodaje dyrektor żłobka.

(dag)

Uwiecznią nadszańskie pejzaże

Do 15 maja w Krzeszowie potrwa plener malarski. Weźmie w nim udział 13 artystów m.in. z Krakowa, Warszawy, Lublina i Rzeszowa oraz 11 lokalnych twórców. Efekt ich pracy będzie można zobaczyć na wirtualnej wystawie, którą po zakończeniu pleneru przygotowuje Gminny Ośrodek Kultury w Krzeszowie.

– Cieszymy się, że po rocznej przerwie, mamy zaszczyt wrócić do tradycji krzeszowskich plenerów i ponownie powitać u nas artystów z różnych zakątków Polski. Najbliższy tydzień w gminie Krzeszów przebiegnie zatem pod znakiem twórczej pracy pośród urokliwych zakątków naszej przyrody – mówi Małwina Szalęga, dyrektor GOK w Krzeszowie.

Tegoroczny plener malarski w Krzeszowie, który rozpoczął się 9 maja i potrwa do soboty, będzie nieco inny niż wszystkie. – W związku z obstrzeżeniami związanymi z sytuacją pandemiczną w

kraju, efekty pracy artystów będziemy mogli podziwiać na wirtualnej wystawie prac na stronie GOK Krzeszów oraz za pośrednictwem relacji video z przebiegu pleneru, która opublikowana zostanie tuż po jego zakończeniu – dodaje Szalęga.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objął poseł na Sejm RP Jerzy Paul, starosta niżański Robert Bednarz oraz wójt gminy Krzeszów Stanisław Nowakowski. Komisarzem pleneru jest krzeszowska artystka Elżbieta Sawicka.

(dag)

Mistrzowie Pumptrack zmierzyli się na Podwolinie

W sobotę, 8 maja ponad stu zawodników wzięło udział w Mistrzostwach Polski Pumptrack, które po raz pierwszy odbyły się nad zalewem na Podwolinie. Tego dnia sportowcy walczyli również o Puchar Polski w olimpijskiej konkurencji BMX. Najlepsi pokonywali tor w czasie poniżej 26 sekund.

Zawody przeprowadzono na nowym, nowoczesnym torze do jazdy po muldach, a ich celem było krzewienie popularności uprawiania rowerowych dyscyplin sportu. Niżański tor składa się z sekcji pumptrack, dirt, oraz mini bmx racing. Pokryty jest asfaltem i ma kształt zamkniętej pętli z nierównościami, które powodują, że jazda na rowerze nie wymaga pedałowania. Na co dzień na torze mogą jeździć zarówno dorośli, jak i dzieci.

W sobotnich zawodach wystartowało aż 107 zawodników z całego kraju. W sumie

organizatorzy przewidzieli 12 różnych kategorii wiekowych. Sędzią głównym zawodów był Dawid Sobura, a razem z nim nad zawodami czuwali komisarze Władysław Bednarz oraz Marian Wójcik.

– Bardzo się cieszę, że dotarło do nas tak wielu zawodników z całej Polski, tu na nasz rowerowy tor, którego wybudowanie doskonale urozmaiciło teren wokół zbiornika. Dzięki organizacji mistrzostw na Podwolinie mamy doskonałą promocję tego obiektu. Witam wszystkich bardzo serdecznie i dziękuję, że do nas przyjechaliście – mówił pod-

czas otwarcia zawodów burmistrz gminy i miasta Nisko Waldemar Ślusarczyk.

Opiekun polskiej kadry olimpijskiej w wyścigach BMX, Andrzej Kramarczyk mówił, że Nisko w przyszłości może stać się centrum szkoleń Polskiego Związku Kolarstwa.

– Niżański tor jest bardzo dobry, z niezłą nawierzchnią. Ma 190 metrów długości, czyli połowę olimpijskiego. W przyszłości można tutaj utworzyć centrum szkolenia PZKol. Dziś w ramach pucharu Polski odbyła się jazda indywidualna na czas oraz kwalifi-



Zawodnicy dosłownie „latali” rowerami po nowym torze

kacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży – mówił.

W poszczególnych kategoriach pierwsze miejsca zajęli: Jacek Gardoń, Dawid Warwas, Daniel Gorlicki, Paulina Tuz, Bartosz Giemza, Woj-

ciech Niemirski, Inga Ostafin, Hanna Szczebońska, Maja Bednarz, Natalia Niedźwiedz i Marika Kudra. Najlepszym klubem w klasyfikacji końcowej został Lubelski Klub Kolarstwa Górskiego.

Organizatorami imprezy byli gmina Nisko oraz Klub Sportowy AQUILA z Wadowic, który działa pod skrzydłami Polskiego Związku Kolarskiego.

(kb)

Jeziro przyciąga nowymi atrakcjami

Nad Jeziorem tarnobrzeskim sezon turystyczny ruszy 1 czerwca. Na plażowiczów spragnionych wodnych i słonecznych kąpielei czeka zupełnie nowa infrastruktura drogowa, a także nowe place zabaw, park linowy i nowo wybudowane obiekty gastronomiczne.

W ubiegłym sezonie miłośnicy letniego wypoczynku nad Jeziorem Tarnobrzeskim musieli się obejść smakiem. Ze względu na prowadzone wzdłuż akwenu inwestycje drogowe, a także budowę infrastruktury turystycznej, akwen został całkowicie zamknięty. Na drogach dojazdowych do jeziora ustawiono szlabany, a korzystanie z wody umożliwiono jedynie żeglarsom i nurkom. W tym roku, nad



Trwające od roku prace nad Jeziorem Tarnobrzeskim zupełnie zmieniły krajobraz wokół akwenu, jak sprawdzi się poprawiona infrastruktura okaże się już 1 czerwca

największym na północy Podkarpacia akwenem będzie można odpoczywać, choć inwestycja dofinansowana z unijnych środków nie została jeszcze odebrana. Nie ogłoszono

na razie także przetargów na wynajem punktów gastronomicznych i miejsc dla wypożyczalni sprzętu pływającego. Nad akwenem w ciepłe dni już jednak odpoczywają set-

ki osób spragnionych relaksu na świeżym powietrzu.

Informacje, które podał dotąd tarnobrzeczki magistrat, a które wiążą się bezpośrednio z rozpoczęciem sezonu turystycznego nad jeziorem dotyczą wykazu nieruchomości gruntowych, które będą przeznaczone do oddania w najem na sezon letni od 15 czerwca 2021 r. do 30 września 2021 r. pod sezonowe mobilne punkty gastronomiczne. Magistrat upublicznił także wykaz nieruchomości do oddania w dzierżawę na okres 3 lat, na prowadzenie parku linowego, a także wykaz nieruchomości przeznaczonych na prowadzenie wypożyczalni sprzętu wodnego w okresie od 1 czerwca 2021 r. do 30 września 2021 r. Wkrótce na stronie urzędu ma się także pojawić informacja z wykazem obiektów, które powstały w ostatnim czasie nad jeziorem z prze-

znaczeniem pod gastronomię i mają zostać wydzierżawione na okres 10 lat.

Miłośnicy słonecznych i wodnych kąpielei, którzy przybędą w tym sezonie nad Jezioro Tarnobrzekie będą zaskoczeni tym, co udało się w ciągu ostatnich miesięcy nad akwenem wykonać. Oprócz nowych dróg opaskowych, a także ścieżek rowerowych, powstały tu zupełnie nowe parkingi, zmieniono także organizację ruchu. Są nowe obiekty turystyczne, nowe place zabaw, kończy się budowa bazy nurkowej. Lepsze warunki będą mieli także policjanci, Straż Miejska i WOPR. Obecnie nad akwenem działa jeden punkt gastronomiczny zlokalizowany po prawej stronie od wjazdu w miejscu, gdzie znajduje się Wake Park.

Cena wjazdu nad Jezioro Tarnobrzekie ma wynosić w tym sezonie 10 zł od jednego samochodu. (mar)

Dbajmy wspólnie o czyste rzeki

Prawie 6 tysięcy ton śmieci zebrano podczas szóstego wiosennego sprzątania Wisły i Sanu. Imprezę, która po rocznej przerwie powraca do kalendarza imprez wodniackich, organizuje partnerstwo „Napędzani Wisłą”, które powstało z inicjatywy Fundacji Fundusz Lokalny SMK.

Tegoroczne sprzątanie rzek odbyło się 8 maja. Akcja miała na celu zebranie nie tylko tych odpadów, które znajdują się bezpośrednio na powierzchni wody lub na nawisach przybrzeżnych, grupy wolontariuszy sprzątały również nadbrzeżne okolice tych rzek.

– Wisła oraz San to jeden z najciekawszych zasobów naturalnych regionu. To ornitologia, pejzaż dla obiektu, teren do rekreacji wodniackiej, historia oraz tradycja. Inicjatywy, jakie podejmuje Fundacja Fundusz Lokalny SMK na rzecz Wisły mają pokazać, że niekoniecznie trzeba wyjeżdżać nad morze czy na Mazury, by przyjemnie spędzić wolny czas, a to

przecież mamy za przysłowiowym „plotem”. Chcemy nie tylko korzystać z zasobów Wisły i Sanu, ale również dbać o czystość tych rzek – mówi Robert Bąk, koordynator akcji.

Tegoroczne sprzątanie Sanu odbywało się od Krzeszowa aż do ujścia rzeki do Wisły. Sprzątanie Wisły natomiast objęło odcinek od Dymitrowa Małego do ujścia Sanu.

Jak mówi Robert Bąk, tego jednego dnia zebrano 10 kontenerów śmieci, czyli około 6 ton. Wśród największych nieczystości, które pływały po rzekach były na przykład opony od ciężarówek, fotele i stalowa beczka.

W akcji udział wzięło około 400 wolontariuszy, którzy sprzątaли brze-

gi rzek oraz 20 jednostek pływających.

Sprzątanie stalowowolskiego odcinka Sanu koordynowała OSP w Stalowej Woli. Udział wzięli Stalowowolski Klub Wodny Ligi Obrony Kraju oraz Klub sportowy „Na Rzecz Wisły i Sanu”. Sprzątanie rozpoczęli w sobotę rano obok progu wodnego przy Elektrociepłowni Stalowa Wola, a zakończyli kilka godzin później za mostem w Brandwicy, na granicy gminy Stalowa Wola.

Dodatkowo akcja objęła także odcinek rzeki Tanew od gminy Harasiuki do gminy Ulanów. Z kolei strażacy z OSP Nowosielec zadba- li o Barcówkę.



W Stalowej Woli akcję sprzątania Sanu koordynowali strażacy z OSP

– Pływanie po Wiśle i Sanie daje wiele pięknych emocji i wspaniałych wspomnień, jednocześnie uczy pokory i rozwagi. Wyspy, plaże, stada ptaków, spacerujący świtem po brzegu łoś, czy sarna, są nie do zapomnienia. Ale jednocześnie stopy butelek, lodówki, linki, i martwy łabędź zaplatany w linie lub utopiony bób w

siatce rybackiej są również utrwalone w naszej pamięci. A te rozcięte szklane stopy? Dlatego warto poświęcić te kilka godzin i wiedzieć że choć w małym stopniu przyczyniłem się ja czy Ty do tego, że ta rzeka będzie piękniejsza i bezpieczniejsza – mówi koordynator „Napędzani Wisłą” Marek Bażant. (kag)



FOT. KAROLINA GRYN

To pierwsza rodzina żubrów, która zagościła w Stalowej Woli

Odkryj tajemnice lasu

Do obejrzenia niezwykle przyrodniczej wystawy zaprasza Muzeum Regionalne w Stalowej Woli. Tym razem możemy poznać historię pierwotnej fauny Puszczy Sandomierskiej. Wyjątkowe okazy ssaków i ptaków od 9 maja możemy oglądać na żywo, dzięki ponownemu otwarciu muzeum.

Obecnie Puszcza Sandomierska to jeden z najpiękniejszych przyrodniczo kompleksów leśnych Polski – obszar specjalnej ochrony ptaków i siedlisk Natura 2000 „Puszcza Sandomierska”. Mało znana jest jednak historia przyrody tego miejsca i niewielu odwiedzających wie, że do wczesnego średniowiecza przez obecne Kotlinę Sandomierską po Rzeszów, Lasy Janowskie i Puszcę Solską aż po próg Rostocza rozciągała się zwartym masywem pierwotna puszcza.

Wystawa przybliży nam bardzo ciekawą faunę dawnej, dzikiej Puszczy Sandomierskiej, o której mało wiemy. Prezentuje unikatową grupę gatunków zwierząt scenarii zespołów leśnych pierwotnej puszczy. Na ekspozycji znajdują się też ciekawe informacje o tych zwierzętach wymarłych na tych terenach, oraz o nieistniejących już gatunkach, ale także tych, które jeszcze dziś możemy spotkać na leśnych ścieżkach – mówi Elżbieta Skromak, kustosz Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli.

A jest co podziwiać. Około można stanąć z rodziną żubrów, dostojnym jeleniem czy uśmiechniętym dzikiem. Można podejrzeć życie leśnych ssaków i ptaków takich jak: jastrzębie, sowy i dzięcioły. Poznać ścieżki mrówek i zajrzeć do domu szerszenia.

W ten świat leśnej gęstwiny wprowadzą zwiedzającego ożywione w animacji zwierzęta.

Dodatkowo wrażenie robi scenaria wystawy: konary

drzew, gałęzie, krzewy, dzięki której możemy poczuć się jak w prawdziwej puszczy.

Na wystawie nie zabrakło również części edukacyjnej skierowanej do dzieci i młodzieży.

– Przygotowaliśmy ciekawą część edukacyjną, między innymi z tropami zwierząt do odcisnięcia oraz preparatami naturalnymi do obejrzenia pod mikroskopem – dodaje Elżbieta Skromak.

Ekspozowane na wystawie okazy fauny pochodzą z kolekcji Muzeum Przyrodniczego ISEZ PAN, a unikatowe żubry i jelenie zostały udostępnione przez Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie. W



Ekspozowane zwierzęta wyglądają jak żywe

pomoc przy budowaniu wystawy włączyły się także Lasy Państwowe w Nadleśnictwie Rozwadow i w Nadleśnictwie Kolbuszowa oraz Polski Związek Łowiecki Zarząd Okręgowy w Tarnobrzegu.

Przypominamy, że Muzeum Regionalne w Stalowej Woli jest ponownie otwarte dla zwiedzających. Godziny oraz zasady zwiedzania dostępne są na stronie internetowej muzeum.

(kag)



Na dzieci i młodzież czekają ciekawe eksperymenty

Zbliża się niezapomniana Noc Muzeów

Po rocznej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa, wraca jedna z najpopularniejszych imprez kulturalnych – Noc Muzeów. Stalowowskie muzeum przyłącza się do wydarzenia i 15 maja zaprasza mieszkańców do udziału w szeregu ciekawych atrakcji.

Ta wyjątkowa impreza w muzealnym kalendarzu zawsze była okazją do spotkania z widzami i odkrywania nie tylko muzealnych wystaw. Tegoroczna Noc Muzeów będzie jednak przebiegała w nieco innej formie – częściowo w wymiarze wirtualnym.

Pracownicy Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli przygotowali na ten dzień specjalną ofertę dla wszystkich spragnionych kultury i sztuki.

Wśród wieczornych atrakcji, oprócz zwiedzania wystaw, będzie można wybrać się na wycieczkę po zakamarkach historii Parku Lubomirskich w Charzewicach. A w wirtualnej przestrzeni odbędą się rodzinne warsztaty inspirowane Japonią. Nie zabraknie też gwiazdy wieczoru. Specjal-

nie dla stalowowskiej publiczności ze swojego studia na żywo zagra LIMBOSKI. Natomiast koncertu będzie można posłuchać w wersji online.

Do tegorocznej edycji dołączają Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli i Spółdzielczy Domu Kultury w Stalowej Woli ze swoimi propozycjami.

Wstęp na wszystkie wydarzenia będzie bezpłatny.

Tego dnia będzie dostępny również ogródek kawiarniany „Art Cafe”.

Udział w wydarzeniu jest możliwy po zapoznaniu się z zasadami reżimu sanitarnego. Na wystawach może przebywać ograniczona liczba osób, a zwiedzający zobowiązani są do noszenia maseczek ochronnych, dezynfekcji dłoni i zachowywania dystansu. (kag)

Program wydarzenia

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli, ul. Sandomierska 1

WYSTAWY STAŁE: 17-22

- „Stacja Rozwadow. Między Lwowem a Krakowem”
- „Galeria przez Dotyk (dziedziniec Muzeum)”

WYSTAWY CZASOWE

- „Pierwotna Puszcza Sandomierska” – wystawa przyrodnicza z Muzeum Przyrodniczego ISEZ PAN w Krakowie i Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie (17-20)

Galeria Malarstwa Alfonsa Karpińskiego, ul. Rozwadowska 12

WYSTAWA STAŁA

- „Alfons Karpiński z Rozwadowa do Paryża. Ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli” (17-22)

WYSTAWY CZASOWE

- „Podróż do Japonii – z kolekcji Muzeum Manggha” (17-22)
- „Etnoillustracje. Między światami. Magia obrzędów wiosennych (17-22)

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE

- **W tajemniczym ogrodzie** – wycieczka po Parku Lubomirskich w Charzewicach (15.30-17.30) – zapisy 15 844 85 56, liczba miejsc ograniczona, prowadząca Beata Trybula

- **Pielęgnacja duszy i ciała po japońsku** – rodzinne warsztaty robienia kosmetyków ekologicznych inspirowanych Japonią (18.00-18.45 ONLINE)

LIMBOSKI – koncert dedykowany Muzeum, ONLINE na FB Muzeum (21-22)

Miejski Dom Kultury, ul. 1 Sierpnia 9

- „Gabinet Zmudy” (17-21) – Wystawa z kolekcji MDK: zabytkowe meble, obraz „Chance in game for two” Ryszarda Winiarskiego, oraz rysunek Grzegorza Rosińskiego. Zwiedzanie o pełnej godzinie (17.00, 18.00, 19.00 i 20.00) w grupach do 15 osób.

Galeria Spółdzielczego Domu Kultury w Stalowej Woli, ul. Gen. Okulickiego 32

WYSTAWY

- „Porównania 29” – wystawa pokonkursowa prezentująca dorobek artystyczny środowiska plastycznego związanego z Ziemią Sandomierską (15-21)
- „Fototechnik 2021” – wystawa fotografii uczniów kierunku fototechnik i słuchaczy zawodowego kursu kwalifikacyjnego z Zespołu Szkół nr 3 w Stalowej Woli (15-21)

Niech św. Florian ich strzeże

4 maja obchodziliśmy Dzień Strażaka. Z tej okazji w jednostce Państwowej Straży Pożarnej w Stalowej Woli odbyła się symboliczna uroczystość, podkreślająca znaczenie tego zawodu dla całej społeczności.

Uroczyste obchody Dnia Strażaka to jedna z okazji, kiedy liczna grupa stalowowolskich strażaków prezentuje się w odświętnych, galowych mundurach. Tego dnia w komendzie PSP w Stalowej Woli nie zabrakło także gości, przyjaciół stalowowolskiej straży pożarnej.

Ich wizyta wiązała się między innymi z przekazaniem stalowowolskim strażakom okolicznościowego dzwonu – Daru Miasta Stalowej Woli, który wręczył prezydent Lucjusz Nadbereżny.

– To wielka radość, że możemy dzisiaj celebrować to święto. Mia-

łem przyjemność przekazać na państwa ręce dwa dzwony, symbolizujące dwie Jednostki na terenie Miasta Stalowej Woli, które dla nas są dumą. Niech te dzwony będą podziękowaniem i oddaniem szacunku za waszą wyjątkową służbę na rzecz mieszkańców Stalowej Woli – zaznaczył prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się również senator RP Janina Sagatowska oraz starosta stalowowolski Janusz Zarzeczný.

– Serca strażaków biją tak czysto, jak te dzwony. Wszystko, co

robicie w swojej pracy, robicie sercem i to przynosi efekty. To wy spieszycie z pomocą, zostawiacie wszystko, gdy ktoś potrzebuje pomocy. Wiem, że wszyscy jesteście dumni, że wykonujecie ten zawód, realizujecie to powołanie – mówiła podczas uroczystości senator Janina Sagatowska. Tradycyjnie podczas Dnia Strażaka wręczone są odznaczenia oraz nominacje na wyższe stopnie służbowe. Podczas wtorkowego święta aż 19 stalowowolskich strażaków odebrało zasłużone awanse.

(kag)



FOT. KPSP W STALOWEJ WOLI

Z rąk prezydenta Lucjusza Nadbereżnego, dzwon odebrali bryg. Krzysztof Cebulak – dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 oraz mł. bryg. Marcin Wróblewski – dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 w Stalowej Woli

Wakacyjna wizytówka Niska

To hasło konkursu plastycznego, organizowanego przez Niżańskie Centrum Kultury „Sokół”. Konkursowe prace mają ukazywać ciekawe miejsca związane z Niskiem oraz wypoczynkiem. Być może dzięki tego typu wizytówkom uda się udowodnić, że nie trzeba wyjeżdżać daleko, by wspaniale spędzić czas we własnym mieście.

Celem konkursu jest zainteresowanie najmłodszych mieszkańców walorami Niska i okolic, rozwijanie wyobraźni twórczej oraz popularyzacja twórczości dziecięcej i promocja atrakcji turystycznych gminy Nisko. Tematem prac jest wizja wakacji spędzonych w Nisku i okolicy wykonana za pomocą ry-

sunku, malarstwa lub grafiki w formatach A4 oraz A3, najlepiej w układzie pionowym.

Konkurs przeznaczony jest dla przedszkoli i szkół podstawowych z terenu gminy i miasta Nisko z podziałem na cztery kategorie wiekowe. W każdej kategorii wiekowej zostanie przyznane I, II, III

miejsce oraz trzy wyróżnienia. Oceniana będzie zgodność z tematem, estetyka prac, kreatywność twórcy. Jury będzie zwracać szczególną uwagę na samodzielność wykonania prac. Organizator przewidział dyplomy i atrakcyjne nagrody rzeczowe dla zwycięzców i wyróżnionych. Dodat-

kową nagrodą będzie ekspozycja zwycięskich prac (sygnowanych nazwiskiem autorów) nad zalewem Podwolina w formie wielkoformatowych flag.

– Zachęcamy do stworzenia prac, które pokażą, że mamy w Nisku miejsca, w których czeka nas niezapomniana przygoda. Dziecięca wyobraźnia jest nieograniczona. Docenimy kreatywność. Nie zdziwi nas nawiązanie do górskich wędrówek (ścianki wspinaczkowe), motywy morskie (zalew). Piraci też nam niestraszni

– mówi Radosław Maziarz, dyrektor NCK „Sokół”.

Prace należy dostarczyć na adres: Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” w Nisku ul. Tadeusza Kościuszki, 37-400 Nisko, w nieprzekraczalnym terminie do 21 maja do godziny 16.00.

Wyniki konkursu wraz z publikacją nagrodzonych i wyróżnionych prac będą opublikowane na stronie www.nck.nisko.pl 25 maja. Szczegółowy regulamin konkursu dostępny jest na stronie www.nck.nisko.pl.

(kb)

Bajkowe konkursy

Gminne Centrum Kultury oraz Biblioteki Publiczne Gminy Radomyśl nad Sanem organizują dwa konkursy dla dzieci. Pierwszy sprawdzi zdolności aktorskie, drugi zaś umiejętności plastyczne uczestników. Konkursy przeprowadzone zostaną w dwóch kategoriach wiekowych: I kategoria – przedszkola, klasa 0, kl. I-III, II kategoria – kl. IV-VI

Celem konkursu plastycznego pt. „Moja ulubiona postać z bajki” jest podniesienie wśród dzieci wiedzy z zakresu znajomości literatury dziecięcej oraz kompetencji twórczych w zakresie edukacji plastycznej, prezentowanie ich twórczości, rozwijanie wyobraźni i wrażliwości estetycznej inspirowanej pięknem otaczającego nas świata, czerpanie radości z efektów własnych działań twórczych. Uczestnicy konkursu mają za zadanie: własnoręcznie wykonać pracę plastyczną pt. „Moja ulubiona postać z bajki”. Technika pracy jest dowolna, format A4, A3, praca płaska. Prace kon-

kursowe należy dostarczyć do Bibliotek Publicznych w: Radomyślu nad Sanem, Antoniowie, Chwałowicach, Woli Rzeczyckiej, Rzeczy Długiej lub przesłać drogą elektroniczną na adres: gbpradomysl@wp.pl wraz z wypełnioną zgodą do 14.05.2021 r.

Celem konkursu pt. „Postacie z bajek” jest podniesienie wśród dzieci wiedzy z zakresu znajomości literatury dziecięcej oraz kompetencji twórczych w zakresie edukacji teatralnej poprzez prezentację sceniczną wybranej przez siebie postaci z bajki, podnoszenie wskaźników czytelnictwa wśród dzieci i młodzie-

ży, rozbudzanie potrzeby obcowania z książką jako jednego ze sposobów spędzania wolnego czasu i formy rozwoju kulturalnego dzieci i młodzieży. Uczestnicy konkursu mają za zadanie: przeczytać wybraną przez siebie bajkę, przebrać się za postać z tej bajki, wcielić się w nią, nagrać plik w formie video i przesłać na nasz e-mail: gbpradomysl@wp.pl. wraz z wypełnioną zgodą do 14.05.2021 r. Każdy uczestnik może zaprezentować tylko jeden strój. Regulaminy konkursów dostępne są na stronie organizatora.

(as)

Biblioteka po raz kolejny wyróżniona

Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli zajęła drugie miejsce w konkursie na najciekawsze wydarzenie organizowane w ramach „Tygodnia Bibliotek 2020”.

Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Rzeszowie docenił dwie biblioteki: Przemyską Bibliotekę Publiczną im. Ignacego Krasickiego pierwszym miejscem a naszą placówkę w Stalowej Woli miejscem drugim.

– Nagrodzonym bibliotekom serdecznie gratulujemy. Dziękujemy za trud włożony w przygotowanie wydarzeń online dla młodych czytel-

ników, udokumentowanie ich i zgłoszenie do konkursu w tak trudnej sytuacji, jaką jest pandemia koronawirusa – mówi Małgorzata Sierżęga, przewodnicząca ZO SBP w Rzeszowie.

Stalowowolska MBP została nagrodzona za wydarzenie „Sobota koneserów”, podczas którego bibliotekarki nauczyły czytelników jak zrobić w domu kukielki i teatrzyk, oraz

zapropowały liczne zabawy i czytelnice wyzwania za pomocą Facebooka, serwisu YouTube czy strony internetowej.

– Dziękujemy za słowa uznania, a czytelników zapraszamy na tegoroczne wydarzenia – w Internecie i „na żywo” w bibliotece – zachęca Ewa Biały, dyrektor, stalowowolskiej księgarni.

(kag)

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci
ŚP ALEKSANDRA SZCZĘCHA
wieloletniego prezesa naszego Stowarzyszenia
w latach 2008–2016.
Rodzinie i Najbliższym wyrazy współczucia składają
Zarząd i Członkowie Stowarzyszenia Łączności
i Pomocy Rodakom we Lwowie i na Kresach

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Kazimiera Trybuła, żyła 89 lat, zm. 7.02, p. 17.05 w Zaklikowie
Helena Sajda, żyła 84 lata, zm. 26.03, p. 22.05 w Stalowej Woli
Jan Kuziora, żył 80 lat, zm. 29.04, p. 30.04 w Jastkowicach
Janusz Milo, żył 83 lata, zm. 4.05, p. 6.05 w Rzeczy Ziemiańskiej
Jan Sroczyński, żył 87 lat, zm. 4.05, p. 8.05 w Stalowej Woli
Wacław Gąsior, żył 87 lat, zm. 5.05, p. 8.05 w Stalowej Woli
Daniela Świercz, żyła 72 lata, zm. 5.05, p. 11.05 w Stalowej Woli
Piotr Cichoń, żył 44 lata, zm. 6.05, p. 11.05 w Stalowej Woli
Wiesława Olcha, żyła 88 lat, zm. 6.05, p. 13.05 w Zaklikowie
Aleksandra Pamuła, żyła 89 lat, zm. 7.05, p. 10.05 w Woli Rzeczyckiej
Stanisław Cichoń, żył 61 lat, zm. 7.05, p. 10.05 w Pysznicy
Barbara Śliż, żyła 63 lata, zm. 7.05, p. 11.05 w Stalowej Woli
Wiesław Piwowarski, żył 63 lata, zm. 7.05, p. 12.05 w Stalowej Woli
Tadeusz Miakina, żył 65 lat, zm. 7.05, p. 12.05 w Zaklikowie
Mieczysława Pabisz, żyła 71 lat, zm. 8.05, p. 11.05 w Stalowej Woli
Jerzy Patoński, żył 64 lata, zm. 8.05, p. 11.05 w Zaklikowie
Eugeniusz Dziuba, żył 77 lat, zm. 8.05, p. 12.05 w Stalowej Woli
Aleksander Szczęch, żył 60 lat, zm. 8.05, p. 12.05 w Stalowej Woli
Maria Szczygalska, żyła 63 lata, zm. 8.05, p. 12.05 w Stalowej Woli
Stanisław Pietroniec, żył 66 lat, zm. 8.05, p. 12.05 w Stalowej Woli
Piotr Bis, żył 70 lat, zm. 8.05, p. 13.05 w Stalowej Woli
Jadwiga Libera, żyła 71 lat, zm. 8.05, p. 13.05 w Rozwadowie
Józef Treła, żył 86 lat, zm. 9.05, p. 12.05 w Rozwadowie
Zuzanna Softys, żyła 80 lat, zm. 9.05, p. 12.05 w Lipie
Andrzej Stecyk, żył 81 lat, zm. 9.05, p. 14.05 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento, Pro Morte i Olimp** w Stalowej Woli

W jednej mogile leżą akowcy, bechowcy i powstańcy styczniowi

Patriotyczna sztafeta

W podulanowskich Bielinach w 1964 roku oddano do użytku nową szkołę. Było to wielkie wydarzenie dla tej wsi. Był to nowoczesny na owe czasy budynek i Bieliny miały się czym chwalić.

W kilkanaście lat potem, dokładnie w październiku 1978 roku, szkoła otrzymała patrona. Był nim Julian Kaczmarczyk, człowiek związany z Bielinią pochodzeniem i działalnością w czasach okupacji. Uroczystość nadania szkole patrona zgromadziła liczne rzesze mieszkańców nie tylko samych Bielini, ale i ulanowskiej gminy, a także przedstawicieli wyższych władz, organizacji kombatanckiej ZBoWiD.

Julian Kaczmarczyk był znaną postacią i był niewątpliwie człowiekiem o lewicowych poglądach, co dla wielu było niezrozumiałe. A dlaczego? Kaczmarczyk był z pewnością znaną postacią nie tylko w Bielini, ale również w regionie Nadsania i południowej Lubelszczyzny.

Ambitny i lewicujący Julian

Urodził się 28 grudnia 1909 roku w Bielini, w rodzinie chłopskiej z ojca Jana i matki Anny z Małków. Wcześniej stracił ojca. Dziadek, który w pewnej mierze zastąpił ojca, wychowywał Juliana w duchu patriotycznym, sam bowiem był powstańcem styczniowym 1863 roku.

Młody Julian uczył się najpierw w szkole przyklasztornej, a po jej ukończeniu, dzięki wstawiennictwu przełożonej tamtejszego klasztoru dominikanek, siostry Michaliny Zawadzkiej i księcia Włodzimierza Czartoryskiego, podjął naukę w gimnazjum humanistycznym, najpierw w Jarosławiu, a potem w Przemyśle.

Trzeba dodać, że był bardzo zdolnym uczniem. W Przemyśle zetknął się z lewicowym ruchem, zapoznał się z lewicową ideologią, co wpłynęło na kształtowanie się jego świadomości politycznej. Swoje poglądy szerzył wśród kolegów w internacie, za co został z niego relegowany.

W Przemyśle uzyskał maturę, ale w tym czasie zachorował na gruźlicę płuc. Po ukończeniu szkoły w Przemyśle wrócił do rodzinnych Bielini, został członkiem Stronnictwa Ludowego, a potem działał także w kole Związku Młodzieży Wiejskiej.

Gdy odzyskał zdrowie odbył służbę wojskową w szkole podchorążych 51. Pułku Piechoty w Brzeżanach. Szkołę podchorążych ukończył w stopniu sierżanta, co było dużym wyróżnieniem. Opóźnienie, jakiego doświadczył w nominacji na oficera WP, poruszyło go jako człowieka o wielkiej ambicji i między innymi za to stał się zagorzałym przeciwnikiem sanacji. Czemu dawał publicznie wyraz na wiecach i na zebraniach kół Stronnictwa Ludowego i młodzieży wiejskiej.

W 1936 roku dzięki pomocy materialnej proboszcza ks. Wojciecha Wanielisty podjął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Studiował prawo i rolnictwo. W Krakowie działał w akademickich organizacjach o lewicującym obliczu. Działaczem ludowej lewicy w Nizańskim był do wojny.

Wojenne losy „Lipy”

Wojna rozpoczęła we wrześniu 1939 r. nie pozwoliła Kaczmarczykowi na ukończenie studiów. W kampanii wrześniowej uczestniczył jako dowódca plutonu łączności w walkach nad Wartą, a potem w obronie Warszawy. Po krótkim internowaniu powrócił do domu i zaczął działanie w konspiracyjnej organizacji Służba Zwycięstwu Polski, potem Związku Walki Zbrojnej. W czasie okupacji był organizatorem i nauczycielem tajnego nauczania w Bielini i w Ulanowie.

W 1941 r. wszedł w skład powiatowego kierownictwa Stronnictwa Ludowego „Roch” i komendy powiatowej.

wej Straży Chłopskiej, i pod pseudonimem „Lipa” działał głównie w gminach położonych po prawej stronie Sanu. W 1943 r., gdy dochodziło do tworzenia wspólnego frontu walki z niemieckim okupantem i scalania podziemnych organizacji z Armią Krajową, Kaczmarczyk sprzeciwił się swoim władzom i scaleniu Batalionów Chłopskich z Armią Krajową. Przeorganizował grupy BCh na nizańskim Zaszaniu w tzw. Ludową Straż Bezpieczeństwa (LSB).

Wtedy też zaczął nawiązywać kontakty oddziałami Gwardii Ludowej. Jesienią 1943 r. na bazie LSB w Jarocinie utworzył oddział partyzancki. Na zimę, wskutek nacisku władz „Rocha” (ludowego ugrupowania), oddział został rozwiązany i dopiero wczesną wiosną następnego roku został reaktywowany.

W tym też czasie na dobre zaczął współdziałać z partyzantką Armii Ludowej i sowiecką. W maju 1944 roku oddział Kaczmarczyka, jako 3. Kompania Straży Chłopskiej wszedł w skład I Brygady Armii Ludowej im. Ziemi Lubelskiej, a Kaczmarczyk został szefem sztabu i uzyskał stopień porucznika.

Śmierć pod Grabą

Gdy zaczęła się pacyfikacja Zaszania, Kaczmarczyk ze swoim oddziałem stoczył walkę 11 czerwca 1944 r. pod Grabą z wojskami hitlerowskimi, w której poległ razem z dwunastoma innymi partyzantami. Dowodzenie oddziałem przejął zastępca Kaczmarczyka – Franciszek Bielak „Sokół”. Części oddziału udało się przeniknąć niemiecki kordon i znaleźć bezpieczne miejsce na czas pacyfikacji, nieliczni zaś partyzanci znaleźli się w okrążeniu na Porytowych Wzgórzach, i potem razem z blisko trzytysięcznym zgromadzeniem partyzanckim przedarli się poza kordon.

Po wejściu Armii Czerwonej, kiedy PKWN tworzył władze na terenach wyzwolonych od Niemców, z oddziału dowodzonego przez Bielańską rekrutowali się milicjanci w powiecie nizańskim. Oni zaczęli „utrzymywać władzę ludową”. Warto dodać, że pierwszym komendantem w sierpniu 1944 r. w Stalowej Woli, wtedy jeszcze polskiej, był członek oddziału Bielańskiego Jan Kania, który zresztą potem musiał ukrywać się przed komunistyczną władzą.

Ekshumacja i pogrzeb

We wrześniu 1944 roku, już po wypędzeniu Niemców przez Armię Czerwoną, zwłoki partyzantów Juliana



BCh i AK Bieliny, w kapeluszu Julian Kaczmarczyk

Kaczmarczyka i Kazimierza Szuberta ekshumowano i pochowano na cmentarzu w Bielini, i co ważne i symboliczne, w grobie, gdzie spoczywali dwaj powstańcy z 1863 roku: Jan Kaczmarczyk i Franciszek Ksawery Kryciński. Ten ostatni pochodził ze wschodnich rubieży Polski, ale potem mieszkał w przysiółku Bielin Mokradle, zmarł mając sto lat.

Kaczmarczyk był znany w Bielini i okolicy, uważany był za bohatera, dlatego też na uroczystości powtórnego pochówku w rodzinnej wsi przybyło wiele ludzi. Jak po latach napisał Stanisław Młynarski: *Była to wielka manifestacja, w której uczestniczyło kilka tysięcy mieszkańców nizańskich wsi, z orkiestrą wojskową i kompanią honorową, składającą się z podkomendnych kpt. J. Kaczmarczyka.*

Potem do tegoż grobowca złożono szczątki trzech partyzantów, których Niemcy rozstrzelali 4 lipca 1944 roku w lesie Rapay koło Biłgoraja.

Symboliczny grobowiec

Kamienny grobowiec powstańców i partyzantów znajduje się na piaszczystym wzniesieniu bielińskiego cmentarza. Na jednym jego skrzydle znajduje się wizerunek krzyża partyzanckiego i napis: „Za Polskę wolność i lud” we wieńcu, który łączy się z postacią ukrzyżowanego Chrystusa. U nóg Chrystusa, na wstędze z brązu widnieje napis „Partyzantom”. Na drugim skrzydle znajduje się tablica z czarnego marmuru z napisem: *S.CH. Kpt. Julian Kaczmarczyk „Lipa” organizator BCh dca 3 komp. Straży Chłops. I brygady AL im Ziemi Lubelskiej*

Kpt. Kazimierz Szubert „Znachor” sanitariusz 3 komp. S.CH.

Polegli w walce z hitlerowcami pod Jarocinem 11 VI 1944. Obok sąsiaduje napis: AK kpr. podchor. Kazimierz Koń, szer. Jan Sieczka, szer. Adolf Walas. Rozstrzelani przez gestapo w Biłgoraju 4 VII 1944. A pod nazwiskami akowców na czarnym marmurze znajduje się dedykacja: „Powstańcom 1863”.

Dramat akowców

Pacyfikacja Zaszania w

czerwcu 1944 r. nie skończyła się na walce na Porytowych Wzgórzach. Część partyzantów, którzy wyszli z niemieckiego kotła, rozproszyła się, znalazłszy kryjówki. Ale niektórzy zagrożeni aresztowaniem szukali ratunku w lesie.

W kronice klasztoru sióstr dominikanek z Bielin pod rokiem 1944 napisano: *Tymczasem Niemcy urządzili osławioną pacyfikację lasów. Do niej sprowadzili dzikich Kalmuków, bo sami bali się zapuszczać w lasy. Wyłapali 65 młodzieży i jak ich nazwali „bandytów”, trzymali obdarte 2 tygodnie za drutami w Biłgoraju. Żadne starania i zabiegi nie pomogły. Przed egzekucją zbito ich kłobami, nawet po twarzy, niektórym połamano nogi, ręce. Z naszej parafii byli: Adolf Walas, 18 lat, syn organisty, Kazimierz Koń, Jan Sieczka z Glinianki i Józef Szałaj, który miał ich wskazać.*



Julian Kaczmarczyk „Lipa”

Akowcy z Bielin i Glinianki znaleźli się wcześniej w szkole podoficerskiej dowodzonej przez mjr. Bidzińskiego przy obozie partyzanckim oddziału AK „Lancy” (Bolesław Ostrowski). Zdecydowali się zostać w lesie, takie były rozkazy wyższego dowództwa.

Nie poszli z „Lancą”, który zwiertzył niebezpieczeństwo i udał się ze swoimi ludźmi za Wisłę. Uratował siebie i swoich partyzantów. Gdy pierścień niemiecki zacisnął się na lasach, chłopcy z akowskiej szkoły szukali ratunku, kryjąc się w ziemnych bunkrach niedaleko Ujścia. Ale tam ich schwytano.

Szałaj, który prowadził szkolenie wojskowe w obozie Bidzińskiego, nie wytrzymał

przesłuchań i wydał swoich współtowarzyszy. Nie uchroniło go to od śmierci. Jan Sieczka miał dwadzieścia pięć lat, pochodził z Glinianki, jego rówieśnikiem z tej samej miejscowości był Kazimierz Koń. Józef Szałaj i Alojzy Walas pochodzili z Bielin, pierwszy miał trzydzieści lat drugi liczył zaledwie lat osiemnaście.

We wspólnym grobie w Bielini Szałaja nie pochowano; leży na tym samym cmentarzu, ale w innym miejscu. Nie ma również jego nazwiska na obelisku na cmentarzu krzeszowskim poświęconym rozstrzelanym w Rapach akowcom z Ziemi Krzeszowskiej.

Powstańcza historia

Na bielińskim cmentarzu akowcy i bechowcy leżą we wspólnej mogile z powstańcami ze stycznia 1863 roku. Jest to swego rodzaju symboliczna mogiła. Trzeba dodać, że z Bielin w XIX wieku do rozbiorowej granicy rosyjsko-austriackiej było niedaleko. Z Bielin też przeprowadzali się powstańcy ochotnicy z Galicji za kordon, aby walczyć z Moskalami.

Takim bojownikiem ze stycznia 1863 r. był bieliński nauczyciel Uheński. Tylko rok uczył w szkole w Bielini, a gdy wybuchło powstanie styczniowe przekroczył granicę Kongresówki, aby walczyć z Rosjanami. Jaki jego był los, nie wiadomo. Ślad po nim zaginął. Ziemiaństwo za Sanem również nie pozostawało obojętne na walki niepodległościowe. Trzeba dodać, że właściciel folwarku w Bielini, hrabia Smoleński utworzył zbrojną grupę złożoną z chłopów, i na jej czele udał się za kordon. Tam stoczył z Moskalami kilka potyczek.

Po powstaniu styczniowym przez długi czas dzieci z Bielin nie uczyły się w swojej szkole. Co majątniejsi gospodarze posyłali swoje dzieci do szkół w sąsiednich wsiach. Poza tym, szkołę zajęło wojsko austriackie i przebywało w niej przez ponad rok.

Okazała szkoła wybudowana faktycznie w setną rocznicę powstania styczniowego, była niejako oddaniem historycznej sprawiedliwości bielinianom.

Dionizy Garbacz



Grobowiec żołnierzy AK, BCh i powstańców styczniowych w Bielini



Zmiana właściciela pojazdu

Zamierzam kupić samochód. Czy po podpisaniu umowy muszę zawiadomić wydział komunikacji o zakupie, czy wystarczy, że stosowną informację przekaże dotychczasowy właściciel samochodu? – pyta Czytelnik „Sztafety”.

Zbycie lub nabycie pojazdu trzeba zgłosić w ciągu 30 dni od zawarcia umowy, czy to umowy sprzedaży, czy też umowy darowizny. Brak zgłoszenia grozi karą w wysokości od 200 do 1000 zł. Podstawą prawną jest art. 78 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2021 poz. 450, ze zm.), który mówi, że zbycie lub nabycie pojazdu zgłaszają obie strony – zarówno dotychczasowy, jak i nowy właściciel pojazdu.

W razie przeniesienia na inną osobę własności pojazdu zarejestrowanego, dotychczasowy właściciel przekazuje nowemu właścicielowi dowód rejestracyjny i kartę pojazdu, jeżeli była wydana, oraz zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu, jeżeli w dowodzie rejestracyjnym nie jest określony aktualny termin ważności badania technicznego. W razie przeniesienia na inną osobę własności pojazdu czasowo wycofanego z ruchu, dotychczasowy właściciel przekazuje nowemu właścicielowi decyzję o czasowym wycofaniu pojazdu.

Dokumenty można złożyć w urzędzie na 3 sposoby: wysłać pocztą,

zpełnić osobiście na miejscu lub skorzystać z internetowej platformy ePUAP.

Do końca 2019 r. kierowcy dość często nie dokonywali zgłoszenia zbycia/nabycia pojazdu, z uwagi na niewiążące się tym sankcje karne. Od 1 stycznia 2020 r. za brak zgłoszenia faktu zbycia/nabycia pojazdu grozi kara pieniężna w wysokości od 200 do 1000 zł. Na tę czynność użytkownicy samochodów mają 30 dni od daty spisania umowy sprzedaży pojazdu, z tym że każda ze stron zgłasza odrębną czynność: sprzedający – zbycie, a kupujący – nabycie. Termin 30 dni na dokonanie zgłoszenia obowiązuje zarówno sprzedającego, jak i kupującego.

Poza konsekwencjami prawnymi, zgłoszenie zbycia pojazdu (samochodu, motocykla lub innego pojazdu) leży w interesie osoby, która go sprzedała. Zasadniczo nabywca staje się nowym właścicielem zakupionego samochodu w chwili podpisania umowy ze zbywcą i zapłacenia ceny sprzedaży. Jednakże, aby był nim oficjalnie i widniał we wszystkich dokumentach jako nowy posiadacz, fakt zakupu powinien zostać zgłoszony do starosty.

Dopóki zbywca tego nie zrobi, nawet po spisaniu umowy sprzedaży, sprzedający widnieje w bazach Centralnej Ewidencji Pojazdów jako oficjalny właściciel pojazdu. Pozwoli to zbywającemu na uniknięcie przykrych konsekwencji, chociażby z

powodu wykroczeń nowego właściciela pojazdu, np. złapanie przez fotoradar, mandat za zaparkowanie w niedozwolonym miejscu, itp., które będzie dostawał poprzedni właściciel, czyli właśnie sprzedający.

Co powinna zawierać umowa sprzedaży samochodu?

Standardowo, przy sporządzaniu umowy sprzedaży pojazdu powinniśmy zawrzeć w niej następujące informacje:

- dane personalne obu stron umowy (imię i nazwisko, PESEL/numer dowodu, dane adresowe);
- data oraz miejsce zawarcia umowy;
- kwota, za którą pojazd zostanie sprzedany;
- data przekazania samochodu kupującemu;
- opis tego, która ze stron poniesie koszty związane z zawarciem umowy;
- dokładny opis sprzedawanego pojazdu: należy podać markę i model, rok produkcji, numery rejestracyjne, karty pojazdu oraz nadwozia, aktualny przebieg w KM, kolor karoserii;
- oświadczenie kupującego o tym, że jest świadomy stanu technicznego pojazdu;
- podpisy obu stron.

Umowę kupna-sprzedaży należy sporządzić w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach. Sprzedający powinien przekazać nabywcy swoją poli-

sę lub inne potwierdzenie zawarcia ubezpieczenia OC pojazdu, gdyż to na niego przechodzą prawa i obowiązki sprzedającego wynikające z zawartej z umowy ubezpieczenia. Do kupującego należy decyzja, czy będzie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej do końca okresu obowiązywania umowy OC, czy też ją wypowie (na piśmie). Jeśli nabywca pojazdu wypowie umowę OC, będzie możliwy zwrot składek za niewykorzystany okres ochrony.

Obowiązki właściciela samochodu wobec ubezpieczyciela

Po sprzedaży/zakupie auta zarówno sprzedawca, jak i kupujący mają obowiązki wobec towarzystwa ubezpieczeniowego, w którym przed zbyciem wykupiono OC. Sprzedający powinien poinformować na piśmie firmę ubezpieczeniową o zbyciu auta w ciągu 14 dni od dnia sprzedaży o dokonanej transakcji oraz o danych nowego właściciela.

Informacje, które powinny zostać przekazane, to imię, nazwisko, adres zamieszkania oraz PESEL nowego właściciela. Jeżeli pojazd został sprzedany firmie, należy ubezpieczycielowi przekazać jej nazwę, adres/siedzibę oraz numer REGON. W przeciwnym razie, np. gdy dojdzie do wypadku spowodowanego przez kupującego lub gdy polisa przedłuży się automatycznie na poprzedniego właściciela z powodu

braku informacji o zmianie, obaj będą odpowiadali solidarnie za niedopełnienie obowiązków. Ponadto, dopóki ubezpieczyciel nie otrzyma informacji na temat nowego właściciela pojazdu, to od sprzedającego będzie domagał się opłaty kolejnych rat składek, w przypadku, gdy składka ubezpieczeniowa miała być płatna w ratach.

W celu skutecznego zawiadomienia ubezpieczyciela o sprzedaży pojazdu, należy przygotować i podpisać zawiadomienie o sprzedaży pojazdu, wysłać zawiadomienie wraz z kopią umowy kupna-sprzedaży na adres swojego agenta ubezpieczeniowego lub za pośrednictwem poczty na adres ubezpieczyciela (w tym przypadku, jako datę złożenia zawiadomienia traktuje się datę stempla pocztowego). Można również osobiście dostarczyć zawiadomienie agentowi ubezpieczyciela.

Należy wiedzieć, że nowy właściciel pojazdu przejmie wyłącznie polisę OC. Oznacza to, że wszystkie inne ubezpieczenia, jak np. autasco czy też NNW, zostaną rozwiązane, a sprzedający otrzyma zwrot składki za niewykorzystany okres ochrony.

Bożena Kolba

Podstawa prawna:

• Art. 78 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2021 poz. 450, ze zm.).



Przyprawa dla stulatków

Majeranek pochodzi z krajów śródziemnomorskich. Posiada charakterystyczny aromat oraz lekko piekący smak. W naszej kuchni stosuje się go najczęściej przy wyrobie wędlin, przyprawianiu potraw mięsnych, sosów, pieczeni, farszów, pasztetów, a także zup, kołdunów a także potraw z grzybów.

Sposób użycia majeranku zależy od rodzaju potrawy. Mięsa i wędliny przyprawia się przed pieczeniem lub gotowaniem, pozostałe natomiast na końcu ich przygotowania. Majeranek powszechnie uważany jest za przyprawę, ale jest on również rośliną leczniczą. Pomaga przy dolegliwościach układu trawiennego, a i przy przeziębieniu. Ale tu jeszcze jedna uwaga i zaleta! Już starożytni Grecy traktowali majeranek jako afrodyzjak, o czym warto pamiętać.

A skoro taki jest dobry i pożyteczny dla naszej kondycji i zdrowia, może parę potraw z majerankiem. Na początek przekąska. Płaty śledzia płuczemy i kroimy na małe kawałki. Przekładamy do miski. Obrany czosnek miażdżymy. W misce mieszamy śledzie z czosnkiem, majerankiem i olejem. Przekładamy do słoika, dodawszy ziele angielskie i liście laurowe. Tak przygotowane śledzie trzymamy w lodówce przez trzy doby, i potem możemy jeść.

Warto majeranek stosować przy przyrządzaniu mięsa. Dla przykładu wołowiny. Wołowinę zrazową myjemy, osuszamy i kroimy na paski o długości kilku centymetrów. Przyprawiamy pieprzem, solą i majerankiem. Obraną cebulę kroimy w drobną kostkę i na tłuszczu szkli-

my. Dodajemy mięso, wlewamy trzy szklanki wody i dusimy do miękkości na małym ogniu. Mąkę rozrabiamy ze śmietaną i wodą. Wlewamy do mięsa. Tę potrawę gotujemy jeszcze przez kilka minut. Taką wołowinę jemy z kartoflami albo z ryżem ugotowanym na sypko.

Inna wołowina z majerankiem. Obraną i na drobno pokrojoną cebulę dusimy na tłuszczu. Wołowinę, niekoniecznie bardzo dobrej jakości, kroimy w paski, solimy, dusimy razem z cebulą, dolewając nieco wody. W połowie duszenia posypujemy majerankiem. Kiedy mięso jest miękkie, zaprawiamy je śmietaną zmieszaną z mąką i zagotowujemy. Taką wołowinę jemy z makaronem.

Moja teściowa przyrządzała boczek z majerankiem. Do przegotowanej z majerankiem i solą, ale już ostudzonej wody, wkładamy nakłuty boczek i wstawiamy od lodówki na dwa dni. Potem wyjmujemy boczek z lodówki, osuszamy i nacieramy mielonym pieprzem, posiekanym czosnkiem i majerankiem. Układamy boczek w brytfance i pieczemy przez trzy godziny. Upieczony boczek zawijamy w papier pergaminowy, studzimy i na godzinę wstawiamy do lodówki. Potem ponownie nakłuwamy boczek i wstawimy do nagrzanego piekarnika na pół godziny. Boczek jemy z chlebem i z chrzanem. Wszyscy zajądali się nim, oprócz teścia, która chwalił sobie kurczaka z majerankiem, bo w tej potrawie było mało tłuszczu.

Ale teścia kurczak był, powiedzmy sobie, na swój sposób wyszukany. Obraną cebulę kroimy w piórka wkładamy do miski, do której do-

dajemy posiekany czosnek oraz na ćwiartki pokrojone, umyte jabłka bez gniazd. Dodajemy łyżkę majeranku, sól oraz pieprz i mieszamy. Odstawiamy na krótko. W tym czasie rozpuszczamy masło. Kurczaka wypełnionego nadzieniem z jabłek, cebuli, czosnku z majerankiem wkładamy do naczynia żaroodpornego do pieczenia. Część jabłek układamy wokół kurczaka, którego smarujemy

masłem i posypujemy majerankiem, solą i zmielonym pieprzem. Do naczynia wlewamy trochę wody i pieczemy kurczaka do miękkości.

Teść lubił również jajecznicę z cebulą i majerankiem. Obraną cebulę kroimy w piórka i na roztopionym maśle na początku smażymy, a potem dusimy cebulę. Solimy i dodajemy majeranek. Gdy cebula zmięknie redukujemy płyn i

wbijamy jajka. Smażymy do ścięcia jajek. Przyznaję, że taka jajecznica „ma pod sobą” wiele innych przyrządzanych na różne sposoby. Jadał też kartofle z majerankiem i popijał je... maślanką. Tego nie rozumiałem. Ale tak było na niejednej, zwykle skromnej, kolacji. I żył prawie sto lat. Dzięki majerankowi?... Smacznego.

Piotr Góreczny

OGŁOSZENIE

Wyciąg z ogłoszenia o przetargach							
Burmistrz Gminy i Miasta Nisko							
ogłasza następujące przetargi na sprzedaż nieruchomości gminy Nisko:							
Lp.	Miejsce położenia	Numer działki	Pow. działki (w ha)	KW (nr)	Cena wywoławcza (w złotych)	Wysokość wadium (w zł)	Rodzaj przetargu
1.	Nowosielec teren produkcyjno-usługowy	1276/12	0,4736	TB1N/00064203/5	237 000,00	47 400,00	I przetarg ustny nieograniczony
2.	Nowosielec teren produkcyjno-usługowy	1276/13	0,4736	TB1N/00064203/5	237 000,00	47400,00	I przetarg ustny nieograniczony
3.	Nowosielec teren produkcyjno-usługowy	1276/14	0,9472	TB1N/00064203/5	474000,00	94 800,00	I przetarg ustny nieograniczony
4.	Nowosielec teren produkcyjno-usługowy	1276/15	3,2878	TB1N/00064203/5	1 644 000,00	328 800,00	I przetarg ustny nieograniczony
5.	Nisko ul. Mieczysława Karasia	5140/215	0,0369	TB1N/00032296/0	17 000,00	3 400,00	II przetarg ustny nieograniczony
6.	Nisko ul. Sandomierska	1446/3	0,0266	TB1N/00092999/6	17000,00 zł	3 400,00	II przetarg ustny ograniczony
7.	Nisko, ul. Górna	3873/2	0,2655	TB1N/00032296/0	50 000,00	10 000,00	II przetarg ustny ograniczony

Informacje dotyczące przetargów:

1. Przetargi odbędą się w dniu **17 czerwca 2021 r.**, w sali posiedzeń Urzędu Gminy i Miasta w Nisku, Nisko, pl. Wolności 14.
2. Przetargi przeprowadza się na każdą nieruchomość oddzielnie. Przetargi rozpoczną się o godz. 9⁰⁰ dla pozycji **od nr 1 do nr 4**, o godz. 10⁰⁰ dla pozycji **nr 5**, o godz. 10⁰⁰ dla pozycji **nr 6**, o godz. 11⁰⁰ dla pozycji **nr 7 wyciągu z ogłoszenia**.

Informacji szczegółowych dotyczących przetargów udziela Referat Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy i Miasta w Nisku (pok. Nr 2 i 3), tel. 15 841 56 53 i 15 841 56 51 w godzinach pracy Urzędu.

Ogłoszenie o przetargach wywieszone jest na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy i Miasta w Nisku Plac Wolności 14, ponadto opublikowane jest na stronach Urzędu Gminy i Miasta Nisko oraz pod adresem bip.nisko.pl

PRACA

Zatrudnimy jako ekspedientki, panie na emeryturze w sklepach piekarniczych, kontakt; 604-411-579

Poszukuję z zamieszkaniem samotnego, złotą rączkę, 45-60 lat, ubezpieczonego, kat. B, na konserwatora dworku/parku pln. Warszawy, szanse własnego biznesu, od 2 tys. zł; 572-211-361

PUP STAŁOWA WOLA,
11.05.2021 r.
tel. 15 643-37-50

* Mechanik pojazdów samochodowych
* Stolarz * Specjalista obróbki i montażu szkła * Kierowca kat. C + E * Pracownik budowlany * Elektromonter/elektryk * Lektor języka angielskiego * Operator obrabiarek CNC * Pomocnik elektromontera * Spawacz/ślusarz * Ślusarz * Pomocnik elektryka * Kierowca kat. D * Kierowca/kurier * Kowal * Księgowa * Ortopedystka * Pra-

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem

podaje do wiadomości informację, że został ogłoszony na dzień 14.06.2021 r. o godz. 9.00 pierwszy przetarg ustny nieograniczony na działkę nr ew.125/10 położoną w obr. Zalesie. Działka stanowi własność Gminy Radomyśl nad Sanem.

Bliższe informacje na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem lub pod nr telefonu 15-845-42-11.

cownik budowlany * Pracownik fizyczny/odlakierownik * Pracownik fizyczny/drogowy * Pracownik ochrony * Pracownik ogólnobudowlany * Pracownik sprząający * Sprzedawca * Terapeuta zaburzeń integracji sensorycznej

PUP NISKO, 11.05.2021 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Mechanik maszyn i urządzeń * Murarz * Monter ociepleń budynków * Pracownik ogólnobudowlany * Cieśla * Zbro-

jarz * Monter instalacji i urządzeń sanitarnych * Hydraulik * Malarz * Oczyszczacz * Operator strugarki * Magazynier * Operator piły tarczowej * Blacharz/dekarz * Elektromonter * Kasjer/sprzedawca * Handlowiec * Piekarz * Przedstawiciel handlowy * Szef kuchni * Sprzedawca * Stomatolog * Stolarz * Operator maszyn sterowanych numerycznie * Pomocnik stolarza * Operator wózka widłowego * Nauczyciel fizyki * Nauczyciel przedmiotów zawodowych elektrycznych * Nauczyciel przedmiotów zawodowych informatycznych * Pracownik ogólnobudowlany * Operator suwnic * Robotnik magazynowy * Manager Gminnej Strefy Rozwoju w gminie * Pracownik obróbki drewna * Konserwator

techniczny/konserwator * Recepcjonista * Pomoc kuchenna * Kucharz * Kelner * Pracownik administracyjno-biurowy * Kierowca samochodu dostawczego * Monter/serwisant klimatyzacji * Nauczyciel wspomagający w przedszkolu * Kierowca * Operator maszyn CNC * Kierowca/akwizytor * Mechanik samochodów osobowych * Stolarz galanterii drzewnej * Pracownik biurowy * Kierowca samochodu ciężarowego * Fizjoterapeuta

PUP TARNOBRZEG,
11.05.2021 r.
Tel. 15 823-00-30

* Elektromonter * Pielęgniarka * Konstruktor * Tokarz * Spawacz/Mag * Opiekun osoby z niepełnosprawnościami * Asystent osobisty osób z niepełnosprawnościami * Kierowca/kurier * Sprzedawca * Sprzączka * Piekarz * Pracownik produkcji * Operator koparki * Pracownik produkcji * Główny księgowy * Spawacz * Pracownik biurowy/asystent projektanta * Recepcjonistka * Pomocnik piekarza * Przedstawiciel handlowy * Asystent projektanta/projektant w branży sanitarnej * Kucharz * Kierowca kat. D * Pracownik fizyczny/monter sieci zewnętrznych * Magazynier/kierowca

ogłoszenia 17

SPRZEDAŻ

kurcząt, kur, kaczek, gęsi, brojlerów, indyków, kaczogęsi, perliczek.

☎ 15 873 32 49, 694-902-952

Majdan Golczański 99
37-405 Jarocin

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

PUP SANDOMIERZ,
11.05.2021 r.
Tel. 15 644-14-46

* Ślusarz * Sprzedawca * Kierowca kat. C + E * Mechanik/lakiernik/blacharz * Magazynier * Pracownik produkcji/betoniarz * Pracownik produkcji * Mechanik samochodów osobowych * Sprzedawca w branży spożywczej * Elektromechanik * Operator wózka widłowego * Pracownik budowlany * Manager gminnej strefy rozwoju w gminie * Pomoc kuchenna * Psycholog * Kucharz * Kelner/barman * Robotnik gospodarczy * Fizjoterapeuta * Sprzedawca/magazynier * Kierownik sklepu * Pokojowa * Wulkanizator * Fryzjer * Animator/ka dla dzieci

Ogłoszenia w sieci
OFERTA KOMPLEKSOWA
dzwoń 530 530 577

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

SZUKAM DŹMU

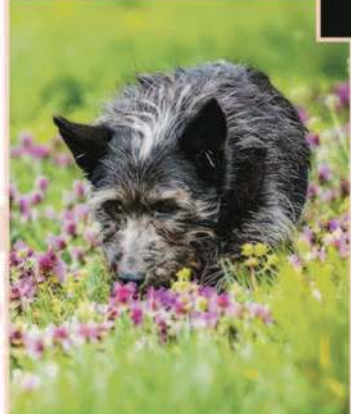


Dymek – jest jeszcze wystraszony, ale nie gryzie, nie atakuje, nie zachowuje się jak totalny dzikus, uwielbia się bawić i mrużyć głaskany. Potrzebuje spokojnego domu i doświadczonego opiekuna.

ADOPTUJ ZWIERZAKA ~ ZYSKAJ PRZYJACIELA



Koniczynka – ok. 2 letnia, sympatyczna koteczka jest bardzo spokojna, uroczą mrużką i potrafi godzinami uginać kocyk. Zawołana zawsze przychodzi i doprasza się o głaski. Koniczynka ma zrost żrenicy na jednym oczku ale zupełnie nie utrudnia jej to codziennego funkcjonowania. Szukamy dla niej cichego domu, bez innych kotów. Wysterylizowana, zaszczepiona, odrobaczona.



Mia – to cudna, starsza ok. 10-letnia sunia. Bardzo łagodna dla dorosłych i dzieci. Ze wszystkimi psami bardzo dobrze się dogaduje. Idealna towarzyszka do spokojnych spacerków.



Sofi – to piękna, ok. 4-miesięczna sunia. Będzie niedużym psiakiem. Spokojna, bardzo przyjazna dla ludzi i innych zwierząt.

Więcej informacji o psach www.psiaprzystan.pl
Nie wydajemy psów na łańcuch

+48 502 344 095, info@kociawyspa.org
602199204
www.facebook.com/przytulisko.psa.przystan

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowych na terenie Gminy Zaklików

BURMISTRZ ZAKLIKOWA

podaje do publicznej wiadomości ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym nieruchomości gruntowych przeznaczonych do zbycia tj.

L p	Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości	Cena wywoławcza	wadium
1	Nr ewid 2/1 obręb Gielni	0,1500 ha wg danych ewidencyjnych	Dla przedmiotowej działki został ustalony rodzaj zabudowy - zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz funkcja obiektów-mieszkalna i garażowa	42.730,00 zł netto + 23 %VAT	2.500,00 zł
2	Nr ewid 2/3 obręb Gielni	0,1500 ha wg danych ewidencyjnych	Dla przedmiotowej działki został ustalony rodzaj zabudowy - zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz funkcja obiektów-mieszkalna i garażowa	42.730,00 zł netto + 23 %VAT	2.500,00 zł
3	Nr ewid 2/5 obręb Gielni	0,1593 ha wg danych ewidencyjnych	Dla przedmiotowej działki został ustalony rodzaj zabudowy - zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz funkcja obiektów-mieszkalna i garażowa	45.355,00 zł netto + 23 %VAT	2.500,00 zł

Przetarg odbędzie się **23 czerwca 2021 r.** w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie przy ul. Zachodniej 15 w Sali konferencyjnej o godzinie 10.00. W terminie do 17 czerwca 2021 r. należy wnieść wadium. Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń urzędu, na stronie internetowej urzędu oraz na tablicy ogłoszeń sołectwa. Więcej informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie tel. 15 8738476 oraz na stronie internetowej Urzędu www.zaklikow.biuletyn.net zakładka aktualności.

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowych na terenie Gminy Zaklików

BURMISTRZ ZAKLIKOWA

podaje do publicznej wiadomości ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym nieruchomości gruntowych przeznaczonych do zbycia tj.

L p	Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości	Cena wywoławcza	wadium
1	Nr ewid 3512/2 obręb Zaklików	0,1300 ha wg danych ewidencyjnych	Dla przedmiotowej działki został ustalony rodzaj zabudowy - zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz funkcja obiektów- mieszkalna i garażowa	66.187,00 zł netto + 23 %VAT	3.500,00 zł
2	Nr ewid 3512/3 obręb Zaklików	0,1492 ha wg danych ewidencyjnych	Dla przedmiotowej działki został ustalony rodzaj zabudowy - zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz funkcja obiektów- mieszkalna i garażowa	64.794,00 zł netto + 23 %VAT	3.500,00 zł

Przetarg odbędzie się **24 czerwca 2021 r.** w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie przy ul. Zachodniej 15 w Sali konferencyjnej o godzinie 10.00. W terminie do 18 czerwca 2021 r. należy wnieść wadium. Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń urzędu, na stronie internetowej urzędu oraz na tablicy ogłoszeń sołectwa.

Więcej informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie tel. 15 8738476 oraz na stronie internetowej Urzędu www.zaklikow.biuletyn.net zakładka aktualności.

KUPIĘ STAROCIA

- zdjęcia • znaczki • pocztówki • korespondencje
- dokumenty • legitymacje • odznaki • odznaczenia
- książki • gazety • butelki • porcelanę • militaria • szkło użytkowe • meble.

tel. **506 137 342**
Zanim wyrzucisz do kosza, **ZADZWOŃ!**

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ

Sprzedam halę produkcyjno-magazynową 155 m² w Nisku. Działka 35 a. Cena 390000 zł, tel. 601-890-949

Sprzedam działki budowlane w Nisku, media; 603-425-487

KUPNO

Zakupię grunty rolne: powiat niżański, stalowowski; 516-540-473

Zakupię dom do wyburzenia lub remontu, gospodarstwo, powiat: niżański, stalowowski; 516-540-473

WYNAJEM

Szukam garażu do wynajęcia w Stalowej Woli na osiedlu Flisaków, na Skarpie lub Lasowiaków, tel. 531-717-444

www.posesja.info.pl

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowo! Tanio! 504-233-235

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

radio leliwa

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25 a
piętro III
tel. 15 843 25 25

Tvoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIOWĘZEL

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ ZAKLIKOWA

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego

Przeznacza się do zbycia udział w wysokości 1 nieruchomości zabudowanej oznaczonej nr 2640 o powierzchni 0,0259 ha położonej w Zaklikowie.

Pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości mają osoby, które spełniają warunki określone w art. 34 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz złożą wnioszek o nabycie nieruchomości w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia wykazu tj. od 12.05.2021 r.

Więcej informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie tel. 15 8738476 oraz na stronie internetowej Urzędu https://zaklikow.biuletyn.net/

KAPERA

CENTRUM OGRODZEŃ
KOWALSTWO ARTYSTYCZNE

www.centrumogrodzen-kapera.pl
www.kowalstwokapera.pl

OGRODZENIA

✓ **USŁUGI MINIKOPARKĄ**

✓ **WYNAJEM SZALUNKÓW STROPOWYCH**

Kontakt:
39-442 Chmielów, Targowa 18
737-146-355

BALUSTRADY

STELLA

Telewizja cyfrowa StellaDTV

- cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

- szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych

Telefon StellaTEL

- darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: **15 810 81 00, 502 317 697**
e-mail: **bok@stella.net.pl** strona: **www.stella.net.pl**

Program Lokalny

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" **poniedziałek - sobota** godz. 18:00

premiera piątek 14.05 godz. 20:00	premiera wtorek 18.05 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Mistrzostwa Polski Pumptrack oraz Puchar Polski BMX - Podwolina relacja ■ Górka film dokumentalny o tragicznych wydarzeniach związanych z lozalem konspiracyjnym w Rozwadowie	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Muzeum Flisactwa Polskiego w Ulanowie reportaż ■ Rozkochać w swej ziemi Baligród - trudne sąsiedztwo ■ Kalendarium

redakcja tel.: **15 810 81 11** e-mail: **telewizja@stella.net.pl**
strona: **www.tvkstella.pl**

POSESJA

AGENCJA OBROTU I WYCENY NIERUCHOMOŚCI

Stalowa Wola, ul. Okulickiego 16a (obok notariusza)
tel./fax 15 844 22 27, 501 63 82 82
pon. – pt. 10.00 – 18.00 (praca w terenie 13.00 – 14.00), **sobota 9.00 – 12.00**

ZAPENIA

- **Największy zasięg medialny**
- **Pomoc kredytową dla naszych klientów**
- **Profesjonalną obsługę prawną**
- **Wycenę nieruchomości**
- **Doradztwo w zakresie rynku nieruchomości**
- **Ekspresową finalizację transakcji**

POŚREDNIK Z PAŃSTWOWYMI UPRAWNIENIAMI

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl

- 48m², Al. J.P.II, 3 piętro, 3 pok., balkon, **Rezerwacja**
- 48m², Poniatowskiego, IVp., 2 pok., balkon – **223 tys. zł**
- 51,4m², Energetyków, parter, cegła, 2 pok., **Rezerwacja**
- 61,73m², Siedlanowskiego, 4 piętro, 4 pok., po remoncie, balkon – **Rezerwacja**
- 90,56m², Al. J. P. II, mieszkanie (68,48m²) plus lokal użytkowy (22,08m²), lp., osobne wejścia – 294 tys. zł,
- 94m², Poniatowskiego, 4 pok., parter, nowe bud., dwa wejścia – 395 tys. zł

MIESZKANIA I DOMY DO WYNAJĘCIA:
www.posesja.info.pl

- 18m², Popiełuszki, 1 pok., parter, po remoncie, umebł., wys. standard – 1000 zł/m-c plus opłaty,
- 40m², Żwirki i Wigury, IIIp, 2 pok., umebłowane i wyposażone – 850 zł/m-c plus opłaty,
- 48m², Staszica, 2 pok., IIIp. parking, balkon – 650 zł/m-c plus opłaty,
- 53m², Al. J.P.II, 2 pok., IIp. taras – 1000 zł/m-c plus opłaty,

DOMY DO SPRZEDANIA:

- 70m², Charzewice, domek drewniany, duża działka do podziału, przy drodze – 194tys.zł, **Rezerwacja**
- ok.100m², St.Wola, 11 ar, bud.gosp. – **REZERWACJA**,
- 107m², PYSZNICA, stan sur. zamknięty, do wykończenia, plus b. gosp., 15ar – **REZERWACJA**
- 156,71m², PYSZNICA-JASNA POLANA, nowy domek, wykończony, 6ar – 656 tys.zł,
- **181m², STALOWA WOLA-ZASANIE, nowy domek, wykończony, 10,6ar – 720 tys. zł,**

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl

- Centrum St. Woli – nieruchomość komercyjna, 600m², 3 kondygnacje – 1,8 miliona zł;
- St. Wola – przy obwodnicy – 18,34a, ok. 400m² – 980 tys.zł;

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA:

- 40m², Okulickiego, parter, witrna, przy chodniku, obok Hali Targ. – 2800 zł/m-c plus opłaty,
- 53m², Poniatowskiego – parter, witrna, przy chodniku, bdb lokalizacja – 2700 zł/m-c plus opłaty,

pełna oferta w siedzibie agencji, Internet: WWW.POSESJA.INFO.PL

ZDECYDOWANIE KUPIĘ MAŁE MIESZKANIE, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, tel. 502 209 939

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650

- ✓ **PIASEK do murowania ♦ tynkowania**
- ♦ **wylewek ♦ PRZESIANY**
- ✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**
- ✓ **Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m**
- ✓ **TRANSPORT WYWROTKI**

ZAKŁAD POGRZEBOWY

PRO MORTE

Tel. 602 126 637
STALOWA WOLA i okolice

WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY

TELEFON ALARMOWY	112
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Policja	997
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie gazowe	992
STALOWA WOLA	
ALARMOWE Izba przyjęć szpitala:	
stary Pawilon	15 843-32-85
nowy Pawilon	15 843-33-56

dziecięcia	15 843-33-57
Pogotowie ciepłe: ul. Handlowa, dni robocze 23 ⁰⁰ – 7 ⁰⁰ , soboty, niedziele i święta – całą dobę	15 844-31-64
Pogotowie techn. SM po 22 ⁰⁰ i w dni wolne od pracy	15 842-54-11
ZAUFANIA	
Punkt Konsultacyjny MONAR	15 842-79-60
Policijny	15 877-33-70
Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw., godz. 14-19, pt., godz. 10-13	15 842-79-60

Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarcza”	15 842-09-40,
Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podleśna 15, od poniedziałku do piątku 7 ³⁰ – 14 ³⁰	512-939-994
Fundacji Obrońców Dzieci Nienarodzonych	15 843-21-36
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19	15 844-75-73
Stalowowski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z hotelem dla ofiar przemocy	15 642-52-93
Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa	783 278 141
Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfiza”, ul. Poniatowskiego	

41, poniedziałek godz. 17	518-925-592
Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podleśna 15, od poniedziałku do piątku 7 ³⁰ – 14 ³⁰	15 643-36-60
NISKO	
ALARMOWE	
Izba przyjęć szpitala	15 8416-732
Pogotowie ratunkowe	15 8416-781
Pogotowie energetyczne	15 8412-027
Pogotowie techn. SM	602-481-927
Pogotowie wod.-kan. MKZ Nisko (24h)	

.....	15 8415-290,
.....	15 8415-570, 500-062-595, 500-062-596
Policijny telefon zaufania	15 8416-056
TARNOBRZEG	
ALARMOWE	
Straż miejska	15 822-75-43
Izba przyjęć szpitala	15 812-34-56
Pogotowie energetyczne (całodobowe) ...	15 851-40-00
Pogotowie gazowe (całodobowe)	15 822-11-87
Pogotowie wodociągowe (7-15)	15 823-23-29

BIURO NIERUCHOMOŚCI

DOMINO

Marta Świątek Justyna Dziegieł-Czerwik

SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ

(15) 30 70 360

www.nieruchomosci-stw.pl 37-450 Stalowa Wola, 509 026 303

domino@nieruchomosci-stw.pl Al. Jana Pawła II 25/2 535 026 333

(budynek TKB – parter) 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami. ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE

Polecamy

APARTAMENTY

w stanie deweloperskim na **Osiedlu Kalina**

Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę www.osiedlekalina.pl

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 34,6m, ul. Poniatowskiego, 2 pokojowe, dobra lokalizacja, 169.000 zł
- 43m, ul. Żwirki i Wigury, 2 pokojowe do remontu, I piętro, 207.000 zł
- 43,6m, ul. Żwirki i Wigury, 2 pokojowe, po remoncie, umeblowane, I piętro, 269.000 zł
- 48m, ul. Staszica, 2 pokojowe do remontu, II piętro blok z cegły, 230.000 zł
- 49m, ul. Okulickiego, 3 pokojowe z balkonem, IV piętro, 250.000 zł
- 50m, ul. Poniatowskiego, komfortowe, po generalnym remoncie 3 pokojowe, 275.000 zł
- 52m, ul. Popieluski, 2 pokojowe do zamieszkania, I piętro, blok z cegły, 275.000 zł
- 53,6m, ul. Poniatowskiego, 3 pokojowe z balkonem, IV piętro, 290.000 zł
- 54m, na Porębach, 2 pokojowe mieszkanie z loggią, VIII piętro, 265.000 zł
- 55m, ul. Narutowicza, 2 pokojowe z tarasem, na parterze, umeblowane, 375.000 zł
- 59,7m ul. Poniatowskiego, 3 pokojowe, do zamieszkania, umeblowane, z loggią, II piętro, 329.000 zł
- 60m, Poniatowskiego, komfortowe, po generalnym remoncie 3 pokojowe 338.000 zł
- 62m, Wojska Polskiego, 4 pokojowe z balkonem, parter, 299.000 zł
- 62m, Al. Jana Pawła II, 2 pokojowe z balkonem, III piętro, 299.000 zł
- 72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje plus salon z aneksem kuch. Zapytaj o cenę
- 76m, ul. Wojska Polskiego, 4 pokoje, z loggią, 315.000 zł

DOMY – SPRZEDAŻ

- 110m, Nisko, parterowy dom w centrum, 4 pokoje, działka ok 9 ar, cena 420.000 zł
- 115m, Stalowa Wola, parterowy z poddaszem użytkowym, działka 6 arów, 499.000 zł
- 136m, 7 km od Stalowej Woli, nowy, w trakcie budowy, działka, działka 7,50 ar, 325.000 zł
- 140m, Ruda, 3 sypialnie + salon, dom na dużej działce 21 arów, 399.000 zł
- 150m, Agatówka, klimatyczny, przestronny dom, do własnej aranżacji z 19 ar działką, 450.000 zł
- 174m, Stalowa Wola – Chazewice, przestronny dom, do zamieszkania, działka 4 ar, 650.000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa w centrum miasta, działka 16 arów, z przeznaczeniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarię, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 590.000 zł
- 400m, okazała posesja z basenem w ogrodzie w centrum Stalowej Woli, działka 7 ar



WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:

www.nieruchomosci-stw.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWICY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZEŃ

do tygodnika SZTAFETA

oraz na www.sztafeta.pl

- Redakcja tygodnika „Sztafeta”,** Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577 sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
- Nista. Biuro Podróży,** Nisko, Pl. Wolności 1 w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
- Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców,** Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

GARAŻE Blaszane

BRAMY Garażowe

KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Automatyka do bram

Dogodne **RATY**

Transport i montaż **GRATIS**

15-649-82-21 18-33-44-504

14-696-06-01 17-770-72-95

81-440-51-08 84-539-81-91

604-397-105 781-088-977

www.konstal-garaze.pl

SKŁAD KRUSZYW

- ZIEMIA OGRODOWA
- usługi koparko-ładowarką
- KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY
- ŻWIRY • PIASEK RZECZNY
- PIASEK PRZESIANY
- KRUSZYWA OZDOBNE I DROGOWO-BUDOWLANE

Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999

www.skladkruszyw.eu

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Kompleksowe wykończenia wnętrz: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, faktury; 500-323-869

Cyklinowanie bezpyłowe – schody i parkiety profesjonalnie; 509-613-441

BLACHY DACHOWE

PRODUCENT OFERUJE:

- ✓ blachodachówki
- ✓ blachy trapezowe
- ✓ obróbki blacharskie
- ✓ systemy rynnowe
- ✓ parapety, sztachety
- ✓ podsufitka
- ✓ wyciągi wentylacyjne

Zakład Ślusarski Witold Szabat

37-400 Nisko – Zarzeczce

tel./fax 15 841 10 70, 502 874 684

witoldszabat@vp.pl

GASIOR BARYŁKOWY 18 zł/szt

INFORMATOR MEDYCZNY

SKRÓCONY SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ (ambulatorium przy Hucie)

ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola

www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX 15 842 10 17, 15 813 44 65

REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH 15 813 54 65

REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ...15 842 21 41, 15 813 54 75 15 649 95 11 (wskazuje miejsce w kolejce)

REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO 15 813 50 07

REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET 15 813 58 33

REJESTRACJA MEDYCZNY PRACY 15 813 54 95

REJESTRACJA RTG i USG ... 15 813 40 31

REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ 15 813 55 51

PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE .. 15 813 44 55

GABINET ZABIEGOWY 15 813 54 55

REJESTRACJA FIZJOTERAPII . 15 813 55 73

ODDZIAŁ REHABILITACJI:

GABINET ORDYNATORA 15 813 60 66

GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT 15 813 60 77

DYŻURKA PIELĘGNIAREK 15 813 56 40

Wtór-Steel

PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl

ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY! PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!

NAJLEPSZE CENY NA RYNKU! OD 550 zł WZWYŻ!

WtórStal

KASACJA POJAZDÓW

- ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
- ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
- ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564

email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Cyklinowanie. Parkieciarstwo; 605-133-409

Zadaszenia, tarasy, ruchome deski, żaluzje garaże, architektura ogrodu- wa; 663-687-500



Malowanie dachów, elewacji; www.alp-pol.pl, 513-389-666

KOMPUTEROWE

Pogotowie komputerowe; 698-679-686

ROLNICTWO

Usługi glebogryzarką; 507-846-827

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

Sprzedam łóżko rehabilitacyjne na pilota z materacem, tel. 665-328-769

MOTORYZACJA

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

Złomowanie pojazdów. Zaświadczenia! Odbiór własnym transportem! Płatność gotówką! 509-101-101

Kasacja pojazdów – stan obojętny! Odbiór własnym transportem. Zaświadczenia! Płatność gotówką! 887-105-105

Kupię każde auto!!! Osobowe. Dostawcze. Ciężarowe, przeznaczone do kasacji i nie tylko. Cena: 0,65 zł – 1 zł/kg; 666-967-390

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

NFZ ZAPISY NA BEZPŁATNE PROTEZY NA ROK 2021

lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI

✓ bezpłatne leczenie stomatologiczne

Godziny przyjęć: cały tydzień

+ SOBOTA – POGOTOWIE 10⁰⁰–12⁰⁰

Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A

tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA

14–20.05

ul. Wojska Polskiego 5,

tel. 500 624 121

NISKO

14–20.05, ul. Wolności 54 A,

tel. 15 841 43 68

LEŻAJSK

14–20.05, ul. Mickiewicza 22,

tel. 17 242 00 60

TARNOBRZEG

14–20.05, ul. Zwierzyniecka 18,

tel. 15 823 61 80;

ul. Sienkiewicza 67,

tel. 15 822 59 60

Sport redaguje
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Podokręgowy Puchar Polski dla „Stalówki”

Siarka przegrała w lidze obydwa mecze ze Stalą, nie dała jej rady także w finałowym spotkaniu Pucharu Polski na szczeblu podokręgu. O zwycięstwie „zielono-czarnych” zdecydowała seria rzutów karnych. Najlepszym piłkarzem meczu był bramkarz Stali, Tomasz Wietecha.

W pierwszej połowie meczu rozgrywanego na stadionie PCPN w Stalowej Woli przeważała Stal. Już w 4. minucie Drobot umieścił piłkę w tarnobrzesckiej bramce, po świetnej akcji Jopka, jednak sędzia uznał, że będący przed bramką Płonka absorbował uwagę bramkarza i nie wskazał na środek boiska.

Stal atakowała, ale na kolejną akcję, po której zapachniało golem trzeba było czekać do 27. minuty. Mroziński wpadł w „szesnastkę” z lewej strony i dograł mocno wzdłuż bramki, lecz nie było przed nią żadnego z jego partnerów z drużyny. W 35. minucie przed szansą zdobycia bramki stanął Drobot, ale przegrał pojedynek z Pietrygą.

Siarka w pierwszej połowie praktycznie nie stworzyła sobie ani jed-

nej klarownej sytuacji pod bramką Tomasza Wietechy.

Kilka minut po wznowieniu gry po przerwie, Mroziński trafił piłką w słupek, a Płonka nie opanował futbolówki i skończyło się dla Siarki na strachu. Chwilę później pojawił się na boisku Ilas El Bouh. W sobotę Francuz zadebiutował w drugiej drużynie Stali w wyjazdowym meczu w Jasle i zdobył dwie bramki. W swoim pierwszym występie w pierwszej drużynie sprezentował rywalom rzut karny, faulując w swoim polu karnym Kowalika. Na szczęście na wysokości zadania stanął Tomasz Wietecha, broniąc ze stoickim spokojem strzał Sulkowskiego z jedenastu metrów.

Chwilę później „Balon” znów pokazał swój wielki kunszt. Wygrał „sam na sam” z Gajewskim.

Siarka jeszcze w doliczonym czasie gry mogła zapewnić sobie wygraną. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego, minął się z piłką Wietecha, „główkował” Bałdyga, ale nie trafił do bramki.

W rzutach karnych – nie ma dogrywki w regulaminie dotyczącym rozgrywek Pucharu Polski na tym

szczeblu – lepsza okazała się Stal. Zwycięstwo zapewnił jej najlepszy piłkarz meczu, Tomasz Wietecha, który obronił ostatnią „jedenastkę” wykonywaną przez Zmarzlika.

W półfinale wojewódzkim Pucharu Polski Stal zagra ze zwycięzcą finału podokręgu krośnieńskiego.

STAL – SIARKA 0:0, rzuty karne: 6:5

Rzuty karne: 1-0 Mistrz, 1-0 Bałdyga (trafił w słupek), 1-0 Pietryga obronił strzał Wiktoruka, 1-1 Sulkowski, 2-1 Waszkiewicz, 2-1 Gajewski nie trafił w bramkę, 3-1 Sobotka, 3-2 Rogala, 3-2 Pietryga obronił strzał Mrozińskiego, 3-3 Tabor, 4-3 Jopek, 4-4 Duda, 5-4 Khorolskiy, 5-5 Skrzypek, 6-5 Zięba, 6-5 Wietecha obronił strzał Zmarzlika

STAL: Wietecha – Zięba, Waszkiewicz, Khorolskiy, Sobotka – Drobot (86 Wojtak), Wiktoruk, Jopek, Mroziński, Mistrz – Płonka (57 El Bouh).

SIARKA: Pietryga – Kowalik (89 Bury), Bierzało, Józefiak, Duda, Sulkowski – Tabor, Rogala, Szołtyś (46 Skrzypek), Janeczko (46 Bałdyga) – Gajewski.

Sędziował Sebastian Godek (Rzeszów). **Żółte kartki:** Khorolskiy, Wietecha, Wiktoruk, Waszkiewicz – Janeczko, Rogala, Bierzało, Gajewski.



FOT. MARIUSZ BIEL

Stalowcy cieszyli się już w czwartej minucie gry, ale przedwcześnie. Od lewej: Bartłomiej Wiktoruk, Bartosz Sobotka, Aleksander Drobot i Szymon Jopek

Są sprawy, które można załatwić w kilka minut...

PIŁKA NOŻNA
III liga
Damian Skakuj miał zastąpić zwolnionego Jaromira Wieprzcia na jeden, ewentualnie dwa mecze, a tymczasem... tymczasowy trener Stali Stalowa Wola wygrał szósty mecz na siedem rozegranych i zapowiada marsz po kolejne zwycięstwa.

Po dwóch derbowych triumfach nad Siarką, w lidze i Pucharze Polski, także inna drużyna z regionu, Wisła Sandomierz nie miała nic do powiedzenia w konfrontacji ze „Stalówką”, a przypomnijmy, że jesienią przy Hutniczej pokonała ją 1:0.

Przez pierwsze minuty niedzielnego meczu w Sandomierzu wiało nudą. Piłka przerzucana była z jednej połowy na drugą, a najczęściej krążyła w środkowej strefie boiska.

W 13. minucie piłka znalazła się w bramce Wisły, ale Piotr Mroziński, który ją tam skierował, był na pozycji spalonej. Chwilę później znakomitej sytuacji strzeleckiej nie wykorzystali gospodarze. Na posterunku był Tomasz Wietecha. Wisła przed przerwą zmarnowała jeszcze jedną okazję. Nieatakowany przez nikogo w polu karnym Stali Matuszewski uderzył obok bramki.

Ostatni kwadrans należał do „Stalówki”. W 27. minucie niecelnie uderzył zza linii pola karnego Michał Zięba. Później próbował zaskoczyć Jurewicza Wiktoruk, ale i on nie trafił do celu, podobnie jak Piotr Mroziński. W końcu do bramki trafił Szymon Grabarz, ale i tym razem sędzia dopatrzył się pozycji spalonej naszego piłkarza.

Nie wiadomo, co wydarzyło się w przerwie w szatni Stali, ale wystarczyło jej kilka minut po wznowieniu gry, żeby zamknąć ten mecz.

W 47. minucie tak się bawili z boku swojego pola karnego gracze



FOT. KRZYSZTOF NOWALSKI/WWW.STAL1908.PL/VEB

Dwójka najmłodszych „zielono-czarnych”: 17-letni Szymon Grabarz (z prawej) i Maciej Wojtak, który dzień przed meczem z Wisłą obchodził „osiemnastkę”

Wisły, że zabrał im piłkę Zięba, podał do Mrozińskiego, ten do Wiktoruka i pomocnik Stali zdecydował się na uderzenie z linii pola karnego. Piłka wpadła do siatki tuż przy słupku.

Niecałe trzy minuty później, z prawej strony dośrodkował Szymon Jopek, nie sięgnął głową piłki Grabarz, a stojący za nim Mroziński uderzył z półobrotu z powietrza i zdobył drugą bramkę. Wisła wznowiła grę na środku boiska i kilkanaście sekund później po stronie Stali na tablicy wyników pojawiła się trójka. Kardynalny błąd popełnił bramkarz Wisły – „wypłuł” piłkę przed siebie, doskoczył do niej Mroziński i Jurewiczowi nie pozostawało nic innego, jak ratować się faulem. Nie mogło być innej decyzji sędziego, niż ukaranie bramkarza Wisły żółtą kartką i podyktowanie rzutu karnego dla Stali. Pewnym wykonawcą „jedenastki” był Adam Wachowicz.

Od tej chwili Stal mogła już tylko oczekiwać gwizdka sędziego kończącego mecz. W końcu po strzale Jopka piłka ostemplowała po przeczkę sandomierskiej bramki.

Damian Skakuj (trener Stali)

– Nie powiem, że od początku układał się nam ten mecz, że wszystko było po naszej myśli. Gra się nie kleiła, nie potrafiliśmy dłużej utrzymać się przy piłce. Generalnie do przerwy mecz był szarpany z jednej i drugiej strony. Po dwóch naszych błędach w środku pola, zespół z Sandomierza stworzył sobie dwie znakomite okazje strzeleckie, ale świetnie w bramce zachował się Tomek Wietecha. Na drugą połowę wyszliśmy zmobilizowani i od początku rzuciliśmy się do ataku, i efektem tego były trzy szybko zdobyte bramki. Cieszymy się z kolejnej wygranej, która napędza nas do pracy na treningach i do tego, by konty-

nuować zwycięską serię. Jednocześnie dobrze sobie zdajemy sprawę, że czekają nas trudne spotkania.

Rafał Wójcik (trener Wisły)

– Dzisiaj udało nam się dokonać wyjątkowej sztuki, bo przegrać mecz w trzy minuty, stracić w tym czasie trzy bramki, to naprawdę nie lada wyczyn. To o czymś świadczy i pokazuje pewne mechanizmy zespołowe. Musi się ten zespół jeszcze dużo, dużo uczyć, choć trzeba też postawić sprawę jasno, że część piłkarzy trzecia liga przerasta. Wynik i postawa w meczu sugeruje coś trenerowi, no i na podstawie meczu ze Stalą trzeba powiedzieć, że niektórzy zasłużyli na bardzo negatywną ocenę i powinni przeprosić kibiców. Ja to robię: przepaszam za siebie i za zespół, który prowadzę i do którego dobieierałem piłkarzy. Szansę gry będą dostawać kolejni, jednak mamy mocno ograniczone możliwości kadrowe.

WISŁA SANDOMIERZ – STAL 0:3 (0:0)

0-1 Wiktoruk (47), 0-2 Mroziński (50), 0-3 Waszkiewicz (52 – rzut karny)

WISŁA: Jurewicz – Siedlecki, Sudy, Tyl, Pieniżek (53 Wiśniewski) – Stańczyk (72 Antochów), Taranek, Diel, Chmielowiec (62 Nikola), Zawisłak – Matuszewski.

STAL: Wietecha – Waszkiewicz (75 Conde), Khorolskiy, Hudzik (81 Pietryk), Sobotka, Wojtak (81 Lebioda), Zięba (60 Stępniewski), Wiktoruk, Jopek, Mroziński, Grabarz (60 Płonka). Trener Damian Skakuj.

Sędziował Łukasz Szczółko (Lublin).

Żółte kartki: Jurewicz, Matuszewski.

W pozostałych meczach 34. kolejki: Cracovia II – Wiązownica 4:1 (1:0), Lewart – Avia 2:3 (2:0), Wisłoka – Podlasie 1:0 (0:0), Chelmskianka – KSZO 2:0 (0:0), Hetman – Wólczanka 3:3 (3:1), Korona II – Jutrzenka 2:2 (2:0), Podhale – Wisła P. 1:1 (1:0), Łagów – Sokół 0:1 (0:0), Stal

Kraśnik – Orleń 0:3 (0:2), pauzowała Siarka.

Liczby 34. kolejki
35 żółtych kartek, najwięcej 6 w meczu Lewart – Avia (2+4).

32 gole, najwięcej 6 w meczu Hetman – Wólczanka 3:3.

2 rzuty karne, obydwa wykorzystane: Waszkiewicz (Stal SW), Lisowski (Korona II).

1 czerwona kartka, Nieścieruk (Podlasie).

1. Wisła Puławy	32	78	24-6-2	85-24
2. Sokół	33	65	19-8-6	55-28
3. STAL ST.WOLA	32	60	19-3-10	60-31
4. Podhale	32	59	17-8-7	48-34
5. Chelmskianka	32	54	16-6-10	52-39
6. Avia	31	53	15-8-8	69-33
7. Wisłoka	32	51	14-9-9	49-35
8. KSZO	31	47	15-2-14	53-37
9. SIARKA	31	47	13-8-10	47-41
10. Łagów	33	47	13-8-12	47-47
11. Wisła S.	33	47	13-8-12	46-53
12. Wólczanka	31	45	13-6-12	55-43
13. Podlasie	32	41	12-5-15	50-68
14. Cracovia II	33	40	11-7-15	43-41
15. Lewart	32	39	9-12-11	38-36
16. Orleń	33	37	11-4-18	49-62
17. Wiązownica	33	35	10-5-18	41-70
18. Stal Kraśnik	33	35	8-11-14	38-46
19. Korona II	32	31	9-4-19	43-69
20. Jutrzenka	31	22	5-7-19	38-80
21. Hetman	32	8	1-5-26	24-113

Najlepsi strzelcy: 27 – Paluchowski (Wisła P.), 20 – Białek (Avia), 19 – Kocot (Podlasie).

Stal (60): 18 – Fidziukiewicz, 14 – Mroziński, 7 – Mistrz, 5 – Wiktoruk, 4 – Waszkiewicz, 3 – Płonka, 2 – Khorolskiy, 1 – Jarosz, Piechniak, Szifer, Witasik, Wojtak, Zięba + 1 samobójca (Prętnik – Korona II).

Siarka (47): 7 – Gajewski, Janeczko, 6 – Bałdyga, Kargulewicz, 5 – Wolski, 4 – Sulkowski, 3 – Bierzało, Józefiak, 2 – Mróz, Rogala, 1 – Szołtyś, Wdowiak.

35. kolejka, 15 maja: Stal SW – Wiązownica (17), Avia – Siarka (17).

Sokół wciąż nie potrafi wygrać na swoim stadionie

Dwie kolejki rozegrały w minionym tygodniu zespoły IV ligi. W środku tygodnia Stal II Stalowa Wola przywołała komplet punktów z Kolbuszowej Dolnej, a Sokół Nisko uratował w końcówce meczu jeden punkt w Jasle. W weekend rezerwy miały wolne, ponieważ zalało boisko w Targowiskach i Partyzant poprosił o przełożenie spotkania na środę (12 maja), a Sokół przegrał w Nisku z Polonią Przemysł. Był to czwarty w tej rundzie mecz naszej drużyny u siebie i po raz czwarty nie potrafiła zakończyć go zwycięstwem.

Nie opłaca się faulować Kacpra...

Bardzo dobrze od początku rundy wiosennej spisyuje się druga drużyna Stali. W Kolbuszowej Dolnej, gdzie trudno o zdobycie punktów, podopieczni trenera Sławomira

Adamusa, zapewnili sobie trzy punkty w końcówce spotkania.

Pierwsza połowa rozgrywana była w deszczu i z mocno wiejącym wiatrem, które przeszkadzały obydwu zespołom w konstruowaniu składnych akcji. Nieco lepsze wrażenie sprawiali gospodarze, ale Siudak zachował czyste konto.

Po przerwie, kiedy poprawiły się warunki atmosferyczne, coraz lepiej zaczęła spisywać się Stal. Losy spotkania rozstrzygnęły się w ostatnich minutach. W 84. minucie, po faulu na Kacprze Piechniaku, sędzia poddyktował rzut karny. Pewnie z 11 metrów uderzył Przemysław Stelmach. Chwilę później Prokop pochnął w „szesnastce” Kacpra Pietrzyka i sędzia Jakub Pych z Dębicy po raz drugi wskazał na „wapno”. Tym razem do piłki podszedł sam poszkodowany i nie pomylił się, ustalając wynik meczu.



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA www.sztafeta.pl

W polu karnym Polonii. Krystian Solarz (z lewej) i Bartłomiej Idec



SOKÓŁ KOLBUSZOWA DOLNA – STAL II 0:2 (0:0)

0-1 Stelmach (84 – rzut karny), 0-2 Pietrzyk (86 – rzut karny)

SOKÓŁ: Albrycht – Gorzelany, Skowron, Darlak, K.Dziedzic – Serwon (60 Duszkievicz), Miazga (65 Prokop), Kołacz, Sroka (75 Miśko) – Mazurek (75 B.Dziedzic), Aab.

STAL: Siudak – S.Gnatek (75 Burdzy), B.Gnatek, Pietrzyk, Białas (46 Buczek) – Lebioda, Stelmach, Stępniewski, Bosak – Tłuczek (67 F.Moskal), Piechniak (88 Fedejko).

Sędziował Pych (Dębica). **Żółte kartki:** Darlak, Aab, Prokop – Stelmach, Pietrzyk.

Nagrodzeni za walkę do końca

Sokół walczył w Jasle i może mówić o sporym szczęściu, że udało mu się wracać do domu z jednym punktem. Trzeba też od razu jednak dodać, że ze wszech miar zasłużyła sobie na niego drużyna Pawła Wtorka.

Sokół całą drugą połowę grał w osłabieniu, bo za dwie żółte kartki musiał zejść z boiska Bartłomiej Idec. To już druga „czerwien” tego obrońcy w tej rundzie. Pierwszy raz opuścił przedwcześnie plac gry w spotkaniu ze Stalą II Stalowa Wola.

W 62. minucie Czarni objęły prowadzenie. Strzelcem gola był Maciej Sowa. Utrata bramki nie tylko nie podcięła skrzydeł Sokołowi, ale zmobilizowała go do jeszcze bardziej aktywnej gry. I ta waleczna, zdeterminowana postawa została nagrodzona w doliczonym czasie gry. Po dośrodkowaniu z rzutu wolnego, bramkarza gospodarzy pokonał Patryk Tetlak.

CZARNI – SOKÓŁ NISKO 1:1 (0:0)

1-0 Sowa (62), 1-1 Tetlak (90)

CZARNI: Lepucki – Mastaj, Sabik, Remut, Krzysztof Szydło – Florian, Setlak, Urban, Płocica (65 Rodak), Sowa (90 Pałucki) – Krajewski (90 Kiełtyka).

SOKÓŁ: Wiergacz – Idec, Tetlak, Maciorowski, Kłoc (52 Tabaka) – Szewczyk, Dziopak, Tur (64 Soboń), Wojtak, Drelich (46 Juda), Marut.

Sędziował Paweł Kantor (Dębica). **Żółte kartki:** Setlak, Florian, Krajewski – Szewczyk, Idec. **Czerwona kartka** Idec (45. minuta, druga żółta).

„Barcelonka” mogła wygrać wyżej

W spotkaniu z Polonią, w początkowym okresie gry lekką przewagę posiadał Sokół, jednak nie zdołał wypracować ani jednej klarownej sytuacji pod bramką Kuźniara. Dużo groźniejsze były kontry przyjezdnych. W 28. minucie Sedlaczek oddał piłkę Biebieczko, a ten przebiegł kilkanaście metrów i dograł w poprzek pola karnego, a tam gapiostwo trójki obrońców i bramkarza Sokoła wykorzystał Janas. Kilkadziesiąt sekund później na uderzenie z lewej nogi z około dwudziestego metra zdecydował się Paweł Sedlaczek i strącił „pajęczynę” w górnym rogu bramki. Był to przepiękny strzał, przy którym Dawid Drozd, młody bramkarz Sokoła, nie miał nic do powiedzenia.

Po przerwie nie pojawił się już na boisku narzekający na uraz pachwiny Damian Juda i siła ognia naszej drużyny zmalała praktycznie do zera. Na domiar złego, po kilkunastu minutach gry, musiał zejść z boiska także wprowadzony za Karola Dziopaka Wojciech Soboń, który ucierpiał pod linią boczną w walce o górną piłkę. Po meczu zabrało go Pogotowie Ratunkowe na badania do szpitala.

Polonia w tym czasie całkowicie opanowała sytuację na boisku i w krótkim odstępie czasu wypracowała sobie kilka znakomitych okazji strzeleckich. Na szczęście żadnej nie zamieniła na gola, w czym spora zasługa dobrze broniącego Drozda.

Polonia dominowała, a tymczasem bramkę zdobył Sokół. Po dośrodkowaniu Maruta z rzutu różnego, celnie „główkował” Tetlak. Dwie minuty przed końcem, zdobywca bramki zobaczył drugą żółtą kartkę, a kilkanaście minut wcześniej sędzia ukarał „czerwienią” trenera Pawła Wtorka.

SOKÓŁ NISKO – POLONIA PRZEMYSŁ 1:2 (0:2)

0-1 Janas (28), 0-2 Sedlaczek (30), 1-2 Tetlak 71

SOKÓŁ: Drozd – Wojtak, Tetlak, Maciorowski, Tabaka – Stępień, Idec, Dziopak (46 Soboń, 58 Drelich), Marut, Tur – Juda (46 Przeplata).

POLONIA: Kuźma – Solarz, Kuźniar, Zanko, Błahuciak, Szpilka – Wanat (90 Gielarowski), Kazeł, Babieczko (90 Popynaka), Janas (85 Valihura), Sedlaczek (78 Kowalski).

Sędziował Kamil Wąs (Krosno). **Żółte kartki:** Tetlak, Tur – Zanko, Janas. **Czerwona kartka** Tetlak (88. minuta, druga żółta).

W pozostałych meczach 22. kolejki (zaległa z 27 marca):

Grupa mistrzowska: Igloopol – Korona 2:4 (1:1), Piast – Wisłok 0:1 (0:0), Głogovia – Karpaty 1:1 (0:0), JKS – Izolator 0:2 (0:0), **grupa spadkowa:** Resovia II – Stal II M. 2:3 (0:2), Start – Polonia 1:0 (1:0), Ekoball – Partyzant 4:1 (1:0), Lechia – Legion 0:2 (0:0), Orzeł – Błękitni 2:1 (1:0).

W pozostałych meczach 28. kolejki

Grupa mistrzowska: JKS – Korona 0:1 (0:0), Izolator – Głogovia 2:2 (0:2), Karpaty – Piast 2:1 (0:0), Wisłok – Igloopol 3:1 (1:0), **grupa spadkowa:** Lechia – Czarni 1:0 (0:0), Ekoball – Legion 3:0 (1:0), Stal II M. – Błękitni 4:0 (0:0), Start – Orzeł 0:4 (0:0), Sokół KD – Resovia II 3:0 (1:0)

Grupa mistrzowska

1. Korona	27	59	18-5-4	63-31
2. Izolator	27	53	16-5-6	48-25
3. Karpaty	27	50	15-5-7	37-25
4. Wisłok	27	45	13-6-8	51-41
5. Głogovia	27	45	12-9-6	47-34
6. Igloopol	27	45	12-9-6	32-24
7. JKS	27	43	13-4-10	34-27
8. Piast	27	42	12-6-9	48-37

Grupa spadkowa

9. Stal II M.	27	46	14-4-9	62-25
10. Polonia	27	45	13-6-8	37-31
11. Ekoball	27	41	11-8-8	40-38
12. Sokół KD	27	40	11-7-9	37-32
13. Legion	27	38	11-5-11	35-43
14. Orzeł	27	33	9-6-12	32-37
15. SOKÓŁ NISKO	27	33	8-9-10	45-45
16. Błękitni	27	31	9-4-14	33-41
17. STAL II SW	26	28	8-4-14	41-69
18. Czarni	27	26	6-8-13	30-44
19. Lechia	27	22	5-7-15	29-46
20. Resovia II	27	21	6-3-18	35-60
21. Partyzant	26	21	6-3-17	24-54
22. Start	27	17	4-5-18	22-53

Najlepsi strzelcy: 18 – Piątek (Korona), 16 – Wolański (Legion), 15 – Wiktor (Wisłok).

Sokół (44): 9 – P.Tur, 7 – Tyczyński, 6 – M.Tur, 5 – Stępień, 4 – Wojtak, 3 – Juda, Stypa, Tetlak, 2 – Soboń, 1 – Idec, Łyko.

Stal II (44): 10 – Piotrowski, 6 – Świerad, 5 – Tłuczek, 3 – Lebioda, 2 – Burdzy, El Bouh, Hascak, Pietrzyk, 1 – Bosak, Dziopak, Fidziukiewicz, Grabarz, Harrison Pereira, Jarosz, Malinowski, Popek, Sobotka, Stelmach, Stępniewski, Wojtak.

(w tabeli 41 goli, ponieważ zostały odjęte trzy bramki zdobyte w meczu jesienią z Błękitniami, zweryfikowane jako walkower dla zespołu z Ropczyc).

Olimpia nie zatrzymała Unii



Jeżeli wczoraj (12 maja) w zaległej kolejce z 28 marca, Sokół Kamień pokonał Olimpię Pysznica, to zrówna się punktami z Unią Nowa Sarzyna (pauzuje tego dnia) i do następnego meczu na wyjeździe z Jeziorakiem Chwałowice przystąpi w roli lidera.

Ostatniej niedzieli unicy gościli w Pysznicy i dopiero rzutem na taśmę zapewnili sobie zwycięstwo i trzy punkty. W 86. minucie błąd wprowadzonego po przerwie w miejsce Rogali, Kamila Tomali, perfekcyjnie wykorzystał Eryk Sarzyński.

Unia wygrała, ale kilka ciepłych słów należy się Olimpi, która wysoko zawiesiła poprzeczkę liderowi i napędziła mu sporo strachu. Unia odniosła kolejne, szóste już zwycięstwo w rundzie wiosennej.

Kolejną wygraną zapisał na swoje konto także drugi zespół ligowej tabeli, Sokół Kamień. Mając w pamięci pierwsze starcie z Łowiskiem

i fakt, że są to derby gminy, trener Sokoła Marek Kusiak obawiał się konfrontacji z sąsiadem zza miedzy, ale miał od tego prawo jedynie na początku spotkania. W 6. minucie, Koziel nie utrzymał piłki po dośrodkowaniu z bocznego sektora boiska, pierwszy doskoczył do niej Sławomir Gumieniak i wpakował piłkę do bramki gospodarzy. Sokół wyrównał już w 19. minucie. Celnie „główkował” Kamil Kobylarz. Dziesięć minut później, rzut karny po faulu na Piekucie wykorzystał Rurak. Wynik meczu ustalił uderzeniem z głowy Skuba.

– Myślałem, że Łowisko postawi się bardziej, że będzie stawiać większy opór, ale nie była to już taka sama drużyna, jak jesienią na swoim boisku – powiedział po meczu trener Marek Kusiak.

Po porażce i remisie, zwycięstwo, ale na obcym terenie odniósł Słowianin. Zwycięską bramkę zdobył w doliczonym czasie gry Paweł Ciba.

OLIMPIA – UNIA 1:2 (1:1)

1-0 Tofil (6), 1-1 Błajda (43), 1-2 Sarzyński (86)

OLIMPIA: Rogala (46 Tomala) – Socha, Stelmach, Młynarczyk, Dybka (46 Haliniak), Szado (70 Tur), Rzekęć, Łyp, Urbanik (46 Szwedo), Błażejowicz, Tofil.

UNIA: Unia: Żuraw – Pieróg, Łoin, Wośko (70 Kępa), Jandziński – Grześkiewicz, Iskra, Wiatr, Madej (56 Filip), Sarzyński – Błajda.

Sędziował Sylwester Rolek (Tarnobrzeg). **Żółte kartki:** Szwedo – Łoin, Iskra.

SOKÓŁ KAMIEŃ – ŁOWISKO 3:1 (2:1)

0-1 S.Gumieniak (6), 1-1 K.Kobylarz (19), 2-1 Rurak (30), 3-1 Skuba (79)

SOKÓŁ: Koziel – Smusz, Piekut, Bartnik, Konefał, Dziedzic, Horajewski, D.Podstawek, K.Kobylarz (70 Skuba), Rychel (87 M.Podstawek), Rurak.

Sędziował Mariusz Antos (Tarnobrzeg). **Żółte kartki:** Skuba – A.Bolka, Leja.

W pozostałych meczach 29. kolejki:

Zdziar – Francesco 5:1 (1:0), Pchełka, Kiełbowicz, Kochowski, R.Wojtas, Sobito – Iwanicki, **Czarni – Stal Nowa Dęba 0:6 (0:4)**, K.Serafin 2, Ciach, Zieliński, Gorzelany, Zaskalski, **Pogoń – Azalia 1:0 (0:0)**, Drożdzał,

Siarka II – Jeziorak 6:0 (4:0), Szołtyś 3, Godwin, D'Apollonio, Podolak, **Sokół Sokolniki – Słowianin 0:1 (0:0)**, Ciba, **Transdźwig – Bukowa 5:2 (1:1)**, Rzeplea 2, Surdy, Stąporski, Stala – Piechniak 2, **Podlesianka – Brzyska Wola 0:0**, pauzowała Stal Gorzyce.

1. Unia	24	58	18-4-2	71-22
2. Sokół Kamień	23	55	17-4-2	66-23
3. Stal Gorzyce	23	47	15-2-6	54-23
4. Siarka II	24	47	14-5-5	75-25
5. Pogoń	23	46	13-7-3	54-28
6. Transdźwig	24	43	13-4-7	47-33
7. Łowisko	24	41	13-2-9	47-31
8. Zdziary	24	41	12-5-7	63-33
9. Sokół Sokolniki	24	36	11-3-10	38-40
10. Brzyska Wola	23	31	9-4-10	36-41
11. Olimpia	24	31	9-4-11	50-53
12. Stal Nowa Dęba	24	28	8-4-12	43-45
13. Azalia	24	27	8-3-13	46-66
14. Francesco	23	24	7-3-13	22-55
15. Podlesianka	24	22	6-4-14	26-42
16. Jeziorak	24	22	7-1-16	32-72
17. Słowianin	23	21	6-3-14	27-52
18. Bukowa	24	12	3-3-18	33-81
19. Czarni	24	9	2-3-19	17-82

30. kolejka, 15 maja: Unia – Zdziary (16), Stal Nowa Dęba – Olimpia (16), **16 maja:** Bukowa – Siarka II (11) Słowianin – Podlesianka,



Artur Szado (Olimpia Pysznica)

Francesco – Pogoń, Azalia – Transdźwig, Brzyska Wola – Czarni, Jeziorak – Sokół Kamień, Łowisko – Stal Gorzyce (wszystkie mecze o 16), pauzuje Sokół Sokolniki.

Zostaliśmy daleko z tyłu

Rozmowa z Jaromirem WIEPRZĘCIEM, byłym wieloletnim piłkarzem i byłym trenerem pierwszej drużyny Stali Stalowa Wola

– Gdyby nowy prezes Stali PSA, na wybór którego wciąż czekamy, złożył ci propozycję poprowadzenia „Stalówki”, to co byś mu odpowiedział?

– Na tę chwilę taka opcja nie wchodzi w grę, choć jak dobrze wiesz... nigdy nie mów nigdy (śmiech).

– Tylko dwa razy nie wchodzi się do tej samej rzeki, a ty jakbyś wszedł to po raz trzeci, więc te dwa pierwsze wejścia ulegają kasacji...

– Na szczęście nie muszę się już zastanawiać, co mam zrobić. Jestem pewien, że wkrótce drużynę obejmie ktoś z zewnątrz. Po raz kolejny pokazano w Stalowej Woli, że „swoją” jest dobry tylko na złe lub przejściowe czasy. Żeby było jasne, nie dzieje się to od dzisiaj, tylko od wielu lat.

– A gdybyśmy się wrócili do dnia, w którym prezes Czubał proponuje ci pracę, to jak byś dzisiaj postąpił?

– Objąłem drużynę tylko dlatego, że miałem zapewnienie o tym, że mogę ją w spokoju budować i po swojemu, i że ten sezon ma służyć jedynie sprawdzaniu piłkarzy pod kątem następnego. To sezon 2021/22 miał być weryfikacją mojej pracy. I tylko dlatego zdecydowałem się zostać trenerem Stali – stąd mój kontrakt do 30 czerwca 2022 roku.

– Wiesz dobrze o tym, że zanim trener podpisze umowę, stawia często swoje warunki. Jakie ty postawiłeś warunki prezesowi? Na przykład: wchodzę w to, ale pod warunkiem, że zimą wzmacniamy skład, albo piłkarz X musi zostać w drużynie?

– (Śmiech). Nie mogłem tego zrobić, bo już podczas pierwszej rozmowy usłyszałem, że musimy w zimie zejść z kosztów, czyli rozstać się z najdroższymi w utrzymaniu piłkarzami.

– Nie wydało ci się to dziwne? Przecież kilka tygodni wcześniej prezydent Nadbereżny na spotkaniu z kibicami powiedział, że jeżeli Stal po rundzie jesiennej będzie

tracić do Wisły Puławy 10 punktów, to zespół zostanie wzmocniony, a i cel pozostanie ten sam, czyli walka wiosną o powrót do II ligi.

– Powinienem się teraz rozśmiać, ale to wcale nie jest śmieszne. Prezes Czubał mówił co innego, kiedy rozmawialiśmy o mojej pracy. Schodzimy z kosztów osobowych drużyny. Bierzemy młodych zawodników, których sprawdzam w rundzie wiosennej i z tymi, którzy potwierdzają przydatność, podpisujemy umowy na kolejny rok albo dłużej. Tak naprawdę wyniki meczów wiosennych miały mieć drugorzędne znaczenie. Cała praca miała iść w kierunku budowania zespołu na awans, ale w następnym roku.

– Tymczasem weryfikacja nastąpiła po zaledwie sześciu kolejkach. Wkurzyłeś się, kiedy postawiono ci ultimatum trzech kolejnych zwycięstw?

– Powiem tak: prezes czy właściciel klubu może zwolnić trenera nawet po jednym meczu. Nawet wygranym. Nie od dzisiaj siedzę w piłce i wiem, do jakich dochodzi sytuacji. Ale bądźmy poważni. Jak to się miało do tych wszystkich zapewnień, które dostałem przed 4 listopada, kiedy przejmowałem drużynę?! Nijak. No bo gdzie te wszystkie nasze wcześniejsze ustalenia?

– Wciąż jesteś rozczulony?

– Jestem zły, że potraktowano mnie jak kogoś... chłopaczka, który znalazł się przypadkiem w klubie. Ze Stalą jestem związany od urodzenia i gdybym spotkało mnie coś takiego w innym klubie, to machnąłbym ręką i miałbym to gdzieś. Ale nie w przypadku Stalowej Woli.

– Obecny sezon jest w historii naszego klubu... „szczególny”. Jeszcze się nie zaczął, a już wybuchła afera korupcyjna z udziałem Stali, do tego dochodziły zmiany prezesów i trenerów. Twój poprzednik też nie wywiązał się z ultimatum.

– Tak, ale przypomnij sobie, co było wcześniej. Trener Szydełko spadł z drugiej ligi i „za karę” nie tylko na-

dal był trenerem, ale otrzymał także zapewnienie, że zostaną mu w drużynie wszyscy najważniejsi piłkarze. Zespół spisywał się jednak poniżej oczekiwań i wtedy pojawiło się ultimatum, ale prawda jest taka, że nie dlatego rozstano się z trenerem Szydełko, bo przegrał kolejny mecz, lecz dlatego, że wymuszono na nim odejście za porozumieniem stron. Gdyby się uparł, to wypełniłby kontrakt albo Stal jeszcze bardziej by się zadłużyła. Czy mogłem tak samo postąpić? Mogłem, ale nie zrobiłem tego. Sam po Koronie Kielce powiedziałem dziękuję. Nie chcę mnie, stawiając jakieś dziwaczne warunki, o których przy podpisywaniu umowy nie było ani jednego zdania, to nie będę wam stał na drodze. Bawcie się sami.

– Jak odebrałeś słowa dyrektora sportowego, Karola Wołoszyna, który przed inauguracją rundy rewanżowej, powiedział w jednym z wywiadów, że Stal wiosną będzie mocniejsza, bo nowi piłkarze prezentują wyższy poziom sportowy od tych, z którymi rozwiązano kontrakty?

– To była jego opinia.

– Uważasz, że dyrektor Wołoszyn niepotrzebnie napompuwał balon w tym wywiadzie i stąd takie nerwowe ruchy u właściciela klubu?

– W jakimś stopniu na pewno tak. Pokaż mi klub, który ma w zamyśle awans i w trakcie sezonu pozbywa się swojego najlepszego strzelca, a także dwóch doświadczonych stoperów?

– Zależało ci na kimś z tej siódemki wystawionej na listę transferową, żeby został?

– Lista niczego jeszcze nie znała. Po ostatnim meczu rundy jesiennej powiedziałem drużynie, że mam nadzieję, że wszyscy spotkamy się na pierwszych zajęciach po przerwie świąteczno-noworocznej. Tak się nie stało. Szkoda, że nie widziałeś min piłkarzy, którzy zostali w drużynie... Mówiły wszystko, czego chciałbyś się dowiedzieć na temat funkcjonowania naszego klubu



III liga



FOT. MARIUSZ BIEL

Jaromir Wieprzęć uważa, że jeżeli nie zmieni się w Stali filozofia funkcjonowania klubu, jako całości, to będzie coraz gorzej

bu i ich przyszłości w Stalowej Woli.

– No, ale musiałeś się liczyć z tym, że odejdą najdrożsi i przynasz chyba, że jak na warunki trzecioligowe, to zarobki kilku zawodników były zdecydowanie za wysokie.

– A czy istnieją jakieś widełki płacowe w piłce? Czy ci chłopcy kradli pieniądze z klubu? Ktoś zgodził się na takie a nie inne warunki płacowe, ktoś podpisywał w imieniu zarządu umowy. Znasz kogoś – i nie mam na myśli tylko piłkarzy – kto słyszy od pracodawcy, że oferuje mu pensję na poziomie, dajmy na to 10 tys. zł, a ten odpowiada: nie, dziękuję. Mnie wystarczy 3 tysiące?

– Ostatnio wiedzie się Stali, tej zmienionej i odmłodzonej...

– I bardzo dobrze. Cieszę się z tego, bo okazuje się, że mimo wszystko wzięliśmy piłkarzy, którzy mogą dawać radość kibicom, ale niech nikt nie myśli, że to jest już drużyna gotowa na awans. Tym bardziej, że nie wiadomo, kto zostanie, a kto odejdzie w czerwcu. Drużyna zaczęła lepiej grać, bo zesłała z niej presja. Nie ma już mowy o awansie, nie grozi nam spadek, więc można w końcu spokojnie pograć w piłkę.

– Widziałem, że byłeś na nadzwyczajnej sesji rady miejskiej poświęconej sprawie piłkarskiej spółki i PCPN-owi, i chciałbym zapytać cię o wrażenia.

– Dostałem zaproszenie, to poszedłem. Myślałem, że będę o coś pytał. Że będę mógł zabrać głos, ale uzna-

no widocznie, że nie mam nic ciekawego do powiedzenia, więc od początku do końca byłem biernym uczestnikiem. I dobrze, bo zarówno wnioskodawcy zwołania tej sesji, jak również właściciel, mieli dużo do powiedzenia, ale nie usłyszałem niczego, co by mnie zbudowało lub dało nadzieję na poprawę. Po prostu liczyłem na bardziej konstruktywną dyskusję, ale nie doczekałem się.

– Może nowy sternik klubu będzie miał receptę na uzdrowienie sytuacji?

– Życzę mu tego z całego serca. Może to być człowiek z zewnątrz. Mnie to nie przeszkadza. Najważniejsze, żeby miał spokój i czas, i zaufanie od właściciela na realizację jakiegos sensownego planu, którym nie będzie wyłącznie awans. Bo Stal to także kilka drużyn młodzieżowych i rezerwy. O nich wszyscy zapomnieli, a to one powinny być podstawą w takim klubie, jak nasz. Dopóki u nich nie będzie stworzonych odpowiednich warunków do pracy, zapomnijmy o rozwoju piłki w Stalowej Woli.

– O tym, że w naszym klubie kuleje szkolenie dzieci i młodzieży, słyszę od dwudziestu lat...

– I dlatego jest jak jest! Inni poszli do przodu i rozwijają się, a my zostaliśmy daleko z tyłu, za Mielcem, Rzeszowem, Krosnem, a nawet Tarnobrzegiem.

– A gdybyś został... prezesem Stali, to co zrobiłbyś na samym początku?

– Oddzielił dzieci i młodzież od seniorów. Dwa oddzielne budżety. Tylko w ten sposób można zagwarantować komfort pracy poszczególnym zespołom i trenerom grup młodzieżowych, i dopiero wówczas można oczekiwać od nich wyników. Ktoś, kto koordynowałby ich pracę, powinien wiedzieć przed rozpoczęciem sezonu, jakie ma konkretnie pieniądze do wydania na cały sezon. Każda grupa powinna mieć przynajmniej dwóch trenerów, którzy za swoją pracę i podkreślam, pracę na etacie, nie na jakieś umowy zlecenia, otrzymywaliby godziwą zapłatę. I na czas. Żeby nie musieli się rozglądać za dodatkową robotą w klubach z niższych klas. To jest temat rzeka, ale powtórzę raz jeszcze, że jeżeli nie zmieni się w Stali filozofia funkcjonowania klubu jako całości, to będzie coraz gorzej.

Rozm. Mariusz Biel

Retman dopływa, a San... odpływa



Lider I grupy Rzeczyca Długa odniósł wyjazdowe zwycięstwo w Skowierzynie i ma już 9 punktów przewagi nad Sanem Stalowa Wola, który przegrał w Dąbrowicy. Obydwa mecze zakończyły się wynikiem 1:0. Dla Rzeczyca Długiej zwycięską bramkę zdobył w 30. minucie Tomasz Uberman. Natomiast dla Strzelca gola na wagę trzech punktów strzelił już w 2. minucie spotkania Tomasz Polek.

Rzeczyca Długa ma obecnie 58 punktów, a San 49.

W najbliższej kolejce (niedziela, 16 maja) San podejmie Wisan Skopanie (godz. 16), a Rzeczyca Długa zagra u siebie ze Sanem Wrzawy (17).

Inaczej wygląda góra tabeli w grupie II. Na fotel lidera awansował Jarocin. Do przerwy przegrywał w Sójkowej z Czarnymi 0:1 (Szymon Kozyra), ale w drugiej połowie zdobył dwie bramki (Kamil Tarka i Łukasz Socha) i wygrał 2:1. Jarocin ma tylko jeden punkt przewagi nad Doliną Tanew



WIĘCEJ ZDJEĆ NA www.sztateta.pl

W meczu „na szczycie” grupy II Retman Ulanów pokonał San Kłyżów 2:1. Drużyna trenera Tyczyńskiego (na zdjęciu pierwszy z prawej) w rundzie wiosennej nie przegrała jeszcze żadnego spotkania. Cztery mecze wygrała, a jeden zremisowała (z Wólką Tanewską)

Wólka Tanewska, która pokonała ostatnio Victorię Giedlarowa 3:0 (Wójcik, Bajek, Pieróg) i ma rozegrany jeden mecz mniej. Trzeci jest San Kłyżów, który w meczu „na szczycie” przegrał w Ulanowie z Retmanem 1:2. Gospodarze objęli prowadzenie w 30. minucie (Wiejak), ale dwadzieścia przed końcem wyrównał Mroczek i spotkanie zaczynało się, jakby od nowa.

Wtedy sprawy w swoje... nogi wziął grający trener Retmana, Wojciech Tyczyński, zapewniając końcowy sukces swojej drużynie.

W 27. kolejce Dolina Tanew jedzie do Łukowej, Retman zagra w Krzeszowie, San Kłyżów ugości Sokoła Hucisko, a Jarocin Azalię Brzózka Królowska (wszystkie mecze o godz. 16).

Orzeł skrzydeł nie złożył



W decydującą fazę wkraczają rozgrywki w klasie B. W grupie I szansę na powiększenie swojego dorobku punktowego zmarnował lider Łęg Kopcie, który tylko zremisował w Tarnowskiej Woli 2:2. Wicelider z Jadachów przywoził w tym czasie trzy punkty z Knapów, wygrywając 2:1. Obie bramki dla zwycięzców zdobył Tomasz Wolan. Łęg ma obecnie 28 pkt i o cztery wyprzedza Jadachy, a o siedem Cygany.

W grupie II prowadzi Podwolina (28 pkt), która w ostatniej kolejce rozgromiła w domu Herosów-Krzaki Słomiana 8:1. Hat-tricka ustrzelił Piotr Niemiec, dwa razy trafił do bramki przyjezdnych Madej, a po razie Drzymała, Lichy i Godecki. Dla Herosów gola strzelił Trzuskot. Zupełnie inny przebieg miało spotkanie drugiego w tabeli Zbydniowa z Kotową Wólą. Zakończyło się ono remisem 3:3. Wyrównującą dla gości bramkę zdobył w trzeciej minucie doliczonego czasu gry, Jakub Kopec. Od 38. minuty gospodarze



Orzeł Rudnik nie powiedział jeszcze ostatniego słowa w walce o awans. Do Grabniaka i Advitu traci tylko sześć punktów, a ma do rozegrania jeden mecz więcej

grali w osłabieniu, czerwona kartka został ukarany Pawłowski. Nie do końca zakończył także meczu Madej z Kotową Wólą, ale on ujrzał „czerwień” w 90. minucie (druga żółta). Jedenastka ze Zbydniowa traci po tym meczu do Podwolicy dwa „oczka”.

W grupie III na czele dwa zespoły z identyczną liczbą 34 punk-

tów: Grabniak Hucisko i Advit Łętownia. W ostatniej kolejce pierwszy pokonali Jutrzenkę Kopki 3:2, natomiast Advit nie dał szans Górnowi 3:0. Prowadząca dwójkę goni Orzeł Rudnik nad Sanem. „Czarno-czerwoni” wygrali w domu z Jodłą Przychojcem 2:0 (Szyliński, Poźniak).

Panowie Stasiowie! Sto lat!

63. Otwarte Mistrzostwa Stalowej Woli



Po raz 63. rozegrano Otwarte Mistrzostwa Stalowej Woli. W tym roku udział w nich wzięło blisko 300 zawodników, głównie reprezentantów klubów Podkarpacia, ale także ościennych województw. W większości były to dzieci i młodzież. Wyjątek stanowili chodźarze MUKLI Dębica korzeniowski.pl: Joanna Morawczyńska (52 l.), która wygrała swoją konkurencję, wyprzedzając młodszą od siebie o... 38 lat Olę Łuc ze Stali Nowa Dęba oraz jej mąż Konrad Morawczyński (46 l.), który zajął trzecie miejsce w chodzie na 5 km.

Ozdobą stalowowolskich mistrzostw był nieoficjalny rekord Polski U-16 uzyskany przez Martynę Wal ze Stali Mielec w biegu na 1000 m. Zawodniczka trenera Stanisława Ziolo, wynikiem

2:51,05 poprawiła rekord należący od pięciu lat do Natalii Łachowskiej z AZS AWF Katowice (2:51,25). Na drugiej pozycji minęła linię mety siostra bliźniaczka Martyny – Olga, której do pobicia starego rekordu zabrakło 0,15 s.

Bardzo dobrze zaprezentował się w sobotę Alan Witas, młociarz Sparty Stalowa Wola, który wygrał wynikiem 67,14. To nowy rekord życiowy podopiecznego Pawła Drapały i jeden z najlepszych rezultatów w kraju w kategorii juniorów.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych – zimno i wietrznie – kilka wartościowych wyników uzyskali biegacze. Magda Niemczyk z Kolbuszowej pobięła „setkę” w 11,87 a Oliwier Wdowik z Resovii uzyskał na tym samym dystansie czas 10,87.

Konkurencję medalową wygrała Resovia (18 medali), a druga była Victoria, której lekkoatleci zdobyli 6 złotych, 5 srebrnych i 6 brązowych medali.

– Biorąc pod uwagę czas, w jakim odbywały się mistrzostwa, to możemy być zadowoleni i dumni z tego, że startowało aż tylu zawodników i tyle klubów. Jestem przekonany, że gdyby nie organizował tego samego dnia zawodów Lublin, to mielibyśmy 70-80 zawodników więcej. Z drugiej strony może to i... lepiej, bo zapanować nad taką dużą ilością i sprawnie przeprowadzić poszczególne konkurencje, to nie taka prosta sprawa. Nam na szczęście to się udało się i z tego jestem zadowolony najbardziej. Także z tego, że nasi zawodnicy pokazali się z dobrej strony, mimo że w od-



FOT. MARIUSZ BIEL

Wśród uczestników mistrzostw najliczniejszą grupę stanowiły dzieci

różnieniu od swoich rówieśników z innych klubów, nie mieli dostępu do obiektów sportowych, na przykład siłowni, ponieważ nasz MO-SiR zastosował inne kryteria, aniżeli inne ośrodki. Nie chcę krakać, ale to spowoduje, że na tegorocznych mi-

strzostwach Polski, Stalowej Woli trudno będzie o dobre wyniki – powiedział trener i prezes Victorii Stalowa Wola, obchodzący w dniu mistrzostw imieniny, Stanisław Anioł. Także gospodarz stadionu lekkoatletycznego, doskonale znany kibicom spor-

towym, wielokrotny mistrz Polski, Europy i medalista mistrzostw świata mastersów, Stanisław Łańcucki, pracował w dniu swoich imienin nad sprawną organizacją mistrzostw. Obydwu Stanisławom życzymy sto lat!

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji oraz medaliści naszych klubów

Biegi pucharowe

100 m kobiet o puchar prezesa Nadsańskiego Banku Spółdzielczego: 1. Magdalena Niemczyk (Tiki-Taka Kolbuszowa) – 11,87 (rek.zyc.), 2. Judyta Zwolińska (Victoria) – 12,26, **100 m mężczyzn o puchar prezydenta Stalowej Woli:** 1. Oliwier Wdowik (Resovia) – 10,76, **400 m kobiet o puchar prezesa MZK Sp. z o.o.:** 1. Agata Puzio (Stal Nowa Dęba) – 56,35 (rek.zyc.), **400 m mężczyzn o puchar przewodniczącego Rady Miejskiej:** 1. Jakub Chudzik (Tiki-Taka Kolbuszowa) – 51,57, **1000 m kobiet o puchar prezesa Victorii:** 1. Martyna Wal (Stal Mielec) – 2:51,05 (rekord Polski U-16), **1000 m mężczyzn o puchar starosty stalowowolskiego:** 1. Damian Noga (Żaczek Połaniec) – 2:36,38, 3. Michał Wojciechowski (Witar Tarnobrzeg) – 2:39,97, **sztafeta szwedzka kobiet o puchar prezesa Victorii:** 1. Victoria (Natalia Cygan, Blanka Machaj, Kornelia Butryn, Małgorzata Strzelec) – 2:23,79, **sztafeta szwedzka mężczyzn o puchar prezesa TVK Stella:** 1. Tempo 5 Przemyśl – 2:07,32, 3. Victoria (Jakub Bembenek, Jacek Skrzyszewski, Marek Grykałowski, Adam Wójcik) – 2:12,01, **200 m młodziezek o puchar prezesa firmy Slovru:** 1. Kornelia Butryn – 26,52, 2. Małgorzata

Strzelec – 27,65, 3. Paulina Zawół (wszystkie Victoria) – 27,89, **600 m młodzików o puchar Nadleśniczego Nadleśnictwa Rozwadów:** 1. Marek Grykałowski (Victoria) – 1:28,65 (rek.zyc.), 3. Bartosz Stręciwilk (Sparta) – 1:40,06.

Pozostałe konkurencje

600 m dziewcząt rocznik 2008/2009: 1. Julia Czarny (Victoria) – 1:46,53 (rek.zyc.), 3. Karolina Zięba (Stal Nowa Dęba) – 1:51,75 (rek.zyc.), **600 m chłopców rocznik 2010 i młodszy:** 1. Wiktor Kawalec (Resovia) – 2:09,59, **600 m dziewcząt rocznik 2010 i młodszy:** 1. Lena Nazarczuk (KML Lubaczów) – 1:56,34, 3. Milena Butryn (Victoria) – 1:57,49 (rek.zyc.), **skok wzwyż (K):** 1. Wiktor Miąso (Resovia) – 175, 3. Aleksandra Kieliszek (Victoria) – 140, **skok wzwyż (M):** 1. Marcin Jachym (Resovia) – 210, 2. Jakub Krasowski (Sparta) – 185, **600 m chłopców U-14:** 1. Norbert Nowak (Victoria) – 1:47,76 (rek.zyc.), 3. Nikodem Jaskot (Stal Nowa Dęba) – 1:48,62 (rek.zyc.), **200 m (K):** 1. Magdalena Niemczyk (Tiki-Taka) – 24,50, 2. Judyta Zwolińska (Victoria) – 25,19, **skok w dal (K):** 1. Monika Moskal (KKB MOSiR Krosno) – 5,44 (rek.zyc.), **skok w dal (M):** 1. Daniel Kamiński (Stal Mielec) – 6,49, **oszczep (M):** 1. Patryk Tylus – 50,30, 2. Michał Mierzwa (obydwaj Victoria) –

49,77, 3. Kamil Rydzik (Sparta) – 39,13, **200 m (M):** 1. Albert Komański (Resovia) – 22,02, **rzut młotem (K):** 1. Maria Duszkiewicz (Stal Mielec) – 55,84, 3. Agata Kotwica (Victoria) – 39,09, **rzut młotem (M):** 1. Alan Witas (Sparta) – 67,14 (rek.zyc.), 3. Kacper Włodyka (Victoria) – 30,16, **kula (M):** 1. Bartłomiej Uchman (AZS AWF Katowice) – 15,48, 2. Mateusz Kopeć (Victoria) – 14,37, **rzut młotem (K):** 1. Maja Gawrońska (Resovia) – 37,92 (rek.zyc.), **kula (K):** 1. Anna Kicińska (Tempo 5) – 15,45 (rek.zyc.), 3. Oliwia Wołoszyn (Sparta) – 10,43 (rek.zyc.), **dysk (M):** 1. Michał Matyja (Resovia) – 51,08, 3. Piotr Rydzik (Sparta) – 39,87, **dysk (K):** 1. Anna Kicińska (Tempo 5) – 37,22, **chód 3 km (K):** 1. Jolanta Morawczyńska (MUKLA Dębica Korzeniowski.pl) – 16:17,04, 2. Ola Łuc (Stal Nowa Dęba) – 16:49,75, **chód 5 km (M):** 1. Oskar Frej (Resovia) – 23:26,19, 3. Kacper Gołąbek (Stal Nowa Dęba) – 23:56,78.

Klasyfikacja medalowa: 1. Resovia – 18 (8-5-3), 2. Victoria – 17 (6-5-6), 3. Stal Mielec – 10 (3-6-1), 4. Tiki-Taka Kolbuszowa – 3 (3-0-0), 5. Tempo 5 – 10 (2-2-6), 6. Stal Nowa Dęba – 4 (1-2-1), 7. Sparta – 6 (1-1-4), 8. Żaczek Połaniec – 4 (1-1-2).

Szybkie ręce, lotne nogi

Tobiasz Zarzeczny i Wiktor Majdański ze Stali Stalowa Wola Boxing Team wystąpili na gali Boxing Night Live in Studio organizowanej przez Chorten Boxing Production.

Obydwaj bokserzy przygotowali się w Stalowej Woli pod okiem trenera Rafała Toporowskiego i zademonstrowali boks na bardzo dobrym poziomie sportowym. Podkreślali to komentujący walki z Białegostoku dla Polsatu Sport, który przeprowadzał bezpośrednią transmisję z gali: red. Andrzej Kostyra i Przemysław Saleta.

Pierwszy zaprezentował się w ringu Wiktor Majdański. Jego rywalem był mistrz Polski młodzików w kategorii 70 kg, Maksymilian Kuźmiński (Cristal Pruszków Białystok) – syn Aleksandra Kuźmińskiego, olimpijczyka, zawodowego mistrza świata federacji WBO Inter-Continental oraz mistrza Europy federacji EBA, medalisty Mistrzostw Świata oraz Mistrzostw Europy, który pełnił w niedzielnej walce rolę sekundanta.



FOT. STAL STALOWA WOLA BOXING TEAM/MB

Pojedynek zakończył się jednostronnym zwycięstwem faworyzowanego Kuźmińskiego juniora, ale Majdański przez trzy rundy był równorzędnym rywalem i może być zadowolony ze swojego występu.

Tobiasz Zarzeczny stoczył walkę eliminacyjną do mistrzostw Polski w kategorii wagowej 66 kg, a jego przeciwnikiem był wicemistrz Polski kadetów z roku 2020, Szymon Szczukowski (Gruchala Boxing Team Chojnice). Bokser Stali przeważał przez trzy rundy. Kapitalnie wykorzystywał

swój wzrost, większy zasięg ramion i zasypywał Szczukowskiego celnymi prawymi prostymi. – Podoba mi się Zarzeczny, ma szybkie ręce i lotne nogi. Ten chłopak dużo już potrafi – oceniał Tobiasza, Przemysław Saleta. Sędziowie nie mieli żadnych problemów ze wskazaniem zwycięzcy. Zarzeczny wygrał 5:0.

Prosto z Białegostoku Tobiasz Zarzeczny wyjechał na zgrupowanie kadry narodowej kadetów, która przygotowuje się do turnieju w węgierskim Egerze.

Nasi w Białymstoku! Od lewej: Tobiasz Zarzeczny, trener Rafał Toporowski, prezes Stali Boxing Team, Mariusz Zarzeczny i Wiktor Majdański

Do stolicy po finał

Energia Hutnik Warszawa Koszykówka, MKS Basket Szczawno Zdrój i SKF Jura Basket Zabierzów będą rywalami koszykarzy Stali Stalowa Wola w barażowym turnieju półfinałowym o wejście do II ligi. Turniej odbędzie się w dniach 14-16 maja w Warszawie.

– Zespół z Jury Zabierzów znamy z rozgrywek w lidze małopolskiej. Hutnik, z tego co się orientuję, odbudowuje u siebie koszykówkę, wzmacnia systematycznie skład i na pewno będzie chciał w tym roku wywalczyć awans. Trzecią ligę mazowiecką wygrał z kompletem zwycięstw. Natomiast o drużynie ze Szczawna wiem dzisiaj tylko tyle, że w większości składa się z chłopców ogrywanych w wałbrzyskiej koszykowie – powiedział po losowaniu trener Stali, Bogdan Pamula.

Z każdej grupy półfinałowej, a jest ich sześć, do finałowego turnieju barażowego o II ligę awansują po dwa najlepsze zespoły.

Wszystkie mecze warszawskiego turnieju będą transmitowane na oficjalnym kanale YT Polskiego Związku Koszykówki.



FOT. MARIUSZ BIEL

Czy w sezonie 2021/22 będziemy oglądać koszykarzy Stali w II lidze?

SZTAFETA
e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza: Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:

tel. 15 810 94 01
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:

Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com
Z-ca red. nac. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009, sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016, sztafeta.gryn@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com
Kamila Brzezińska, tel. 510-462-288

SKŁAD I ŁAMANI:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – główny grafik),
Gabriela Wiącek – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

PORTAL www.sztafeta.pl: Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016

sztafeta.gryn@gmail.com

DRUK: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBZEGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03-20.04)

Nie ulegaj, gdy ktoś będzie chciał Cię odwieść od Twoich planów. Na polu zawodowym stabilnie. Ciesz się spokojną atmosferą, ale nie osiadaj na laurach. Zaczynaj się szkolić i podnosić swoje kwalifikacje.



Byk (21.04-20.05)

Odnówione kontakty towarzyskie urozmaicą Twoje życie. Baw się, ale z umiarem. Tydzień roboczy upłynie w spokojnej, przyjaznej atmosferze. Okolice poniedziałku mogą przynieść więcej nerwów, ale pamiętaj, aby nie działać pochopnie.



Bliźnięta (21.05-21.06)

Przytłoczą Cię problemy rodzinne. Zacznesz odczuwać przygnębienie i uświadomisz sobie, że w wielu kwestiach nie jesteś w stanie sobie pomóc. Nie zadręczaj się. Twój pesymizm może jedynie pogorszyć sytuację. W sprawach sercowych dylematy.



Rak (22.06-22.07)

Przed Tobą udany tydzień. Zapragniesz cieszyć się życiem i uszczęśliwiać innych. W sprawach sercowych szczęście i powodzenie. Na polu zawodowym czekają Cię nowe wyzwania. Nie pozwól jednak, by lęk przed porażką pokonał Twoją żądzę sukcesu.



Lew (23.07-22.08)

Działaj na chłodno, bez względu na sytuację. Chwila bez troski może być katastrofalna w skutkach. Jesteś singlem? Zmień taktykę uwodzenia. Masz już swoją miłość? Wasz związek stanie się stabilniejszy. Niepewność dotycząca wspólnej przyszłości zniknie na zawsze.



Panna (23.08-22.09)

Codzienne sprawy będą układały się po Twojej myśli, a problemy rozwiążą się na Twoją korzyść. Ciesz się życiem, ale nie zapominaj o rutynowych obowiązkach. Jesteś singlem? Zaplanuj wyjazd do innego miasta. Znajomość zawarta w podróży może stać się początkiem gorącego romansu.



Waga (23.09-22.10)

Staniesz się ciekawy świata i zapragniesz poznawać nowe miejsca i ludzi. Ponadto czeka Cię dużo pracy. Kolega przestanie sobie radzić z rutynowymi obowiązkami i poprosi Cię o pomoc. Nie odmawiaj mu. W końcu zawsze możesz znaleźć się na jego miejscu.



Skorpion (23.10-21.11)

Będiesz w dobrej kondycji psychofizycznej. Spokój i wewnętrzna równowaga pomogą Ci podjąć słuszne decyzje. W czasie wolnym zadbaj o swoją urodę. W pracy bądź skrupulatny. Robiąc kilka rzeczy naraz, niczego nie wykonasz dokładnie i dobrze. Koncentracja uchroni Cię od popełnienia błędu.



Strzelec (22.11-21.12)

Bądź systematyczny i nie odkładaj niczego na później. Masz partnera? Poświęć mu więcej czasu i uwagi. Twoja troska rozwieje jego wątpliwości i zapewni go, że wciąż go kochasz. Jesteś singlem? Niedługo ktoś pojawi się na Twoim horyzoncie.



Koziorożec (22.12-19.01)

Odzyskasz wewnętrzną harmonię i zaskoczysz bliskich łagodnym usposobieniem. Postaraj się wytrwać w tym stanie jak najdłużej. W najbliższych dniach skoncentruj się na sprawach zawodowych. Zadbaj o dobre relacje ze współpracownikami.



Wodnik (20.01-18.02)

Czeka Cię szczęśliwy tydzień. Uporasz się z dolegliwościami zdrowotnymi i odnotujesz przyływ energii. Uda Ci się wyjść z kłopotów finansowych. Nie pozwól, by sytuacja, która doprowadziła Cię do długów, znów się powtórzyła – zapanuj nad wydatkami.



Ryby (19.02-20.03)

Odłóż na bok rutynowe obowiązki i zacznij robić to, co sprawia Ci przyjemność. W weekend baw się i leniuchuj bez wyrzutów sumienia. Twoja sytuacja finansowa pogorszyła się? Nie panikuj! Wkrótce los się odmieni.

RYŚNĄ: GRZEGORZ PEPAŚ

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą hasło.

Poziomo: 2 – góry w Azji Środkowej na terytorium Rosji, Chin i Mongolii, 4 – karmin lub beż, 8 – pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 68, 10 – kwitnie w życie, 11 – cukier mleczny, 12 – kryty pojazd konny, 13 – Bob, amerykański muzyk i poeta, 14 – skłonność do namysłu przed działaniem, 15 – kochanka cesarza Nerona, 17 – formacja Ronaldo, 19 – Russo, grała w filmie „Okup”, 20 – czarno-biały ptak morski, 21 – kamień w pasemka, 23 – rywal BMW, 25 – jedza, czarownica, 28 – jej kochaś odszedł w siną dal, 29 – piłkarska lub kompaktowa, 31 – katolicka organizacja charytatywna, 32 – płyta Brathanków, 33 – straciła przyjaciela w piosence, 34 – marka aparatów fotograficznych, 35 – kolega Lolka i Toli.

Pionowo: 1 – znak rodu szlacheckiego, 2 – nalewka na ziołach, piotunówka, 3 – dawna duża moneta srebra, 5 – rodzaj ewolucji narcisarskiej, 6 – chroni przed nieszczęściami, 7 – nastąpił po kserokopii, 9 – ruchome połączenie kości, 15 – tętnica wiodąca krew z serca dla całego organizmu, 16 – bywa piorunujący, 17 – patronka pielęgniarerek, 18 – żołnierska zieleń, 22 – zmywa lakier, 24 – w zębie wypełniany plombą, 25 – do zmywania makijażu, 26 – zły, co ma ostre kły, 27 – skośny żagiel, 28 – Parker, reżyser filmu „Elita”, 30 – klub piłkarski z Amsterdamu.

Człowiek jest jak mapa.
Musi mieć swoją legendę

Nie kupuj kota w worku.
Bez worka taniej

Ilekcio zapala się we mnie iskierka nadziei,
tylekcio wzywają Straż Pożarną

Wśród czasów nie ma równości.
Zawsze być musi ten najwyższy

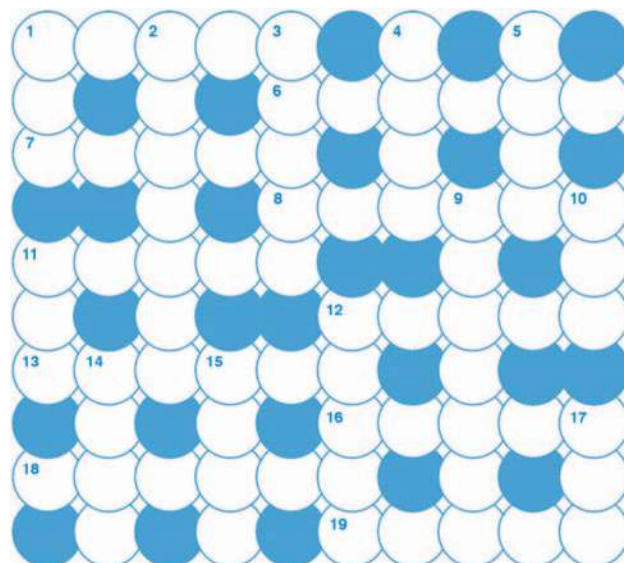
Nie błądzą ci, co nic nie robią.
A ci, co robią zbyt wiele
popadają niekiedy w obłąd

Jedni lubią ruch w interesie.
Większość jednak woli „interes” w ruchu

Marian T. Karaś

AFORYZMY

Krzyżówka dla Ciebie



W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery N, T, Ł.

Poziomo: 1 – fiński ośrodek sportów wodnych koło Helsinek, 6 – źródło wapnia i białka, 7 – „Jeziorko łabędzie” Czajkowskiego, 8 – szklisko pokrywające gamek, 11 – duże wiadro z klepek, 12 – na pagonach podoficera, 13 – budowla ogrodowa, 16 – imię wokalistki Bajmu, 18 – Tomasz (ur.1976) bokser, przydomek „Góral”, 19 – miasto desantu aliantów na Włochy

Pionowo: 1 – wysoka piłka w tenisie, 2 – kuzyn fladry, kulbak, 3 – klub sportowy z Mediolanu, 4 – słynny szwedzki zespół, 5 – indonezyjska wyspa, 9 – animator w teatrze, 10 – egzotyczna ropucha, 11 – agencja wywiadowcza w USA, 12 – na dwoje wróżyła, 14 – przed ekspedientką, 15 – zakopiańska willa Szymanowskiego, 17 – rumuńskie auto terenowe.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztáfeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztáfeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztáfeta”, zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztáfeta. Kontakt: sztáfeta.stalawawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztáfeta.pl.